

WYDZIAŁY POLITECHNICZNE KRAKÓW

BIBLIOTEKA GŁÓWNA



6395

L. inw.

576016

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000348004

L. 428/1/11



BUDOWNICTWO

ZASTOSOWANE DO POTRZEB
ZIEMIANINA POLSKIEGO.

ZE STU RYCINAMI

PRZEDSTAWIAJĄCEMI WZORY RÓŻNYCH BUDYNKÓW,
I POSADY WIOSEK, FOLWARKÓW I SIEDLISK WŁOŚCIANSKICH

PRZEZ AUTORA DZIEŁA POD TYTUŁEM

O PRZYODZOBIE NIU

SIEDLISK WIEJSKICH

(: Gieychi. Franciuel. Krowey:)

Non ad erudiendus ad normas eru-
ditos, sed ad eradiendos rusticos,
qui sine normis sapere cupiunt.

Tom I. text.



W WARSZAWIE,

W KSIĘGARNI G. SENNEWALD

PRZY ULICY MIODOWEJ NR 481:

A/1028



~~II 6395~~

II-368012

ROZDZIAŁ I.

Wzmiankowałem w poprzedzających częściach niniejszego pisma, że iakkolwiek zabudowania są najważniejszym przedmiotem w urządzeniu siedliska wiejskiego, nie zawsze przecie bywają dostatecznym środkiem do iego przyozdobienia, z przyczyny, że znaydują się w przyrodzeniu inne materialne przedmioty więcéy zdolne do zaięcia uwagi widzów. — Poświęciłem ze względu na tę okoliczność większą połowę dwóch pierwszych tomów, wyjaśnieniu zasad, według których zakładać należy plantacye, i korzystać z naturalnego usposobienia poziomu, do urządzenia rozmaitych części z których składać się powinno siedlisko wiejskie. Jakoż silna i dostatnia w płody wegetacya, poziom zamóżny w rysy kształtne, rozległe widoki, przestronne płyty wody, skały mające znaczną objętość, są zjawiskami które przedewszystkim zajmują uwagę i zadowolają wyobraźnię; a przeto stają się głównym przedmiotem dla tego, który urządza i dla tych, którzy zwiedzają siedlisko wiejskie; lecz nie wynika bynajmniey z tąd, aby budynki poczytane być miały za przedmiot obojętny albo mało znaczący

we względzie przyozdobienia, wyrozumieć iedynie należy, że skutki wynikające z ich użycia są stosunkowemi, to jest zawisłemi od nadanego im kształtu, iako też od ich umieszczenia w właściwém położeniu. Skoro więc nadana im powierzchowność gruntu się na zasadach sztuki i smaku, a wybór ich posady zgadza się z znamionami któremi odznaczają się rozmaite rodzaje budowy, te stają się środkiem niezawodnym do udzielenia obrazom które plantator tworzy lub upiększa, okazałości i wdzięków, a nadewszystko tych znamion życia, które urokiem swym przeistacza położenia obojętne i przyrodzenie martwe, w nadobne i uymuiące. W każdym zaś miejscu budynki mają tę własność, iż stają się pomocnym środkiem do stanowczego oznaczenia rysów charakterystycznych któremi różnią się plantacje i widoki, a przeto uważane być powinny za ostateczne wykończenie obrazów, które kreśli plantator.

Takie atoli skutki wtedy tylko wynikają z użycia budynków, gdy te umieszczone zostały w położeniu właściwém, gdy zachowana była stosowność ich wymiarów do obszeźności posady którą zajmują, gdy nadany im kształt zostaje w związku z rysami otaczającego go poziomu i przyległych im plantacyów, gdy zachodzi uproporcjonowanie ich części do ogólnéj ich struktury, i trafne znajduje się zastosowanie ich powierzchowności do właściwego im przeznaczenia, gdy nakoniec dodane im zostały przyozdobienia takie, które gruntują się na zasadach architektury. Że zaś budynek połączający w swém urządzeniu wszystkie zalety wyżej wymienione mieć będzie

niezawodnie pewien stopień doskonałości, wynika więc ztąd to prawidło, że budynki umieszczone w siedlisku wiejskiem o tyle tylko staia się przedmiotami zdobiącemi o ile są przedmiotami ozdobnemi: z czego następnie wypływa wniosek, iż takie tylko stawiać należy budynki, w urządzeniu których znaydować się będą pierwiastki ozdobności, to jest proporcya i kształtność.

Przymiot ozdobności jest w zabudowaniach wiejskich warunkiem nieodzownym, rozciągającym się do budynków wszelkiego rodzaju bez względu na ich obszerność, iako też na rodzaj materyałów, z których urządzone bydz mogą, ponieważ znamiona piękności właściwe płodem sztuki budowniczey będąc zawisłemi od okoliczności które są zawsze w mocy budowniczego, iemu tylko winę przypisać wypada gdy zbywa owocóm jego pracy na zaletach potrzebnych. Uważać przecie należy, iż ów warunek ozdobności staie się stosunkowym w miarę przeznaczenia iakie mieć może budynek, z czego wynika, że środki użyte do wyiednania ozdobności wzmacać się lub też wolnić powinny według potrzeby; ztąd zaś rodzi się rozmaitość rysów i nieprzebrana wielość odmian w planach. Warunek ozdobności bywa też niekiedy stosunkowym ze względu na posadę iaką ma zaiąć budynek, i na jego położenie w miejscu takim, gdzie przestrzeganie stosowności budowy do iey posady staie się potrzebném. W tém atoli przypadku jest niedzownym dla budowniczego obowiązkiem, aby skutkóm wynikającym z potrzeby zastosowania się do miejscowości, o ile te mieć mogą wpływ szkodliwy zaradzić,

a gdy działał w sposobie pomocnym z tego dobrodziejstwa korzystał, skutki iego rozszerzył i z płodami swęý wyobraźni ściśle połączył.

Ozdobność nakoniec ile w części zawisła jest od rodzaju materyałów użytych do budowy, bywa także stosunkową pod względem pogodzenia kształtu nadać się mającego strukturóm z własnościami przyrodzonymi tém przedmiotóm, które do urządzenia ich użytemi zostaną; taki wpływ okoliczności postronnéý bywa zwykle szkodliwy, w wielu zaś przypadkach tamuje zupełnie urzeczywistnienie pomysłów najszcześliwszych. Należy przeto uwalniać się ile możności od używania materyałów niedogodnych, zwłaszcza że ich użycie nie zawsze staie się przyczyną oszczędności.

2. Ozdobność w budynkach zawisła bezpośrednio od zachowania proporeýi w wymiarach wysokości i długości, do wymiarów objętości; od nadania częściom ich pojedynczém kształtu zostającego w harmonii z ogólną massą budowy; od nadania temu ogółowi rysów regularnych wydatnych i urozmaiconych; od dążenia do tego celu, aby budynek odznaczał się szlachetną prostotą i mieścił w sobie iak naywięcéý znamion téý piękności naturalnéý będącéý udziałem płodów malarstwa raczéý niżeli sztuki budowniczéý, która widzieć się daie szczególniéý w budowlach charakterystycznych celujących oryginalnością i smakiem; nakoniec od zastosowania wielości i rodzaju ozdób do obszerności niekiedy nawet do przeznaczenia iakie mieć będzie budynek.

Ozdobność zawisła także, ale nie bezpośrednio od umieszczenia budynków w położeniu takim gdzie kolejne działanie światła i cieni najwięcej posłuży do wydatności rysów; od przybliżenia ich do przedmiotów z którymi mieć mogą związek a oddalenia od takich, których przymioty przyrodzone zgodność tę osłabiają; od wyboru posady takiej, która wydatność budowy skutkiem praw optyki powiększa; od połączenia rozmaitych budowli składających ogólne zabudowanie w taki sposób, aby wynikała z tego połączenia harmonija, i przez wzajemną stosowność rozmaitych budynków tworzył się obraz zamożny w szczegóły zajmujące; od logicznego rozpołożenia budynków, gdy te mają przeznaczenie użyteczne, ponieważ wynikające ztąd poczuwanie porządku, nie mało posłuży do zjednania zadowolenia. Nakoniec od wyboru w materiałach użytych do budowy, które gdy są bardzo liczne i rozmaite, mają też zdolność stosunkową do urządzenia z nich budowli mniej więcej doskonałej.

Te są ogólne zasady na których gruntuia się środki używane do wyiednania ozdobności; do tych zaś dodać można prawidło powszechne, iż budynki wiejskie byźdź powinny lekkie, nieco fantastyczne i mieścić w sobie iak najwięcej rysów, które zowiemy malowniczymi w praktyczném wysłowieniu, a to z przyczyny, że przez nabycie piękności tego rodzaju utworzy się między budynkami i plantacyami pośród których mieścić się powinny, iako też widokami w obrębie których znajdować się mogą, ta zgodność rysów, która nieporównanym wdziękiem wyposaża wszystkie płody kunsztów, zostające

w związku z materyalnemi przedmiotami w przyro-
dzeniu.

Rozwinę w dalszym ciągu niniejszego pisma, zasady na których gruncie się ozdobność zabudowań wiejskich w ogólności, tudzież zasady szczególne od zachowania których zawisła ozdobność budynków pojedynczych, i części ich wydatniejszych, które gdy mają właściwe użycie i pomieszczenie, stają się przyczyną ozdobności w strukturach każdego rodzaju.

Wprzód jednak przedstawić mi należy czytelnikowi niektóre uwagi nad okolicznościami będącemi przyczyną różnicy zachodzącej między celniejszymi rodzajami budownictwa, iako też nad okolicznościami, które stanowią szczególne ich własności i przymioty.

3. Każdy naród, u którego sztuki zbliżyły się do pewnego stopnia doskonałości, miał zawsze dwa rodzaje budownictwa. Do pierwszego należą świątynie i monumenta, i ten nazwany być może budownictwem klassycznym. W drugim mieszczą się budynki mające przeznaczenie pospolite, które stanowią budownictwo wiejskie. Obadwa rodzaje gatunkowane bywają stosownie do smaku właściwego różnym narodóm. Jakoż wielka zaiste zachodzi różnica między budownictwem Greckim, Gotyckim, Indyjskim, Chińskim i Egipskim. Ta różnica stanowi znamiona ich oryginalności, która nie tylko w pomnikach, ale w drobnych nawet budynkach wyjawia się bardzo wyraźnie.

Dochodząc z pierwiastków przyczyny, od których zawisła oryginalność w rozmaitych rodzajach

budownictwa nastrocza się uwaga, że oryginalność w budownictwie Greckim gruntuie się na użyciu słupów i belków kamiennych w miejsce słupów i belków drewnianych; że oryginalność w budownictwie Gotyckim gruntuie się na spoieniu w ieden ogół drobnych materyałów przez zachowanie szczególnego uporządkowania w ich umieszczeniu, że oryginalność w budownictwie Indyjskim wynika z utworzenia całości z cząstek małych, umocowanych w swęj posadzie przyciskającym ie ciężarem wielkim. Znamiona téy oryginalności wyiawiaią się szczególniéy w składzie, w kształcie i w ozdobach właściwych każdemu rodzajowi budownictwa, który o tyle tylko zachowuie charakter swój pierwotny, o ile te trzy przymioty bez żadnego nadwężenia w sobie połączy.

Nazywam *składem* budowy, zarys iéy skreślony na poziomie przy zakładaniu fundamentów, od czego urządzenie ogółu, czyli że tak powiem postawa budynku zawisła.

Nazywam *kształtem* budowy, zarys iéy nad poziomem, czyli kombinacyie wynikaiące z połączenia linijów horyzontalnych niedotykaiących poziomu z linijami pionowemi, które oznaczaią figurę ścian.

Nazwaćby można we względzie ogólnym, a nazywać należy we względzie szczególnym *ozdobami* te części budynku, bez których istnieć może w całości i trwale. Są przeto ozdobami słupy i gźemse wszelkiego rodzaju, lubo że upowszechnione ich użycie w każdym rodzaju architektury spowinowaciło ie tak ściśle ze składem i z kształtem budynków,

że te mieć już nie mogą dostatecznéj charakterystyczności bez pomocnego użycia ozdób, które z téj przyczyny są głównym przedmiotem w budowlach i środkiem najsukuteczniejszym do wykazania ich rodowitości.

Naśladowanie znamion charakterystycznych, które stanowią różnicę między wielorakimi rodzajami architektury, w zabudowaniach wiejskich, ani jest potrzebne ani łatwém być może, nie zgadzałoby się nawet niekiedy z przeznaczeniem budynku. Jakoż zabudowania wiejskie podzielone z właściwego im porządku na trzy klasy, 1. budynków mieszkalnych, 2. budynków gospodarskich, 3. budynków fabrycznych, niepokonaną prawie trudność stawiają do nadania im składu kształtu i ozdób, które są przynależnością budownictwa wyższego i zardem oryginalności stanowiącý różnicę rodzajów. Znajdują się bowiem między niemi budowle takie, które dla nieproporcjonalności wymiarów mieć nie mogą ozdobnego kształtu, inne, które z przyczyny wewnętrznego ich urządzenia mieć nie mogą regularnego składu, wszystkie zaś niemal, nie przyjmują ozdób celniejszych, które znamionują budownictwo klasyczne. Znajdować się wprawdzie mogą po wsiach pałace, znajdują się niekiedy kościoły obszerne, i umieszczać można w ogrodach strojnych w zwierzyńcach i w rozległych plantacjach budynki okazałe w kształcie świątyń, lecz takie gmachy mniéj pospolite w kraiach ludnych i zamożnych, są w Polsce zjawiskiem nader rzadkim i zistoty swéj do budownictwa wiejskiego nie należą. Przyjąć przeto wypada za zasadę, iż zabudowania wiejskie

odznaczać się powinny raczćy temi zaletami, które wynikają z połączenia rozmaitych budynków w ieden ogół według planu dopomagającego do ich wydatności, iako też zaletami które każdy budynek pojedynczy nabywa skutkiem prostoty szlachetney i rysów kształtnych, niżeli zaletami wynikającemi z składu regularnego i z ozdób wykwinnych.

4. Skład właściwy budownictwu Greckiemu gruntuie się na użyciu figur jeometrycznych nayprostszych i nayregularniějších, iakiemi są kwadrat, równoległobok i koło. Wszystkie zabytki budownictwa Greckiego i Rzymskiego pochodzące z epoki poprzedzaiący skażenie iego tym niesmakiem który wciskać się do niego począł w wiekach bliskich upadkowi potęgi Rzymskiéy, są tego dowodem. — Kształt właściwy temu budownictwu ma tę samą zaletę regularności w figurach, które tworzą się nad poziomem z stykania się liniiów prostopadłych z horyzontalnemi, ma oraz przymiot iedności w massach, to iest, że w gmachu aczby naywiększym, znajduie się ieden tylko przedmiot, a przeto linije prostopadłe o tyle tylko powtarzane bydź powinny o ile oznaczają objętość gmachu, linije zaś horyzontalne przerywane i kierunek ich zmieniany bydź nie może. Wszelkie zboczenie od téy zasady, lubo dziś upowszechnione, staie się bezpośredniem oddaleniem się od prawideł pierwotnych, na których charakter architektury Greckiéy gruntuie się. Co do ozdób czyli porządków, te są w budownictwie Greckim tak regularne, tak piękne i tak doskonałe, że na próżno usiłowańo w późniějších wiekach utworzyć porządek nowy. Ozdoby te są owocem nayumieiętniéy.

szych kombinacyów w połączeniu liniiów prostych z krzywemi, czyli raczéy figur czworobocznych z krągłemi, z czego wynikają kształty właściwe téy małéy na pozór, lecz w nieprzeliczonych przypadkach użytecznéy liczby gźémsów, k tóre stanowią odmiany w porządkach.

Budownictwo Gotyckie różni się zupełnie od Greckiego, pod względem składu, kształtu i ozdób, ponieważ nie tylko że przyimuie do swojego składu figury wieloboczne, iako to, pięcio, sześćio i ośmiościenne, ale nawet troykątne, eliptyczne, i nayne regularniéysze iaką iest trapez; w kształcie zaś gmachów dozwala mieysca liniióm ukośnym, spiralnym, i łamanym. Słúży mu nawet za prawidło, aby przez stykanie się częste liniiów pionowych z poziomemi, massa gmachu rozdrobioną była, a z krzyżowania się ich, czyli z przecinania liniiów poziomych przez pionowe, tworzyły się figury odrębne, którym dla więkzszy samoistności częstokroć skład i ozdoby odmienne przydaie. Budownictwo Gotyckie używa w przyezółkach i w szczytach, kształtów nieproporecyonalnych i niekiedy dziwacznych, których ułożenie występuje z kolei wszystkich prawideł, i w działaniu wyobraźni iedynie znayduie zasady. Budownictwo Gotyckie ma też w urządzeniu arkadów kształt zupełnie oryginalny oddalający się od reguł zachowywanych przy takich strukturach w każdém inném budownictwie. Budownictwo Gotyckie nakoniec ubogie w ozdoby tego rodzaju iakie mieszczą się w porządkach architektury Greckiey, obfituie do zbytku w ozdoby wynikające z połączenia liniiów prostych krótkich z li-

nijami krzywemi długiem, czyli figur mnogokątnych z krągłemi.

Ta różnica zachodząca w składzie, w kształcie i w ozdobach dwóch celniejszych rodzajów budownictwa Europejskiego, która w architekturze Grecyckiej stanowi iéy odosobnienie zupełne od wszelkich rodzajów budownictwa starożytniego i nowoczesnego, w architekturze Gotyckiej zaś stanowi iéy niezawisłość od reguł, i staie się źródłem kombinacyi nieprzeliczonych w układaniu planów, i pierwiastkiem téy podziwiałej śmiałości iaką odznaczają się iéy płody, posłuży mi do uczynienia w dalszym ciągu niniejszego rozdziału przyrównania między budownictwem Grecykiem i Gotykiem, nie w tym iednak celu, abym roztrząsał ich zalety pod względem sztuki, lecz dla ugruntowania na pewnych zasadach zdanie, w którym rodzaju znajduje się więcéy środków do nadania budowlom pomniejszém, przeznaczoném do umieszczenia w siedliskach wiejskich, składu, kształtu i ozdób zgodnych z prostotą którą takie budowle odznaczać się powinny, tak z potrzeby iako też z przyczyny że prostota jest znamionującą ie cechą, a razem zdolnych do udzielenia im rysów wydatnych i zajmujących wyobraźnię. Przekonać się bowiem należy, wbrew teoryi tych, którzy radzi utrzymywać wszystko w ciasnych granicach nawyknienia, że nadanie kształtnéy postawy i ozdób zgodnych z zasadami sztuki, zabudowaniom wiejskim, nie tylko nie utrudza wewnętrznego ich urządzenia zastosowanego do właściwego im przeznaczenia i do użytku gospodarskiego, ale nadto nie zawsze wymaga uży-

cia materyałów wybornych, nigdy zaś nie naraża na trudy i na koszta takie, któreby były słuszną pobudką do odstręczenia się od osiągnięcia tak pożądanego celu.

5. Maiąc ten cel na względzie w ułożeniu niniejszego pisma, i obawszy go za przedmiot wyłączny umieszczonych w nim myśli i uwag co już zapowiada tytuł jego, (a tém samém daie dostatecznie do zrozumienia, że nie iest przeznaczone do wykładania teoryi budownictwa) starałem się ile możliwości aby stać się mogło środkiem łatwym do skierowania właścicieli ziemskich troskliwych o przyozdobienie swych siedlisk, na kolęy pomysłów i uwag wyjaśniających, iakie są okoliczności od których zawisło, i środki za pomocą których uskutecznione bydź może, ukształcenie i przyozdobienie zabudowań znajdujących umieszczenie w siedlisku wiejskiém, bądź z potrzeby, bądź też w celu upiększenia rozmaitych miejsc i położeń.

Z téy więc przyczyny nie znaydzie czytelnik w tém piśmie wykładu reguł sztuki budowniczey, ale zbiór skrócony prawideł które każdy ziemianin przy stawianiu budynku mieszkalnego lub gospodarczego zachować powinien, ieżeli zechce prócz wygody nadać mu także ozdobność; prawideł opartych na zasadach nayprostszych, a przeto łatwych do zachowania; prawideł zastosowanych do środków które są w mocy większey liczby naszych ziemian, iako też do rodzaju materyałów w które kray nasz obfituje.

6. Zastanawiając się nad przymiotami właściwemi rozmaitym rodzajóm budownictwa, z których

wynika : naprzód łatwość do przystosowania kształtu iakim różnią się między sobą do zabudowań wiejskich ; powtóre sposobność do użycia ich ozdób częściowo ; potrzebie przydatność do układania planów odpowiadających urządzeniu wewnętrznemu, które w zabudowaniach wiejskich bywa bardzo urozmaicone, z przyczyny wielości i niejednostajności potrzeb w gospodarstwie ; nakoniec stosowność do strefy, pod którą kray nasz leży, i do materjałów budulcowych, w które naywięcéy obfituje, powziąłem przekonanie, że architektura Gotycka za możną jest w wzory nayprzydatnieysze do nadania zabudowaniom wiejskim powierzchowności ozdobnéy, bez narażenia się na trudność w zastosowaniu wewnętrznego urządzenia budynków do zewnętrznego ich kształtu. Obrąłem przeto budownictwo Gotyckie za zasadę do ugruntowania na nim prawideł rozwiniętych w ciągu niniejszego pisma i nie wahałem się w przyznawaniu mu wszystkich zalet, które stanowią zasadę do nadania niektórym rodzajóm budownictwa tytułu architektury, w całej obszerności znaczenia spowinowaczonego z tém nazwiskiem, lubo że wielu znawców w téj sztuce twierdzi, iż budownictwo Gotyckie iako nie mające ozdób regularnych, które zowiemy porządkami, tytułem tym zaszczyconém bydz nie powinno. Postąpiłem w téj okoliczności według zdania *Loudona* budowniczego angielskiego tegoczesnego, który umieścił w pismach swoich trafne przyrównanie sztuki budowniczéy do nauki ięzyków, dla udowodnienia, że iak poczytywać nie należy za barbarzyńskie i ogołoczone z piękności niektóre ięzyki dla te-

go, iż niezgadzała się z mową Grecką w czasowaniu słów i w zakończeniu wyrazów, tak też budownictwo, któremu zbywa na kolumnadach i balkowaniach porządkowych, nie jest przecie połączeniem nieforemnych figur i kształtów dziwacznych.

Że zaś autor winien jest wytłómaczyć się przed czytelnikami z przyczyn na których zdanie swe zasadza, objaśniam okoliczności które mnie skłoniły do mniemania że budownictwo Gotyckie ma więcej przydatności niżeli Greckie do udzielenia zabudowaniom wiejskim wdzięków i ozdób, czyniąc między niemi przyrównanie umieszczone w paragrafie następującym.

Mógłbym był rozszerzyć te przyrównanie do innych rodzajów budownictwa, mianowicie zaś do Indyjskiego które nabyło w obecnym czasie wielkiéy wziętości, iako też do Chińskiego które ma przed innemi rodzajami architektury azyatyckiey tę zaletę, iż dostarcza wzorów nie tylko do pomników i wielkich gmachów, ale oraz do budynków pospolitych i szczupłych, mając przecie na względzie, że w obecném rzeczy położeniu pożyteczniéy będzie dla moich ziomków mieć sobie przedstawione prawidła i wzory takie, które przydać się mogą do praktycznego użycia, niżeli takie, które dogadzaia ciekawości, wyłączyłem z niniejszego pisma wszelkie roztrząsanie zasad budownictwa obcego kraiom Europy, i ograniczyłem się na przedstawieniu im zbioru uwag nad przystosowaniem zasad architektury Greckiey i Gotyckiey do budownictwa wiejskiego odpowiadającego potrzebóm ziemian Polskich.

7. Płody budownictwa Greckiego są między wszystkimi najzdolniejsze do przyozdobienia mięsc takich w których znajduje się znaczna ilość drzew, gdzie wegetacya zamożna i silna rozwija swą dzielność, gdzie poziom ustroiony jest darami przyrodzenia i widokrąg przedstawia przedmioty znaczące, ponieważ architektura Grecka ma właściwą sobie cechę wielkości okazałości i wspaniałości, która tworzy zgodność rzeczywiście i związek bezpośredni między ięć płodami i nacyelnieyszymi przedmiotami w przyrodzeniu. Nadto jeszcze łączą się z zabytkami po narodach starożytnych pozostałemi, wspomnienia o ich wielkości i potędze, które działając silnie na wyobraźni usposabiaią widza do uczuć poważnych i melancholicznych, wzbogacających urokiem idealności przedmiot który postrzega.

Między budowami tego rodzaju celują świątynie, z przyczyny że sztuka wysiliła się w nadaniu im kształtu nayoładobnieyszego i wymiarów nacyumieiętniey uproporcyonowanych. Jakoż w tych tylko budowach wyiawia się w zupełności doskonałość i piękność właściwa kolumnadóm, tym to celnieyszym zabytkóm budownictwa starożytniego, które los przyiazny zachował od zupełney zagłady, iakby dla ocucenia w narodach nowoczesnych wyobrażenia o rzeczywistey piękności, i dla przekazania im wzorów do naśladowania.

Gdy upadłe wraz z Rzymskim państwem sztuki nadobne odrodziły się we Włoszech pod opiekuńczym rządem Papieżów, wzniosły się na gruzach starożytniey stolicy świata, gmachy wyrównywaiące poniekąd tym których zaięły posadę; w tych zaś

budownictwo Greckie obiawiło się w właściwéj mu okazałości i świetności, co iest przekonującym dowodem że celuje przed innemi, i mieści w sobie obfite żywioły piękności, gdy ocenić je umiały narody zaledwo dźwignięte z ciemnoty, i zajęte uprzedzeniem o doskonałości budownictwa Gotyckiego, które w téj właśnie epoce, wydawało naywyborniejsze swe płody.

Ta niezaprzeczona wyższość architektury Greckiej iest oraz przyczyną iéy zdolności do przyozdobienia położeń wszelkiego rodzaju, gdy przeciwnie inne rodzaje budownictwa posiadają tę zdolność w sposobie ograniczonym, zawisłym od stosowności do niektórych miejsc, co szczególniej poznawać się daie z rysów budownictwa Arabskiego, Indyjskiego, Egypskiego i Chińskiego, a w części z rysów budownictwa Gotyckiego.

8. Te ostatnie aczkolwiek zamożne w pomysły szczęśliwe, któremi do zbytku nasycić się nie można, mieści przecie w swych zasadach sprzeczność, zajmującą wprawdzie wyobraźnię, ale zwiastującą oraz wadę przyrodzoną, wbrew przeciwną wyobrażeniom o doskonałości płodów budownictwa, iako też zasadom architektury Greckiej, gdy ta bowiem wszędzie i zawsze zwiastuje połączenie siły utrwalającéy z śmiałością w wykonaniu, tamta zaniedbuie iakby na umyślnie tę rękoię zabezpieczenia, i zdaje się oddawać się marzeniom nayzuchwalszym bez względu na skutki iakie z nich wynikają. Są w téj okoliczności dowodem przekonującym, sklepienia gotyckie tak lekkie, iż sądziłoby nieiako należało, że wzory ich pierwotne użyczone zostały od

przedmiotów niemających żadney styczności z budownictwem, mianowicie gdy przyrównamy ie do sklepień Rzymskich; iakoż te opierają się zawsze na filarach stosowney obiętości, gdy przeciwnie arkady Gotyckie unoszą się na cienkich słupach, których obiętość tak dalece niestosowną bywa do ich wysokości, że dwudziestofokciowe słupy, mają niepełna półtora łokcia diametru. Tak więc w budownictwie Greckiem wyiawia się widocznie zamiar nadania płodóm iego téy trwałości, która w dziełach i w sprawach ludzkich bywa zwykle celem powszechnego dążenia i uważana jest za domiar gruntowności w rozumowaniu i za ostateczny stopień doskonałości w czynach; przeciwnie zaś w budownictwie Gotyckim ukrycie tego zamiaru bydlź się zdaie przedmiotem zabiegów, lubo że wynalazcy tego rodzaju architektury równie nienagannemi w logice i śmiałości w pomysłach bydlź się okazali. Wieże misterne, któremi kościoły i zamki przyozdobili, są wiarogodném zaiste świadectwem o doskonałości ich pracy, gdy przy pozornéy swéy nietrwałości, opierają się przecie od wieków zniszczeniu, i iak szczyty ostrych skał unoszące się w powietrzu stoją niezachwiane pośród pomiotu burzy. Okoliczność ta, (któreý roztrząsanie pod względem sztuki było by obcym zupełnie przedmiotem w ninieyszym piśmie) stanowi pod względem zdolności i przydatności do przyozdobienia siedliska wiejskiego ważną różnicę między obudwoma rodzajami budownictwa. Wynika bowiem z lekkości właściwéy gmachóm Gotyckim, zgodność nader wielka z niektórymi przedmiotami materyalnemi znajdującemi się zwykle

w posadzie wiejskiéy; wysmukły kształt wieżów, szczupła obiętość filarów, cienkość i zaostzona forma sklepień, odpowiadają przyrodzonemu ukształceniu drzew, gdy owszem dostatnie wymiary iakich używa budownictwo Greckie, skoro wznosić zamierza gmachy wysokie, mieć nie mogą związku z uporczyonowaniem płodów roślinnych. Ry-sy budownictwa Greckiego są wprawdzie wzorem piękności posuniętéy do tego stopnia, iż idealną nazwaną bydz może, lecz te ich wydoskonalenie wy-tłacza wszelką dowolność w ich użyciu a tém samém znacznie utrudza zastosowanie pomysłów oryginalnych, które ile oparte na unoszeniu się wyobraźni, zupełnéy potrzebują wolności w działaniu. Że zaś ozdobność a mianowicie ozdobność w przedmiotach umieszczonych pośród rozmaitych płodów przyrodzenia, zawisła więcéy nierównie od wyobraźni niżeli od ścisłego zastosowania się do reguł sztuki, wynika ztąd, iż budownictwo Gotyckie mniéy ścięśnione przepisami i mniéy uległe zachowaniu prawideł, więcéy nierównie przedstawia środków i podaje łatwości do wykonywania dzieł takich, które celować powinny ową pięknoscią ugruntowaną na poczuwaniu stosunkowości i harmonii, którą zowią pospolicie malowniezą, i która wyiawia się nade-wszystko w tworach przyrodzenia. Spokoyne i poważne w działaniu budownictwo Greckie rozwija swe pomysły w iednostaynéy kolei postępowania i w granicach umiarkowania, których przestąpienie stałoby się przyczyną ważnych błędów; budownictwo Gotyckie zaś, iak Proteusz przemieniaiący bezprzestannie swą postać, w nieprzeliczonych okazuje się kształ-

tach, i śmielsze w wykonaniu przedsięwzięć, do-
statniejsze w środki się staie, im więcej rozprze-
strzeniaią się granice iego działania.

Tworzące się zwolna pośród narodów nayo-
świecieńszych, i pod wpływem pogodnego nieba
Azyi i Włoch budownictwo Greckie, zbliżyło się z ko-
leją wieków do szczytu doskonałości, gdy owszem
budownictwo Gotyckie zrodzone w wieku barba-
rzyńskim i przy szczęku oręża, w téy prawie chwili
gdy zjawilo się ludóm Europy, stanęło u mety wła-
ściwéy mu znakomitości. Ta okoliczność rozwiązuie
poniekąd wątpliwość o przyczynach różnicy zacho-
dzący pomiędzy architekturą Grecką i Gotycką, wy-
iawiający się tak dobitnie w wszystkich ich płodach.
Jakoż z pierwszego weyrzenia poznać można w two-
rach budownictwa Greckiego zabytki długiéy pracy
i kombinacyów, których ułożeniu szły w posilek
wszystkie rodzaje nauk wyższych, gdy w płodach
budownictwa Gotyckiego iasnieie młodociany Je-
nius, nieustraszony w wykonywaniu przedsięwzięć
naysmielszych, polegający na własnéy krewkości,
niepodległy iak narody pośród których się zjawił,
melancholyczny iak niebo w krainach gdzie wziął
istnienie, tajemniczy, poważny, i szczytny iak ob-
rzędy téy czci, którzy świątynie budował.

Te iego znamiona stanowią właściwy mu przy-
miot dość trafiaie nazwany fantastycznością, o któ-
rym wspominałem kilkokrotnie w dwóch poprze-
dzających tomach, zalecając go iako źródło szczeg-
śliwych pomysłów, i kombinacyów nieprzeliczonych.

9. Budownictwo Gotyckie ulubione przodków
naszym, znalazło w ich następach przeciwników

namiętnych i okrzyczane zostało za zabytek ciemności wieków barbarzyńskich; obok innych zarzutów czynionych mu przez zwolenników budownictwa Greckiego, przyganiano mnogości ozdób które stanowią charakteryzujący je przymiót, iako też wielości kształtów, które w gzymsach widzieć się dają; a tak, upatrywano wadę w tém, że budownictwo Gotyckie jest zamożne w pomysły, że nastęrcza do użycia rozmaite środki, że obfituje w te przedmioty które stanowią bogactwo sztuki: co zaiste nie dowodzi logicznego rozumowania; wyznać wprawdzie należy, iż mimo wielości ozdób właściwych budownictwu Gotyckiemu, nie posiada zgoła takich, któreby wyrównywały w piękności ozdobóm używanym w budownictwie Greckim; uważać atoli potrzeba przytém, że ozdoby Gotyckie nie są częścią nieodłączną porządków budowniczych iak w architekturze Greckiej, a przeto użyte bydz mogą dowolnie, i zastosowane do wszelakiego rodzaju wymiarów i kształtów, co stanowi nieocenioną ich zaletę, gdy zachodzi potrzeba przyozdobienia budynku pomnięyszego i nieregularnego, do którego ozdoby porządkowe Greckie nie bez trudności i ubliżenia kształtowi użyte bydz mogą, a zbyt często wszelkie ich zastosowanie staie się niepodobnem. Z téy to okoliczności wynika, że budownictwo Gotyckie, które pod względem ogólnym uważane, nie ma zdolności do przyozdobienia takięy iaką posiada budownictwo Greckie przewyższa je w téy zdolności pod względem szczegółowym; z czego wynika następnie że w budynkach pospolitych i nieregularnych iakimi bywają zwykle zabudowania wiejskie, budownictwo

two Gotyckie staie się środkiem niezawodnym do nadania rozmaitości, do wyiednania kształtu, do osiągnięcia oryginalności w pomysłach, a nawet do pogodzenia wygody w wewnętrzném rozporządzeniu domów z powierzchownym ich kształtem. Tym to przyczynom przypisać należy, że domy wiejskie w Anglii zwiastują w swym składzie tyle zabytków i śladów budownictwa Gotyckiego, i tym także przyczynom przypisać należy szczególną kształtność i ozdobność tych domów, nad którą dostatecznie wydziwić się nie mogą wszyscy ci, którzy nie zaięci przesadami cenią rzecz każdą w miarę rzeczywistych iéy zalet.

10. Rzymianie i Grecy stawiali niekiedy budowy bardzo wysokie, lecz budowy takie bydz zawsze musiały obiętości ogromnéy, ponieważ służy za prawidło niezmiennie w budownictwie Greckim, aby wysokość gmachów powiększała się przez stopniowanie porządków czyli przez umieszczenie wysmuklejszych nad cięższymi. Wynika daléy z téy zasady, że części z których składały się takie budynki, wymagały znacznych wydatków na materyały, co było naturalną przeszkodą do stawiania wysokich gmachów, a tém samém przeszkodą dla sztuki do mnożenia swych płodów i rozwijania właściwéy zdolności. Jakoż mało pozostało zabytków starożytności, któreby zwiastowały znaczną wysokość, w nowotnych zaś gmachach używane wieże nie są zgofa naśladowaniem struktur Greckich, ale połączeniem mniéy pomysłném budownictwa Gotyckiego z starożytniém. Przeciwnie zaś budowy Gotyckie nie podlegają zasadóm ścieśniającym dzia-

łanie wyobraźni i rozwinięcie pomysłów wstawianiu gmachów wysokich, w tych owszem postrzegać się daie śmiałość prawie niepoięta, zwłaszcza gdy uczy-nione zostanie przystosowanie wymiarów objętości do wymiarów wysokości. Że zaś w wielu zdarzeniach umieszczenie budynku wysokiego, ale oraz lekkiego, jest środkiem niezawodnym do nadania widokóm wdzięków, i do upiększenia zabudowania, wynika ztąd, iż budownictwo Gotyckie ma w tém przypadku zaletę celującą przed budownictwem Greckim, która staie się bardzo ważną z téy okoliczności, że ponieważ budowy Gotyckie wysokie, nie wymagają uży-cia materyałów w znaczney ilości, a tém samém nie przyczyniają wydatków zbytecznych, łatwiej i czę-ścięj wykonywane bydź mogą.

Téyto własności budownictwa Gotyckiego win-na iest Europa owe mnóstwo świątyń, które zdobia ię miasta; téy własności przypisać należy, że wio-ski w których znajduie się kościoł Gotycki mają wdzięk niepospolity; téy nakoniec własności przy-pisać wypada szczególną przyjemność widoków w o-kolicach, gdzie znajdują się wieże i zamki sta-roświeckie.

11. Każdy rodzaj architektury ma (iак nad-mieniłem powyżęj) właściwy sobie skład, czyli pier-wotną formę, która przedewszystkiem stanowi iego charakter. Skład ten iest niezmienny, i zupełnie niezawisły od przyozdobień przydatkowych, po-nieważ te nie stanowią bynajmnięj rysów pierwo-tnych, ale są tylko przynależytościami, które z cza-sem ukształciły się i przez używanie spowinowaciły się z niemi. Skład właściwy budownictwu Greckie-

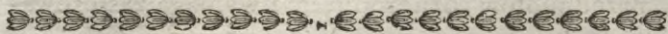
mu wymaga użycia figur nayregularniejszych, iako to, kwadratu, paralellogramu, i koła; przyozdobieniami tego składu są tak zwane porządki, których iest trzy greckich, dwa włoskich. Skład ten wymaga oraz, aby linija wierżchnia budynków miała kierunek poziomy i nie była nigdy przerwaną, aby balkowanie taki sam miało kierunek i taką całość, tudzież aby ściany nie były łamane żadnemi inflexijami oddalającemi się od położenia równoległego z plantą budynku. Aby przyczółki były trójkątne i pod żadnym przorem iedne nad drugimi umieszczone. Porządki nakoniec, mają stale oznaczone wymiary, ilość gzymśów i kształt, w czém wszystkim oddalić się nie można od reguł sztuki która ie ustanowiła. Kiedy więc zachodzi potrzeba uczynienia zmiany w linij horyzontalnój szczytów lub w linii równoległej ścian, dzieie się to przez przydanie części pojedynczych, które lubo spoione z masą główną budowy, są przecie przedmiotami oddzielnymi i samoistnemi, podlegającemi tém samém zasadóm, które w urządzeniu głównego przedmiotu służą za prawidło.

Skład właściwy budownictwu Gotyckiemu przyjmuie obok regularnych formy naynieregularniejsze, mniemać nawet można, że namnożenie załomów i węglów, umieszczenie w planie budynku kształtów naybardziéj urozmaiconych, owo zgoda oddalenie się od wszelkiéj regularności w kreśleniu rysów, iest środkiem naydzielniejszym do rozwinięcia pomysłów szczęśliwych i do urządzenia struktury naywydatniejszój. Taka sama dowolność ma miejsce w uporządkowaniu linijów, które two-

rzą szczyty, iako też tych, które w kierunku pionowym tworzą ściany frontowe i poboczne. Jakoż nacyelniejsze struktury Gotyckie, wszędy przedstawiają, skład nie regularny w massach, przerywanie nagłe w kierunku balkowania, nieprzeliczone zmiany w łączeniu gźemsów różnokształtnych, kolejne podwyższenie i zniżanie szczytów, załamywanie ścian z oddaleniem się od linii równoległéy, użycie figur ostrokątnych, konicznych i spiralnych obok kostkowych i krągłych, przyczółki wysokie, które nieraz trzema rzędami iedne nad drugimi stawiane bywają, i według pomysłów budowniczego kształt trójkątny krągły i eliptyczny mieć mogą, wieże wysmukłe, dachy spadziste i piramidalne obok płaskich; okna i drzwi zasklepione w sposobie właściwym temu tylko rodzajowi budownictwa; przede-wszystkiém zaś mnóstwo ozdób w płaskorzeźbie, których architektura Gotycka używa zastępnie w miejsce balkowania; wszystko to dowodzi iéy zamożność, i mnogość kombinacyów, na których ugruntowane zostały iéy prawidła.

12. Wynika więc z przedstawionych powyżéy okoliczności, że architektura Grecka, wtedy tylko rozwija właściwą sobie okazałość, gdy w płodach iéy połączony zostanie skład iéy pierwotny z utworzonymi przy późniejszym iéy udoskonaleniu ozdobami; przeciwnie zaś skład oryginalny architektury Gotyckiej wtedy nawet zaleca się wydatnością i znaczeniem gdy jest z wszelkich ozdób ogołocony. Taka własność czyni ją zaiste szacowną i nader użyteczną, przekonywa oraz o niewątpliwéy iéy przydatności w budownictwie wieyskiém, które gdy składa się

z przedmiotów różnorodnych i wymaga zastosowania się do wielorakich potrzeb i okoliczności, w takim tylko rodzaju architektury znaleźć może pomoc niewątpliwą, gdzie skład budowy ma bezpośrednio znaczenie i wydajność, ozdoby zaś są tak dalece urozmaicone, iż do wszelkich zamiarów zastosować się daią i w wielorakich potrzebach dowolnie użytemi być mogą.



ROZDZIAŁ II.

13. Ozdobność budynków wiejskich zawisła (jak nadmieniałem w Rozdziale poprzedzającym) 1. od zachowania proporcji w wymiarach wysokości i szerokości do wymiarów długości; 2. od nadania częściom ich pojedynczym kształtu zostającego w harmonij z ogólną masą budowy; 3. od nadania temu ogółowi rysów regularnych, wydatnych i urozmaiconych; 4. od dążenia do tego celu, aby budynek odznaczał się szlachetną prostotą i mieścił w sobie jak najwięcej znamion tej piękności naturalnej będącej udziałem płodów malarstwa raczy niżeli sztuki budowniczej, która widzieć się daje szczególnie w budowlach charakterystycznych celujących oryginalnością i smakiem; 5. od zastosowania rodzaju i wielości ozdób do obszerności, a niekiedy nawet do przeznaczenia jakie mieć będzie budynek.

Rozwinięcie tych zasad obióram wyłącznie za przedmiot niniejszego rozdziału, bo lubo inne

ieszcze zachodzą okoliczności warunkowe od których ozdobność budynków wiejskich zawisła, gdy te przecie nie mają co do zjednania im tej zalety wpływu bezpośredniego, ale tylko wpływ pośredni zdaje mi się być właściwie aby stosujące się do nich uwagi oddzielnie przedstawione zostały.

14. Proporcya uważana pod względem ogólnym wynika z zachowania stosunkowości między wymiarami długości, szerokości i wysokości, w taki sposób, aby kształt utworzony z kombinowania tych wymiarów mieścić w sobie zgodność przyjemną dla oka; oko bowiem jest z przyrodzonej człowiekowi zdolności, niezawodnym narzędziem do regulowania proporcji. Proporcya znaydować się także może w budynkach w sposobie logicznym, czyli raczej umownym, co ma miejsce wtedy, gdy wymiary zastosowane zostały do przeznaczenia iakie nadać umyślono budynkowi, lecz taka proporcya oparta na kombinacjach nie mających żadnego związku z Architekturą uważaną iako sztuka, sprzeciwia się częstokroć użyciu zasad tej proporcji fizycznej z której kształt ozdoby przedmiotów materialnych wynika, a przeto, utrudza znacznie zastosowanie iey prawideł.

Proporcya w budynkach iakie bądź są ich wymiary, nie jest zgoła rzeczą stosunkową, ale owszem przymiotem samoistnym ugruntowanym na właściwych zasadach które zmianie nie podlegają. Zasady te uważane pod względem ogólnym są proste, ponieważ ograniczają się na zachowaniu stosunkowości między wymiarami wysokości, szerokości i długości, lecz rozpoznawa-

ne pod względem szczegółowym, staia się trudnemi i mnożą się nieskończenie, z przyczyny że gruntuią się na progressyi i na redukeyi wymiarów stanowiących proporcją, stosownie do powiększenia lub do zmniejszenia przedmiotów; wykładanie tych zasad nie może znaleźć miejsca w tém piśmie które nie jest zgoła naukowém, ale zbiorem uwag poświęconym użytkowi tych osób, którym obeznanie się z teoryią nie tyle jest potrzebném, ile pożytecznemi bydz mogą podania ogólne do zastosowania praktycznego.

Nie przestępując więc takich granic w tłumaczeniu moich myśli, poprzestaę na przytoczeniu uwag następujących. 1. Proporcjonalność w budynkach nie będąc rzeczą stosunkową, nie może téż podlegać rozporządzeniom arbitralném; strzedz się przeto należy nadawania budynkom wymiarów takich które nie mają z sobą zgodności, pod pozorem że większa ztąd korzyść lub wygoda wyniknie, albowiem nie dość jest aby urządzone został budynek dogodnie, potrzeba nadto aby wystawiony był kształtnie, gdyż poczuwanie dogodności zniknie z czasem w skutek nawyknienia jego zaś miejsce zastąpi niesmak wynikający z obecności nieprzyjemnego przedmiotu, czego doświadczamy w kraju naszym do zbytku z przyczyny upowszechnioney niedbałości o nadanie budynkom powierzchowności kształtney. 2. Umieściwszy w Tomie 2gim niniejszego pisma podania ogólne a nawet niektóre szczegółowe zasady, we względzie zachowania proporcyi w wymiarach, odwołuję się do nich w tém miejscu; dodając

przecież tę do nich uwagę, że jeżeli by z przy-
czyn rzeczywiście gruntownych wymiary wyso-
kości wskazane za normalne użytymi być nie
mogły, nie należy iednak oddalać się od nich tak
bardzo, aby nadawać budynków których długość
do 15 łokci zbliża się, mniej niżeli 5 łokci, a bu-
dynków których długość do 24 łokci zbliża się
mniej niżeli 6 łokci wysokości. (*)

Wynika więc ztąd, że wtedy nawet gdy wy-
miary przyjęte za normalne ściśle zachowane nie
zostały, zachodzi przecie potrzeba powrócenia do
nich skoro długość do oznaczonego powyżej sto-
pnia zbliża się; wynika ztąd równie, trudność
o której w poprzedzających Tomach wzmianko-
wałem, w nadawaniu proporcji takim budowlom
które z przeznaczenia swego znaczną długość
mieć powinny, a przytém stosowney wysokości
mieć nie mogą, iakimi są wielorakie budynki
gospodarskie, i dla zaradzenia której doradzałem
aby takie budynki nie były obracane, ku linii
widoku ścianą frontową ale raczy ścianą przy-
czołkową, która iako wyższa iest tém samem
sposobniejszą do przyięcia wymiarów stanowią-
cych proporcją. Gdy iednak takie ich umiesz-

(*) Teorya ta zgadza się zupełnie z Teoryą przedsta-
wioną w pismach P. P. Paine i Garret znakomitych Auto-
rów budowniczych Angielskich, których dzieła po ukończe-
niu niniejszego pisma dopiero poznawszy, przekonałem się
z zadowoleniem że mniemanie moje nie iest bezzasadne.

(Przypis późniejszy Autora).

czenie nie zawsze nastąpić może, tam zwłaszcza gdzie zabudowania ekonomiczne są skupione i umieszczone w ograniczeniu regularném, użyć można środków zaradczych zasadzających się na tém, aby urządzone były w ścianach pobocznych występy dość spore, które przedstawiając się widzóm iakby części oddzielne, przerywać będą jednostayność i niekształt właściwe ścianóm długim a niskim. Że zaś takie części mieć mogą nadane wymiary od których proporcjonalność zawisła, i niektóre ozdoby budownicze, wyniknie więc ztąd utworzenie proporeyi częściowey przy której ślady nieproporcjonalności ogólney niejako znikną. Używaią tego sposobu w Anglii, gdzie w niektórych okolicach zamożnych w państwiska, i zupełnie poświęconych chodowaniu bydła obory bywają nader wielkie, czego widzieć można przykład w załączonych dwóch rysunkach wyobrażających obory urządzone według planu używanego powszechnie w Hrabstwie *Norfolk*. Użyto téż tego sposobu bardzo skutecznie w zbudowaniu obory i spichrza na folwarku Willanowskim, których rys Jeometryczny tu przyłączam. Uważać przecie należy, że takie urządzenie występów w ścianach uskutecznione być może jedynie w budowlach murowanych, w drewnianych zaś nietylko trudném do wykonania ale nawet stać by się mogło przyczyną ich osłabienia, a tém samém niebezpieczeństwa i szkody. 3. Przyimując zasady powyżey wyszczególnione do zaprowadzenia proporcyi w budynkach, wynika ztąd potrzeba nieodzowna odstąpienia od zwyczaju we-

dług którego budynki mieszkalne pomniejsze są w kraju naszym tak niskie, tudzież potrzeba zastosowania się do zwyczaju cudzoziemskiego w budowaniu domów piętrowych, co niekażdemu zapewne ziemianinowi dogodnym zdawać się będzie, tam mianowicie gdzie domy z drzewa stawiane być mają.

Nie małe w prawdzie korzyści wynikły by z zachowania wspomnionych dwóch zasad, mając przecie na względzie że różne są gusta, różne potrzeby, i że reforma iak kolwiek użyteczna nie zawsze łatwą bywa do zaprowadzenia, starałem się umieścić między załączonemi rysunkami plany takie, które skutkiem kombinacyów w stosowaniu rozmaitych kształtów łączą w sobie ozdobność właściwą budowlom dobrze uproporcjonowanym z łatwością w ich wykonaniu, nawet z materiałów mniej dogodnych. Dobierałem téż plany budynków niższych, chcąc usunąć ile możliwości przyczyny które by tamować mogły w kraju naszym używanie zasad z których ozdobność budynków wynika.

Nie należy mi przecie pominąć tey uwagi bardzo ważney, że budynki piętrowe są we względzie stosunkowym mniej kosztownemi od budynków nie mających piętra, ponieważ oszczędza się materiały i opłata cieśli użytych do wystawienia dachu, który przy zachowaniu jednakowych wymiarów w ścianach, dwa razy dłuższy być musi w budynku nie mającym piętra niżeli w budynku o piętrze. Dach zaś jest częścią domu naytrudniejszą do zbudowania i naywiększych

wydatków wymagającą. — Domy piętrowe mają też zaletę mieszkań wolnych w części górnej przynajmniej, od wilgoci; mają zaletę bezpieczeństwa w pewnych przypadkach i bywają cieplejsze z przyczyny że podwójne pułapy i podłogi, tamują wciskanie się zimna; ciepło z dolnych mieszkań nieulatuje też dachem ale przechodzi do mieszkań górnych. — Domy zbudowane o piętrze ile dość wysokie, są nakoniec sposobniejszymi od niskich do przyięcia kształtów i ozdób budowniczych, które gdy gruntują się na kombinacjach właściwych, bywają w wielu okolicznościach środkiem do wzmocnienia budowy. Pod każdym przeto względem domy wysokie mieć powinny pierwszeństwo przed domami niskimi.

Jakkolwiek teoria którą przedstawiam, rokuje skutki pomyślne, stwierdzone przykładem krajów obcych, i opiera się na zasadach dobrze zrozumiałej oszczędności, zapewnia powiększenie wygody i bezpieczeństwa, przewiduję przecie że nie jeden obywatel z niesmakiem wyczyta, iż dla zachowania proporcji należy aby chaty wieśniacze nawet, miały wysokość, iakiey niektórzy ziemianie w własnych dworach ścierpieć nie mogą, skutkiem zapewne nawyku i mniemania, że mieszkanie wysokie zimnem i nietrwałem bywa; lub też może skutkiem upowszechnionego między nami zdania, że włościanin Polski niedbały o zachowanie swojego siedliska w porządku, nie zasługuje na umieszczenie w wygodnym i przyzwoitym domu. Gdy więc takie zarzuty spotkać mogą teorią którą

przedstawiam, widzę przeto potrzebę przemówić słów kilka w iey obronie, wprzód nawet, niżeli oddaną zostanie razem z pismem ninieyszém pod sąd krytyków. Przełożyć mi należy naprzód, że zimno nie daie się poczuwać w domach mających wymiary które dla wyiednania proporcyi za normalne przyjąłem z przyczyny wysokości zbyt-eczney, ponieważ przestrzeń do pomieszczenia wzno- szącego się pod pułap powietrza ogrzanego prze- nosić tylko będzie o dwa łokcie zwykły wzrost człowieczy, a przeto skutkiem poruszenia osób znajdujących się w izbie mięszać się będzie nie- ustannie z chłodnieyszém powietrzem znaymującym część iey dolną. Jeżeli by przecie takie objaśnie- nie nie było dla wszystkich przekonywajacém i troskliwość ich zaspokoiacém, przedstawiam iako zaradezy środek złym skutkóm których się obawiają, aby podłoga czyli klepisko podnie- sione zostało do wysokości jednego łokcia nad poziom na którym położone są podwaliny, albo założony iest fundament, przez co wewnętrzna wysokość izby zmniejszy się znacznie bez nad- werżenia zewnętrzney proporcyi budynku, a wielka wyniknie dla mieszkańców dogodność pod względem zdrowia, gdy tém sposobem od wilgoci i działania wyziewów które podnoszą się z ziemi zabezpieczeni zostaną. Dodam téż uwagę, że zim- no w mieszkaniach nie wynika z ich wysokości, choć by nawet zbytieczną była, ale z nieopatrze- nia przyzwoitego, z nieumieiętnego stawiania, z użycia materyałów nie odpowiadających potrze- bie, z urządzenia niedoskonałego pieców, i z wielu

innych okoliczności pomniejszych, które nie mają żadney styczności z kształtem i z proporcją budynków. Co do drugiego zarzutu iż budynki mające 6 łokci wysokości, wymagają dla trwałości użycia materiałów wybornych w które nie każdy opatrzyć się może, i które nawet nie w każdej okolicy znayduią się, odpowiadam, iż życzyć by należało ze wszech względów aby dobierano do budynków materiały takie które z przyrodzonych im własności połączają w sobie moc z trwałością, a przeto starano się murować domy i wszelkie bez wyłączenia zabudowania wiejskie z cegły; gdy przecie obfitość drzewa w niektórych okolicach Polski z jednej strony, a z drugiej trudności połączone z wyrabianiem cegły w kraju wyludnionym i zubożałym, w wielu miejscach niedostatek wapna, wszędzie zaś nieumiejętność rzemieślników, przedwszystkiem jednak uprzedzenie, że budynki drewniane są najmniej kosztowne i najłatwiejsze do urządzenia, skłaniać będą zapewne większą liczbę naszych ziemian do trwania przy zwykłym sposobie budowania z drzewa, przypomnieć mi wypada, że prędkie niszczenie budynków jakiego doświadczamy w kraju naszym, wynika szczególniej z zwyczajnego zakładania podwalin czyli przyciesi bezpośrednio na ziemi; należy przeto nieodzownie zaradzać takim skutkóm przez urządzenie fundamentów murowanych, które gdy o łokieć jeden nad poziom wyniesione zostaną zmniejszy się o tyle wysokość ścian drewnianych, a z nią razem zniknie przyczyna obawy o ich trwałość. W reszcie środki użyte w przyrządzeniu materiałów, są

naypewniejszą rękoymią trwałości budynków; jeżeli więc właściciel rozsądny nie szczędził kosztu i pilności dla korzystania z przymiotów właściwych każdemu rodzajowi materyałów budulcowych i zachował w urządzeniu budynków kombinacyie stosowne, wątpić nie należy że one mieć będą moc potrzebną do przyięcia wymiarów powyżey wskazanych, od zachowania których proporcya a tém samém i ozdobność zawisły, chociaż by nawet zniewolony był do stawiania budynków z drzewa.

Nie można przecie pobłażać pod żadnym pozorem nawyknienu które skłania naszych ziemian do używania drzewa iako materyału budulcowego, zastanowiwszy się z iedney strony nad rozszerzającym się do zbytku w kraju naszym pustoszeniem lasów, z drugiej zaś strony nad łatwością w urządzaniu budynków z ziemi tłoczoney; sposób ten budowania rokujący naywiększe korzyści pod względem oszczędności i pospiechu w prowadzeniu fabryki, iako téż wygody i bezpieczeństwa, nie powinien by bydź nam obojętnym, gdy przed dwudziestu już latami cyrkulowało w Polsce pismo przekładające iego użyteczność i gdy wielu znakomych mężów starało się stwierdzić ią doświadczeniami, które wszelką wątpliwość o iego dogodności usunąć powinny. Nieokolicznościom więc, ale własney niechęci do ulepszeń przypisać by podobno należało, trudność w zaprowadzeniu reformy, która utrzymała dotąd między nami niedogodny i kosztowny sposób budowania z drzewa.

Co do trzeciego zarzutu, który niema fa-

duęj styczności z przedmiotem budownictwa, ale łączy się bezpośrednio z kolejną wyobrażeń wynikających z nawyknienia, i częstokroć nieusprawiedliwionych zasadami logiki, zamiast dania nań odpowiedzi, zapytać mi raczy wypada tych zwolenników staroświeczyny, którzy razem z zagrodą odziedziczyli po przodkach moralną ich puściznę, dla jakich przyczyn utrwalony mieć chcą porządek, skutkiem którego mieszkania naszych rolników, są: (iako o nich trafnie powiedział autor *Rysu szczęścia narodowego*) «kurżliwemi «chatami, zawspólnemi razem dla domowych «zwierząt, w których człowiek zamknięty dusi «tylko swoją istotę, pomnaża choroby i boleści i «zbyt wczesney śmierci pada ofiarą.» Czyli dla tego że przekonali się, iż włościanin Polski tak dalece o byt swój jest niedbały i tak ograniczony w poznawaniu wszelkich korzyści, że napróżno usiłowanoby ocucić w nim przyzwoitsze uczucia? Alie gdzie są doświadczenia które by takie twierdzenie usprawiedliwiały, albo raczy czyliż czynione przez Rząd i przez niektórych obywateli doświadczenia, nie przekonały dostatecznie że jest mylném?

Lepiej by było zaiste, aby ci którzy wysilaia się nad usprawiedliwieniem własney niedbałości przyczynami pozornemi, równey dołożyli usilności o wyiednanie dla swych ziomków tych dogodności a dla kraju swego tych korzyści, które są skutkiem zaprowadzonego w budownictwie wiejskim porządku.

Nie jestem przecie bynajmniej tak upartym

zwolennikiem zwyczajów obcych, ani tak niewyrozumiałym na położenie większy liczby naszych ziemian, abym obstawał niezmiennie przy zdaniu, że zabudowania wiejskie bydz powinny wysokie, skoro ten który je stawia nadać im chce obok wygody zaletę piękności; mniemam owszem że budynki wysokie w małej tylko liczbie okolic kraju naszego ogołoconego z widoków znaleźć mogą posadę właściwą. Rozumiem przeto że dla pogodzenia zasad teoryi od zachowania których ozdobność budynków zawisła, z położeniem kraju i jego mieszkańców, przyjąć by należało za zasadę, aby domy folwarczne czyli dworki obywatelskie nie miewały więcej nad 24 łokcie długości (*), z czego przy zachowaniu szerokości stosowney, wyniknie objętność wnętrza 300 łokci blisko wynosząca, a przeto dostateczna do urządzenia wygodnego i dostatniego pomieszkania dla jednej rodziny. Tudzież, aby domy włościańskie czyli chałupy miewały od 15 do 18 łokci długości, co przy zachowaniu szerokości stosowney jest właśnie przyzwoitą proporcją do urządzenia izby, komory i sionki. W skutek tego mniemania umieściłem obok rysunków przedstawiających plany domów piętrowych wiele in-

(*) Wymiar 24 łokci długości i 15 łokci szerokości przyjęli P. P. Paine i Garret za normalny w dziełach swoich o budownictwie wiejskim, dla domów wystawionych dla dzierżawców, które są tém właśnie w Anglii, czém są domy folwarczne w kraju naszym.

(Przypis późniejszy Autora.)

nych wyobrażających domki niższe, do których wskazane powyżey wymiary właśnie stosować się będą. Mniemam także, że w przypadku tém gdzie zachodzi potrzeba nadania budynkóm znaczney objętości, kształt kubiczny między wszystkiemi nayregularniejszy, odpowiadać może naybliżej potrzebie, i zdaie się sprzyiać naywięcej odbywaniu czynności gospodarskich. 4. Zachowanie proporcyi w budynkach nie mniej jest zawisłem od wymiarów nadanych dachóm iak od wymiarów nadanych ścianóm. Z tey przyczyny mieć należy naywiększą pilność w zastosowaniu wysokości dachu do wysokości ścian; budownictwo Greckie podae w tey okoliczności prawidło niezawodne, według którego wysokość przyczółków wyrównywać powinna $\frac{1}{4}$ a niekiedy $\frac{1}{5}$ części szerokości ściany; z użycia tego prawidła atoli wynika takie zniżenie dachu, iż w kraju naszym praktycznie zastosowane bydz nie może. Budownictwo Gotyckie, mniej ścieśnione prawidłami zostawia budowniczemu dowolność niemal zupełną w obmyśleniu wymiarów które wysokość dachu stanowić będą, w wzorach atoli które nam przekazało, postrzegać się dają dwie ostateczności, ponieważ dachy są albo zupełnie płaskie, albo bardzo wysokie. Przy takim niedostatku zasad odpowiadających potrzebóm budownictwa wiejskiego w kraju naszym, obrać by można za prawidło aby wysokość dachu wyrównywała połowie szerokości ściany przyczółkowej, gdy do pokrycia iego użyty będzie materyał trwały, a wynosiła dwie trzecie części ogólney szerokości,

gdy do pokrycia użyty będzie materiał nietrwały (*). Uważać na koniec należy, że kształt nadany wiązaniu zrządza znaczną odmianę w proporcji dachów, udzielając na pozór proporcjonalności iednym na którey zbywać będzie drugim, mimo zachowania wymiarów iednakowych. Z tej okoliczności wynika przydatność szczególna niektórych kształtów w budowaniu wiązania zachowywanych, o czém obszérniey ku końcowi niniejszego rozdziału mówić będę.

15. Regularność rysów w budowlach uważana być powinna pod względem ogólnym w stosunku dwojakim. Naprzód gdy zachowaną być ma w kreśleniu planów budynków obszernych i wysokich, powtóre gdy użyć iey należy do urządzenia planu budynku szczyptego i niskiego. Zasady do wyiednania regularności w rysach wypływają w prawdzie z iednego zrzódła, lecz wynikają z ich zastosowania wspomnionych dwóch przypadkach skutki bardzo odmienne.

Regularność rysów zawisłą jest w kreśleniu planów budynków większych od zastosowania do nich składu kształtu i ozdób właściwych architekturze, jakkolwiek jest iey rodzaj; zasady archi-

(*) Przedstawiłem w tomie drugim odmienne nieco zasady do ustanowienia proporcji w dachach, co wynikło z tąd, iż miałem na względzie stosunkowość powszechną, w tém zaś mieyscu mówiąc o budowlach mniejszych, należało mi wskazać zastosowanie wymiarów stanowiących proporcją w sposobie więcey poszczególnionym.

tektury bowiem będąc oparte na zachowaniu zupełney regularności, staia się nawzajem przyczyną z której regularność rysów wynika. W budynkach zaś mniejszych gdzie ani kształty w całej ich wydatności, ani ozdoby w ilości dostateczney pomieszczone bydź nie mogą, regularność w rysach staie się zawisłą od użycia figur nayprostszych, byle by w tych zachowane zostały zasady od których utrzymanie proporcyi zawisło. Należy przeto aby budowniczy w przód niżeli do skreślenia planu przystąpi, utworzył sobie dokładne wyobrażenie postaci tego budynku który urządzić zamierza, i oparłszy się na tey podstawie rozwijał ten pomysł pierwotny stosownie do środków jakich dostarczaią te rodzaje Architektury, których skład, kształt i ozdoby mieć będą naywięcey zgodności i związku z idealną postacią którą sobie wystawia i którą urzeczywistnić zamierza. Nie dość iest przecie, aby przy rozwijaniu pierwotnego pomysłu swey wyobraźni oglądał się na skutki wynikające z użycia pomocniczych środków iakich mu sztuka budownicza dostarczyć może, potrzeba nadto aby miał wzgląd na przeznaczenie budynku, na iego umieszczenie, na stosunkowosć iaką mieć będzie z niektórymi przedmiotami materyalnemi, na skutki które wynikną z wyboru posady, na potrzebę uczynienia go przedmiotem zdobiącym, na właściwe użycie materyałów z których ma bydź urządzony. Jeżeli zaś budynek ma przeznaczenie takie, że powierzchownosć iego bydź musi zawisłą od celu w którym urządzony będzie, starać się powinien

o zmniejszenie téy niedogodności, za pomocą kombinacyów stosownych, do których znajdzie zasady w prawidłach sztuki budowniczey. Jest rzeczą niewątpliwą, że znalazłby ich mnóstwo używając dowolnie rysów właściwych wielorakim rodzajom budownictwa, gdy iednak poprzestawać należy z przyczyn które wyjaśniłem powyżey, na dwóch tylko rodzajach architektury Europeyskiéy, iako to: Greckiéy i Gotyckiéy, utrzymam przeto dalsze rozwinięcie tego przedmiotu w granicach właściwych tym dwóm rodzajom i starać się będę o wykładanie go w sposobie ile będzie można praktycznym.

Jeżeli więc budowniczy powziął w myśli pierwotnéy, o któręy wzmiankowałem dopiero, wyobrażenie budynku, mającego skład regularny, przedstawiający n. p. czworobok żadnemi występami w linii poziomey fundamentów, iako też w linii poziomey szczytu nieprzerwany, zastosować powinien do niego kształty i ozdoby właściwe architekturze Greckiéy, która jak wzmiankowałem w rozdziale pierwszym, wyłącza wszelkie wywyższenie liniiów horyzontalnych iednych nad drugiem, iako też występowanie liniiów pionowych, iednych przed drugiem; która wymaga takżę, aby wysokość przyczółka nie przenosiła $\frac{1}{4}$ części szerokości budynku, co iednak w kraju naszym gdzie dachy dla przyzwoitéy ochrony od działania temperatury wysokie byđz powinny, wtedy tylko zachowaném byđz może, gdy dachy pokryte zostały materiałem kruszczowym.

Jeżeli zaś wynika z myśli pierwotnéy którą budowniczy powziął, wyobrażenie budynku, w którym liczne inflexyje w liniach horyzontalnych i czę-

ste występowanie liniiów prostopadłych wydarzać się będą, zastosować powinien do niego kształt i ozdoby architektury Gotyckiej, która iak to wykazałem w rozdziale poprzedzającym, na téj zasadzie gruntuie swoje rozporządzenia, aby umieszczone zostały w massie budynku kształty nader urozmaicone lubo że te bydz powinny zawsze iednorodnemi, aby oraz znajdowały się w niéy podziały bardzo widoczne, co wynika z kolejnego wywyższania liniiów horyzontalnych, z krzyżowania ich z linijami pionowemi, i z zaprowadzenia licznych zmian w linij fundamentów, od kierunku równoległego.

Taką koleją postępując mieć będzie budowniczy rękoymią, że rysy które skreśli ile ugruntowane na zasadach architektury i wyobrażające przedmioty takie które sztuka budownicza powagą swych prawideł stwierdziła i kombinacyami wydoskonaliła, mieścić będą w sobie regularność od zachowania której ozdobność budowy bezpośrednio zawisła.

Daleki jestem przecie od twierdzenia że żadne wyłączenie od tych prawideł mieysca mieć nie może, to iest, iż godzić zawsze należy wybór w kształcie i w ozdobach z składem obmyślonym dla budynku; są bowiem wyłączenia przypadkowe od téj zasady, i bydz mogą także wyłączenia z umysłu przedsięwzięte.

Mniemam nawet, że łączenie składu, kształtu i ozdób budownictwa Greckiego z Gotyckim, ułatwić może wykonanie wielu ważnych przedsięwzięć i urzeczywistnienie wielu pomysłów szczęśliwych byleby takie połączenie nie przetwarzało się skutkiem

na dużycia w pomieszczenie przedmiotów różnorodnych nie trafne i niewłaściwe, to jest, aby ślady obudwu rodzajów budownictwa okazywały się widocznie w częściach budynku, w których użyte zostaną. Wreszcie prostota właściwa zabudowaniom wiejskim w zachowaniu której znajduje się środek skuteczny do nadania im powierzchowności ozdoby, nie dozwala użycia kształtów zbyt komplikowanych i ozdób w tak znacznej ilości, aby z użycia różnorodnych przedmiotów zamięszanie wynikło.

Utwierdza mnie w tém zdaniu zastanowienie się nad budownictwem wiejskiem w Anglii, które wzorowem zaiste nazwać należy; te zaś ugruntowany ma charakter który je czyni tak przyjemnem, iako też oryginalność którą się odznacza, na połączeniu w planach budynków mieszkalnych i niektórych ekonomicznych, składu, kształtu i ozdób budownictwu Greckiemu właściwych, z składem kształtami i ozdobami architektury Gotyckiej. Uważać przecie należy, że nie wynika z takiego w niém połączenia różnorodnych rysów, użycie składów zbyt komplikowanych i takich hojnie dostarcza budownictwo Gotyckie, kształtów nie stosownych do gminnego przeznaczenia większej liczby zabudowań wiejskich, i tych ozdób które w architekturze Greckiej są godłem wytworności, iako to kolumny, w architekturze Gotyckiej zaś gdy są bardzo kunsztowne rzadko kiedy mają stosowność do budynków szczupłych, mianowicie do budynków niskich.

Zastanawiając się nad doskonałością wzorów iakich budownictwo Angielskie dostarcza, utwierdzam się nawet w zdaniu, że ono zasługuie przed innemi na naśladowanie w kraiu naszym, ile że pod względem ekonomicznym uważane dobrze stosuie się do położenia i do potrzeb naszych ziemian. Z téy więc przyczyny obrałem ie za przedmiot wielu uwag które umieściłem w dalszym ciągu niniejszego rozdziału, i przerysowałem większą część planów przyłączonych do tego pisma z dzieł o budownictwie Angielskiem.

Regularność rysów będąc zawisłą, iak nadmienilem wyżej, w budowlach większych od zastosowania do nich składów, kształtów i ozdób właściwych architekturze, a w budowlach mniejszych od nadania im piętna prostoty połączoney z proporcjonalnością w wymiarach, staie się także zarodem ich wydatności, w pierwszych z przyczyny że użyte zostały w urzędzeniu ich struktury środki nacyelniejsze iakich sztuka budownicza dostarcza, w drugich z przyczyny, że prostota połączona z proporecyonalnością iest źródłem wdzięków, a przeto niezawodnym sposobem do wyiednania wydatności.

Jakoż rozszerzać należy daleko wyobrażenia o skutkach wypływających z prostoty w rysach budowniczych, i przeiąć się tém przekonaniem, że ozdobność i wydatność nie są zawisłemi od namnożenia ozdób, ale wynikają także z użycia takich kombinacyów, które potrzebę ozdób wyłączają, i to iest co w terminologii sztuki nazywa się prostotą, której cechą znamionującą iest urok szlachetnéy postawy połączony z wdziękami pięknego kształtu. Przeko-

nać się równie należy, że taka prostota wynika z zachowania regularności w rysach, inaczej bowiem przeistoczyłaby się w prostotę nikczemną i barbarzyńską iakięć zbyt wiele śladów wykazują zabudowania wiejskie w kraju naszym.

Takięć też prostoty szlachetnéj śledzić należy wzory aby przystosować ie można do zabudowań wiejskich, z téj przyczyny, że ona tworzy ogniwo stosowności między niemi i przedmiotami materialnemi które urządziło przyrodzenie, zaprowadzając różnaitość w położeniach, zmiany w postaci poziomu, i okrywając go różnemi płodami mnięć więcéj przydatnemi do łączenia się z płodami sztuk nadobnych. Zabudowania wiejskie składają się z budynków troiakięć rodzaju :

1. Mieszkalnych,
2. Gospodarskich,
3. Fabrycznych.

Pierwsze celować powinny przed innemi kształtem i ozdobnością, z przyczyny znakomitszego ich przeznaczenia, iako też z przyczyny łatwości zacho-
dzącej w przyozdobieniu budynków, której urzą-
dzenie powierzchowne i wewnętrzne zawisło zupeł-
nie od woli budowniczego.

Drugie składają się z budynków różnorodnych, mających przeznaczenie gminne, które wyłączają za-
stosowanie do nich ozdób budowniczych, mających
oraz przeznaczenie ekonomiczne, które niemal za-
wsze utrudza nadanie im składu, kształtu i propor-
cyonalnych wymiarów, zgadzających się z prawid-
łami architektury. Mała przeto iest liczba budyn-

ków gospodarskich takich, któreby przyiąć mogły powierzchowność przyjemną.

Natomiast budynki fabryczne są w ogóle zdolne do przyięcia wymiarów stanowiących proporcją składu regularnego, kształtów zalecających się rozmaitością, i ozdób właściwych wielorakim rodzajom architektury. Są między niemi takie, które skutkiem umieszczenia w położeniu odpowiadającym ich przeznaczeniu nabywają wdzięków, inne które z przyczyny obszerności stosowney do odbywających się w nich czynności miewają niepospolitą wydatność, w ogóle zaś zalecają się wyobraźni skutkiem działania żywiołów które nadają ruch ich mechanizmowi, iako też z przyczyny urządzenia tego mechanizmu, zwiastującego zawsze kombinacye wyższego rodzaju; wszystko to zajmuje uwagę, oddala poczucie pospolitości przyczyniające się nawięcej do unikczemnienia budynków gospodarskich, i nadaie im zaletę fantastyczności i idealnuy piękności, wyższyć nierównie od téy która wynika z przydania ozdób bezpośrednio zawisłych od wpływu prawideł sztuki budowniczey.

Wynika z powyższego przedstawienia rzeczy, że w zabudowaniach wiejskich (pominąwszy domy mieszkalne większe i niektóre budynki fabryczne) nie wiele takich znajduie się budowli, do których zastosować się dadzą trzy główne przymioty architektury, iako to: skład, kształt i ozdoby; tudzież, że w tych nawet które przyiąć ie mogą, staie się to z ograniczeniem tamującym znacznie rozwinięcie środków właściwych sztuce budowniczey. Należałoby przeto przyiąć za zasadę w budownictwie

wiejskim, że prócz budynków mieszkalnych większych, wszelkie inne zabudowania mieć powinny ugruntowaną swą ozdobność nie tyle na użyciu w ich urządzeniu składu, kształtu i ozdób właściwych różnym rodzajom architektury iako raczéy na zachowaniu w niém téy prostoty o któręy wzmiankowałem dopiero, iż jest niezawodnym środkiem do wyiednania ozdobności, byleby ta prostota była szlachetną i ugruntowaną na zachowaniu prawideł proporeyi, i nie utrudzającą użycie rysów regularnych w planie budowy. Uważać albowiem należy, że z połączenia przyzwoitéy prostoty z proporeyą i regularnością rysów, wynika piękność naturalna któręy ślady częścięy w płodach malarstwa niżeli w płodach architektury znaydować się zwykły, lubo że taka piękność bydzby powinna celem nayusilniejszych zabiegów budowniczego, z przyczyny że staie się w zabudowaniach wiejskich domiarem doskonałości. Uważać atoli należy przytém że rys malowniczy z dwoiakich wynika przyczyn, ponieważ znayduie się obficie i nieraz bardzo wydatny i wdzięczny bywa w budynkach naymniey regularnych urządzonych z materyałów naypospolitszych, lecz wtedy jest tylko trafunkowym gdyż winien jest swoje istnienie połączeniu przedmiotów materyalnych, między któremi przypadkowo znalazła się zgodność, tudzież utworzenie się kształtów ze zbiegu proporeyi w wymiarach, któręy nie zamierzał albo nawet nie znał ten który taki budynek wystawił. Ubieganie się o kreślenie rysów malowniczych tego rodzaju, jest przeto przedsięwzięciem trudném i niemal nie podobném do wykonania, które pro-

wadzić może na kolęy błędów ważnych i zostawione bydz powinno malarzom, gdyż im tylko służy wolność i oni tylko mają łatwość do przeistaczania kształtów według upodobania, nie będąc obowiązani potrzebą zachowywania wymiarów, i odpowiedzialni za skutki wynikające w budowlach praktycznie exekwowanych z takiego zaniedbania. Nienależało mi więc mówić o piękności malowniczej tego rodzaju, lecz o téy która wynika z zasad powyżey przedstawionych.

Rys malowniczy o którym tu wspominam, nadany bydz może naysnadniéy budowlom wieyskiém przez zastosowanie do nich tych rodzajów budownictwa które zowią charakterystycznymi, to iest takich, które niewątpliwie posiadają zaletę oryginalności, lecz oryginalności zamożnéy w pomysły szczęśliwe, i opartéy na kombinacyach umiętnych.

Nie mała iest liczba rodzajów budownictwa mających zaletę charakterystyczności, bardzo ograniczona owszem iest liczba tych, których charakter powinowaci się z położeniem i odpowiada potrzebóm naszego kraiu. Pominę przeto, nie tylko ich rozbiór ale nawet wyliczenie ich nazwisk (zwłaszcza że wzmiankowałem iuż o nich w obudwu tomach poprzedzających) abym wyłącznie zwrócił uwagę czytelnika na budownictwo Angielskie i Alpeyskie, pospolicie zwane Szwaycarskim, które obadwa przy wysokim stopniu charakterystyczności, mieszczą w sobie inne ieszcze zalety, czyniące ie właśnie sposobnymi do naśladowania w Polsce.

Przystępując do téy czynności nadmienić mi naprzód należy, że Anglicy którzy odznaczają się

tak zaszczytnie między narodami nowoczesnemi, na-
wyknieniem do doświadczenia skutków przedsię-
wziętych prac, środkami rozumowania, Anglicy, któ-
rzy szukają piękności w rzeczy wistém iéy źródle, i
ściśle połączają w czynnościach prawidła logiki z u-
niesieniem w zamiłowaniu sztuk nadobnych, któ-
rzy z stałością niezachwianą postępują w kolei u-
lepszeń, i bezprzestannie prace swe udoskonalają
wynałazkami, ugruntowali na zasadach które w cią-
gu niniejszego rozdziału miałem sposobność wska-
zać, prawidła iakie w budownictwie wiejskiém za-
chowują. Wątpić przeto nie można, że z zastosowa-
nia się do tych zasad, wynika smak wytrawny, na-
mnożenie się wdzięków, i biegłość w wynalezieniu
powierzchowności nayprzyjemniejszyéy zgadzaiący
się z urządzeniem dogodném, które są cechą zna-
mionującą budownictwo Angielskie.

16. Nadmienilem iuż, że Anglicy używają
w kreśleniu planów budynków mieszkalnych, nie-
kiedy składu, kształtu i ozdób właściwych archite-
kturze Greckiey, częściéy zaś składu, kształtu i ozdób
właściwych architekturze Gotyckiey, a w urządze-
niu domów mniejszych połączają skład Grecki z o-
zdobami Gotyckimi, lub też, co częściéy przytra-
fiać się zwykło skład i kształt Gotycki z ozdobami
architektury Greckiey.

Bliższe przedstawienie prawideł zachowywa-
nych przy zastosowaniu wzmiankowanych powy-
żéy środków do budynków pomniejszych, które
w kraju naszym są zwyczajnemi i naywięcéy potrze-
bują zaprowadzenia reformy, dopełnię z kolei w pa-
ragrafach następujących, przyłączając uwagi nad

przydatnością (mniéy lub więcéy pewną) niektórych środków do użycia w kraju naszym.

Rys domów wiejskich w Anglii, nazwanych według ich obszerności, wydatności, rodzaju budowy, i stosownie do posady iaką zajmują Zamkami (Castle) Opactwami (Abbey) domami wiejskimi (Villa) domami folwarcznymi (Farm-house) i chałupami lub chatkami (Cottage) gruntuie się za zwyczaj (*) na połączeniu składu, kształtu i ozdób właściwych obdwu rodzajóm budownictwa Europejskiego, iako to, Greckiemu i Gotyckiemu, i to iest co stanowi rodzaj Angielski będący w ściśłym rzeczy znaczeniu charakterystycznym.

Nie umieszczę w ninieyszym piśmie uwag nad budynkami wspomnionemi pierwszéy i drugiéy klasy, ponieważ nie wiele znalazłyby zwolenników w kraju naszym, gdzie naśladowanie ich byłoby ze wszechmiar trudném i niestosowném; co do domów trzech następujących klass wzmiankuie naprzód o nich w ogóle, iż widzieć się daie w ich urządzeniu, obok połączenia znamion budownictwa Greckiego i Gotyckiego, upodobanie w prostocie

(*) Są wprowadzić w tym kraju piękne palace zbudowane według regul architektury Greckiéy, te atoli są mniéy pospolite, częściéy widzieć się daia wielkie gmachy zbudowane według zasad architektury Gotyckiéy; że zaś palace, których w każdym kraju mała iest zawsze liczba, nie podaią środka do oznaczenia rzeczywistégó gustu narodowego w budownictwie, przedstawić mogę przeto połączenie architektury Greckiey z Gotycką, iako znamie charakteryzuiące budownictwo wiejskie w Anglii.

i logiczne kombinowanie powierzchownego ich kształtu z wewnętrznym ich rozporządzeniem, które przedewszystkim stanowi znamiona odznaczające je oryginalności, zajmujące uwagę tych którzy śledzić zwykli ozdobności u rzeczywistego ich źródła, to jest w połączeniu proporcji w wymiarach z regularnością w rysach, w stosowności kształtu budowy do charakteru iaki przyrodzenie nadało im posadzie, a nakoniec w zgodności między powierzchnością budynku i jego przeznaczeniem.

Z takiego to użycia środków wzmiankowanych w budownictwie wiejskim u Anglików, mianowicie zaś z używania składu i kształtu właściwego architekturze Gotyckiej, które iak wyżey nadmienim tem się odznaczają, iż znajdują się w ścianach odstępy dość głębokie oddalające się niekiedy od linii równoległej, w obudwu zaś liniach, które tworzy okap i szczyt dachu wydarzają się inflexije czyli kłeyne zniżenie i podwyższenie linii poziomey, iż przyczółki, któremi dachy są najeżone miewają wysokość niejednostajną i wystawienie niejednakowe, wynika urozmaicenie w rysach ułatwiające znacznie wykonanie czynności najzawilszych i urzeczywistnienie śmiałych pomysłów, usuwające też zgoła obojętność zawsze drażliwą gdy postrzegać się dać w przedmiotach drobnych, i która nieodzownie być musi udziałem wszystkich tych budynków, w urządzeniu których opierano się na zwodniczej zasadzie, iż ściany i dachy równe stanowią symetryczność i piękność.

Użycie składu i kształtu Gotyckiego w urządzeniu budynków wiejskich w Anglii, ułatwiło na-

danie im powierzchowności lekkiey, która w małych strukturach stanowi znakomitą ich zaletę, i jest przymiotem nieodzownie potrzebnym, ułatwiło też nadanie im postaci fantastycznej, naysposobniejszey do przyjęcia rysów malowniczych, która jest raczey udziałem płodów malarstwa niżeli architektury, o nabycie której jednak w budownictwie wiejskiem usilnie starać się należy, iako o zaród rzeczywistej piękności. Z użycia takich zasad wynika sposobność do nadania budowlóm wiejskim rysów charakterystycznych, któremi odznaczają się budynki w niektórych krajach, gdzie smak przyrodzony ich mieszkańcom rozwinał się pomyślnie; z użycia takich zasad wynika łatwość do stawiania budynków z rozmaitych a niekiedy z różnorodnych materyałów bez ubliżenia kształtowi i regularności rysów; z użycia takich zasad nakoniec wynika, że zawzięte urządzenie wewnętrzne budynków, które dla zadośćuczynienia wygodzie mieszkańców i przeznaczeniu budowli, bardzo często potrzebuem bydz się okazuje, z łatwością i bez szkodliwego wpływu na ię powierzchowność, według życzenia właściciela utrzymane bydz może. Są to zaiste dogodności nader wazne, które stanowczą pobudką bydz powinny, do nadania pierwszeństwa rysóm spowinowaconym z składem i kształtem architektury Gotyckiey, przed innemi.

Wynika z przytoczonych powyżey zasad, że głównym środkiem do nadania kształtney powierzchowności budynków pomniejszych, przeznaczonym do umieszczenia pojedynczo w położeniu gdzie do kofa obeyrzane bydz mogą, (iako zwykle bywa

w zabudowaniach wiejskich) jest użycie rysów tak skombinowanych i planów w taki sposób urządzonych, aby budynek nie przedstawiał jednéj ciągłej massy, ale był zbiorem części rozdrobionych złączonych w jeden ogół; aby te części różniły się między sobą wymiarami szerokości długości i wysokości, z czego wyniknie, że linija horyzontalna którą tworzy szczyt budynku, podzielona będzie podobnież na części; aby w wyprowadzeniu ścian zachowane zostało takie uporządkowanie, iżby tworzyły się przyczółki w miejscach tych gdzie rozmaite części budynku stykają się z sobą, a przeto spadzi- stości dachu miały kierunek sobie przeciwny; aby przyczółki te tworzyły niekiedy trójkąty ostre, a niekiedy miały zakończenie horyzontalne w celu umieszczenia na nim drugiego przyczółka mniey- szego; co wszystko jest skutkiem zastosowania do takich budynków składu i kształtu właściwego architekturze Gotyckiej; wynika zaś z połączenia w tych budynkach rysów architektury Greckiej z Go- tyką, że przyczółki ich nie zawsze są wysokie, po- nieważ w niektórych zachowana jest proporcya bu- downictwa Greckiego; że w pewnych częściach budynku znajdują się w całości lub w części umie- szczone stroyne balkowania Greckie, do doskona- łości których architektura Gotycka zbliżyć się nie umiała; że obok ostrokątnych sklepień Gotyckich mieszczą się także sferyczne arkady rzymskie i pł- skie sklepienia Greckie, a przeto nie wszystkie o- kna mają kształt troykątny, ale obok takich mie- szczą się także czworokątne; że dachy bywają nie- kiedy ukryte za attykami, co w wielu okoliczno-

ściach dopomaga do wydatności budynku przez pozorne podwyższenie ścian i zniżenie dachu.

Uważać przytém należy, że budynki o których mówię, są w ogóle mniej obszerne, a przeto więcej sposobne do przyięcia ozdobości wynikającej z zachowania proporcji i z użycia rysów regularnych, niżeli z namnożenia ozdób; iakoż przyjęto za główną zasadę w urządzeniu tych domów, aby powierzchowność ich odznaczała się prostotą, która gdy nie wyłącza użycia składów i kształtów właściwych różnym rodzajom architektury, zapobiega przecie wszelkiej przesadności w dobieraniu i w namnożeniu ozdób, a tém samém nabywa cechę szlachetności.

Tą prostotą szlachetną celują przedewszystkim zabudowania wiejskie u Anglików; oryginalny ich geniusz przyczynił się też zapewne nie mało do rozszerzenia korzyści wynikających z używania budownictwa mieszanego, o którym nieco wyżej wzmiankowałem; i w niém to upatrywać należy jedną z głównych przyczyn téj zadziwiającej łatwości, iaką okazują Anglicy w nadawaniu budynkom powierzchowności, tyle urozmaiconéy, iż nayobszerniejsze zbiory obić ich planów nie zdołają, a oraz tak przyjemnéy, iż zawsze prawie służyć mogą za wzory do naśladowania.

17. Nie każdy naród dostał w udziale taką dzielność wyobraźni, taką łatwość w skierowaniu iéy pomysłów do celu pożytecznego, i taką zdolność do połączenia w ieden ogół rozmaitych znamion ozdobości, z czego piękność budynków wynika. Jakoż nie wiele iest takich, które szczycić się mogą że ma-

ią budownictwo oryginalne a mniéy ieszcze iest takich u których znamiona oryginalności łączą się z wdzięczną powierzchownością. (*)

Z téy też przyczyny oświadczyłem wyżéy, że zaymę się wyłącznie przedstawieniem czytelnikóm charakteru i zalet budownictwa Angielskiego i Szwajcarskiego, które mają obadwa znamie oryginalności i charakterystyczności, lubo w sposobie bardzo odmiennym w stopniu nierównym, i z przyczyn nie iednakowych.

Uczynione zostały miejscami w naszéy oyczyźnie doświadczenia pomyślne w użyciu zasad budo-

(*) Do budowliw charakterystycznych slusznie policzyć należą zabudowania wieśniacze w niektórych okolicach Szwecyi i w caléy połaci Norwegii rozprzestrzeniający się za pasmém gór zwanych *Dover fjäl*. Znayduią się między niemi tak piękne, iż Rząd Duński kazał umieścić ich *Modele* w salach obeymujących zbiory osobliwości w Kopenhadze. Byłyby szczególniéy przydatne do naśladowania w kraiu naszym z przyczyny że są zbudowane z drzewa, które iest dotąd nayużywaniszym materiałem budulcowym w Polsce. Podróżując w Roku 1806 w Szwecyi i w Norwegii odrysowałem niektóre, lecz postradawszy te plany, a nie ufając dostatecznie méy pamięci abym ie z upominkow na nowo ułożyć potrafił, i nie znalazłszy żadnéy sposobności do zaopatrzenia się w inne, umieścić nie mogłem żadnych planów tego rodzaju między załączone tu rysunki. Uprzedzam atoli czytelnika że te budynki nie są bynajmniéy podobne do zabudowań urządzonych z drzewa nieociesanego czyli do *Blokhauzów*, które (iак w to-mie pierwszym wyraziłem) bydz uważam naynieczemnieyszymi płodami budownictwa, zwiastującami widoczne zepsucie smaku, lub też grubą ciemnotę w tych coby ie naśladowali.

wnictwu Angielskiemu i Szwaycarskiemu właściwych, gdy te iednak przedsięwzięte były raczćy w celu upięknienia ogrodów, niżeli w celu użyteczności powszechnćy, a przeto mało są znane i skutków żadnych dla kraiu nie ziednały, dawało mi się bydź rzeczą dogodną dla większćy liczby czytelników, aby umieszczone zostały w zbiorze przyłączonych tu rysunków, plany wyobrażaiące kilka domków Angielskich i Szwaycarskich, czyli raczćy Alpeyskich, tak dla okazania zachodzącćy w ich budowie różnicy, iako też dla przedstawienia rysów ich charakterystycznych; do tych przydałem wizerunki niektórych domków zbudowanych przy ogrodzie Willanowskim, które z przyczyny przyiemnego ich kształtu, zdaią mi się zasługiwać aby naśladowane były. Nadmienię mi należy w ogóle o tych planach, że przydać się mogą naszym ziemianóm nie tylko iako wzory budynków proporcjonalnych i kształtnych, ale oraz iako przekonywaiący dowód o pożytecznych skutkach wynikaiących z zachowania prawideł przedstawionych w ciągu niniejszego pisma, i z użycia w budynkach materyałów ziemnych w miejsce materyałów roślinnych. Zuayduią się w tych planach szczegóły potrzebuiaące bliższego objaśnienia prawideł na których są ugruntowane, czego uczynić nie zaniedbam w paragrafach następuiających, w tém zaś miejscu niech mi się godzi uczynić zapytanie, czyli nie iest przesądem upowszechnione między nami mniemanie że budynek, aby był pięknym i regularnym mieć powinien kształt czworoboku przeciągłego, szczyt równy, dach wysoki, okna w wymiarach iedno-

stajnych i w oddaleniu iednakowém, i ściany zupełnie równe; do czego przydać należy, iż domy Polskie w budowaniu których te znamiona mniemané regularności są troskliwie zachowywane, miewaią zwykle okna i drzwi wąskie.

Że zaś te znamiona charakteryzujące budownictwo wiejskie w kraiu naszym, są wbrew przeciwnie urzãdzeniu wynikaiącemu z zastosowania się do zasad które powyżey przedstawiłem, nie mogę przeto wątpić, że teoria od którój biorą początek znajdzie wielu przeciwników między nami; w takim więc rzeczy położeniu mniemam, iż należy mi objaśnić przez dodanie kilku uwag, przyczyny skutków wynikaiących z iey użycia, o tyle, o ile zasady iey przedstawione dotąd zostały.

18. (1) Budynki szczupłe i niskie iakiemi są zwykle domy wiejskie są przedmiotami zbyt drobnymi aby miały znaczenie, bez którego obeysć się iednak nie mogą skoro są przeznaczone do przyozdobienia posady w którój umieszczone zostały, lub co bardziéj jest potrzebném skoro są przeznaczone do utworzenia ogółu ozdobnego i wydatnego w urzãdzeniu planu wiosek i folwarków; gdy nakoniec służyć maią za przedmiot widoku, w którymby miescowi i przybysze zarówno znaydowali zadowolenie. Gdy więc znaczenie z ich objętości nie wynika, należy śledzić środków innych przy pomocy których przymiot ten nadany im bydź może. Nayskuteczniejszym w tym celu środkiem jest użycie składu i kształtu właściwego budownictwu Gotyckiemu w sposobie wskazanym powyżey. Wynikaią bowiem z łamania linii poziomych i z kolejnego przestępowania linii

pionowych zmiany w działaniu cieni i światła które przez częste swe przeistaczanie się zapobiegają iednostayności, a tém samém stają się przyczyną wydatności. — Działanie cieni bywa też dzielnieyszém, ponieważ występujące linije pionowe tamując szerzenie się światła skreślają rysy bardzo wyraźne, które w miarę przedłużania się promieni słonecznych rozprzestrzeniają się i blednieją, co jest źródłem najpiękniejszych kombinacyiów malowniczych i środkiem niezawodnym do usunięcia obojętności, która gdzie tylko znajduje się, już tém samém niszczy wszelką wydatność. (2) Podobny skutek wynika z wysuwania dachów za linią pionową ścian, w takiéy proporcji, aby cień którą te okapy rozszerzają kreśliła się na ścianach; ieżeli więc okapy będą w niektórych częściach budynku szersze a w innych węższe, wynikający z nich cień zostając z niemi w iednakowéy proporcji, posłuży wiele do nadania wydatności całej postaci budynku. Wydatność ta powiększa się znacznie gdy okapy są urządzone w kształcie balkowań porządkowych budowniczych Greekich lub Gotyckich, ponieważ wynika z tąd kilkorakie łamanie się światła, i tworzenie się cieni w ich gżémsach. Im większa zaś będzie różnica w szerokości tych balkowań a tém samém wielość gżémsów, tém większa nawzajem nastąpi odmiana w działaniu koleyném cieni i światła, które iak wyjaśniłem wyżej zrządzi nieodzownie wydatność. (3) Są kraie (do liczby których właśnie należy Polska) gdzie częste zmiany w temperaturze i wielość śniegu, zniewalaiają do nadawania dachóm znaczney wysokości, że zaś dachy wysokie są zawsze szpetne, mianowicie gdy mieszczą

się na ścianach niskich, należy nieodzownie nadać im kształt taki, któryby wspomnianą niedogodność zmniejszył; używane w miastach dymniki i tak zwane facyatki, iako też attyki, użyte tym końcem byź nie mogą w zabudowaniach wiejskich które są za zwyczaj pokryte słomą; natomiast urządzać należy ściany w taki sposób aby w budynkach przeciągłych kilka, a w mniejszych dwa przynajmniej znajdowało się przyczółków opartych na ścianie podłużnéj budynku, z czego wyniknie, że linija horyzontalna szczytu przerwana zostanie w kilku miejscach występującemi w kierunku ukośnym linijami szczytów, druga zaś linija horyzontalna dachu, znajdując się w miejscu gdzie krokwie łączą się z belkami w znaczney części zupełnie zniknie; co stanie się środkiem najsukuteczniejszym do przeistoczenia szpetnéj powierzchowności dachu wysokiego w przyjemną, mianowicie gdy cień padający od przyczółka ostrokątnego, szerzyć się będzie po ukośnym płycie dachu. Takie użycie przyczółków nie może wprawdzie byź zastosowane do budynków bardzo małych, ponieważ zbyt szczupłe przyczółki nie miałyby żadnego znaczenia, natomiast przerywać można iednostayność okapu czyli drugą liniją horyzontalną dachu, tworząc w niéy zaokrąglenia, przez dodanie w punkcie środkowym lub w obudwu narożnikach budynku, krokwiów podwójnych opierających się iednym końcem o krokwie które tworzą wiązanie dachu, drugim zaś o część ściany wywyższonej nad liniją okapu i urządzonej w kształcie półkoła, lub pół ellipsy albo nawet w kształcie arkady Gotyckiey, z czego wyniknie iak-

by przyczółek, który opatrzony w okienko na podobieństwo rozety, stanie się główną ozdobą takiego budynku, iak uważać można w przyłączonych tu planach kilku chałupek Angielskich.

Jeżeli zaś budynek składa się z kilku części mających wymiary wysokości i długości nie jednokowe, wynika z tąd bezpośrednio, że linija horyzontalna dachu mieć będzie w szczycie, skutkiem nierówny wysokości ścian, inflexyje stosowne, w każdym zaś miejscu gdzie te inflexyje wydarzać się będą, utworzy się przyczółek mający tyle wywyższenia ile zachodzi różnicy w wymiarach wysokości tych ścian poprzecznych które przedzielaia rozmaite części budynku, i na których się opiera. Nie będzie więc zbywało takim dachóm na różnaitości która iest zarodem piękności nazwanéy malowniczą, równie potrzebną do urządzenia kształtnych budynków iak iest nieodzowną w obrazach. (4) Wysokość dachu niestosowna do wysokości budynku która w krajach zimnych iest skutkiem potrzeby, nie tyle bywa widoczną i rażąca od strony dłuższyć czyli frontowéy budynku, ponieważ więcéy znayduie się tam proporcji między wymiarami ściany a wymiarami dachu, iako raczyć od strony krótszész czyli przyczółkowéy, gdzie dla zwężenia ściany wszelka proporcjonalność niknie. Aby więc zaradzić wynikającemu z tąd niekształtowi uiąć należy w téy stronie budynku cały pŕyt dachu, co uskutecznia się w ten sposób, iż zamiast stawiania dwóch ostatnich krokwi w kierunku ukośnym, stawiaia się prostopadle, tém zaś sposobem tworzy się przyczółek, wysoki wprawdzie bo zgadzać się musi z wysoko-

ścią dachu, ale nie mający już wymiarów nieproporcjonalnych do ściany, ponieważ zostaje z nią w iednostaynym kierunku pionowym, a przeto usunięty został środek do uczynienia przyrównania, który w przeciwnym przypadku, to jest gdy płyt dachu przedstawia się w kierunku ukośnym, iakby skała do uskutecznienia wymiarów nastręcza się naprzód widzóm. Z téy to przyczyny wynika w części, szpetność chałup Polskich, które w powszechności mają dachy w cztery strony spadziste, bez względu że dachy w przyczółki opatrzone muię są kosztowne i wygodniejsze w użyciu gospodarskim, a to w skutek mylnego zupełnie mniemania iż dachy spadziste czyli namiotowe lepię opierają się działaniu wiatrów. Jakkolwiek użycie przyczółków bardzo skutecznym jest środkiem do nadania dachóm przyjemniejszego kształtu i wyiednania proporcyi między dachem i ścianami pobocznemi, nie należy przecie poprzestać na prostém urządzeniu przyczółków, ponieważ są środki bardzię urozmaicone do uczynienia ich ozdobą budynku pod względem powszechniejszym niżeli jest pojedyncze ukształcenie dachu. Środki te zasadzają się na tém aby urządzone zostało w przyczółku okno spore, do czego architektura Gotycka licznych dostarcza wzorów, aby łaty wysunięte zostały dość daleko za krokiew ostatnią z czego wynika okap, który szczególnię przyozdobi przyczółek, ieżeli zaś budynek jest murowany i nieszczędzi się upiększeń, okap bydz może urządzony z gziemsów. W wielu też okolicach upowszechniony jest zwyczaj umieszczania przy oknie powyżę wspomnioném, gan-

ków czyli galeryj przytykających niekiedy do obudwu brzegów dachu, co wdzięczny przedstawia widok i stanowi rys charakterystyczny w budowlach Szwaycarskich. W ogóle zaś przyczółki są tak sposobne do przyięcia ozdób czyli to budowniczych, czyli też prostszych, iż stać się mogą główną ozdobą domu, i dla téj to łatwości w ich ukształceniu, używaiby należało w wielu zdarzeniach ściany pobocznéj w znaczeniu głównéj połaci, i nadawać budynkóm taki kierunek, aby tą stroną przedstawiały się w linii widoku, o czém kilkokrotnie w poprzedzających tomach wzmiankowałem. — Uważać także należy, iż przyczółki urządzone w kształcie trójkąta są piękniejszemi od przyczółków mających w części kierunek pionowy a w części kierunek ukośny, to iest takich, gdzie szczyt bywa zakończony linią horyzontalną nad którą wznosi się ułamek dachu, co w okolicach Polski przyległych Prusom w używanie wchodzi zaczyna. W żadnym zaś przypadku nie należy umieszczać w przyczółkach gźeńsów horyzontalnych, odpowiadających linii, którą w ścianach podłużnych tworzy okap, ponieważ niszczy się tym sposobem środek użyty do usunięcia nieestosowności między wysokością dachu i wymiarami ściany, gdy znajduje się przedmiot który rzeczywiste wymiary dachu wskazuje, a tém samém doprowadza do oddalenia się od celu w którym przyczółek urządzony został. Nadmieniam na ostatek, że przyczółki lubo że są wspólne architekturze Greckiej i Gotyckiej, przecież w téj ostatniej tylko znaleźć mogą właściwe ozdoby, o ile uważane zostaną w stosunku do budownictwa wie-

skiego, iako też do użyteczności w kraju naszym; służyć bowiem za zasadę do urządzenia przyczółków według reguł architektury Greekiéy wymiary niezgodne z potrzebą budowania dachów wysokich, gdy przeciwnie w architekturze Gotyckiéy dozwolona jest w téy okoliczności dowolność zupełna.

(5). Urządzenie budynku w taki sposób iż składa się z kilku części różniących się kształtem wymiarami i uszykowaniem, nie wyłącza zgola użycia w strukturze każdéy iego części z osobna reguł architektury, czyli to w tém przypadku gdy budynek mieć będzie każdą połąć w odmiennym rodzaju budownictwa urządzoną i przyozdobioną, czyli też jeden tylko rodzaj budownictwa iako główny i celujący obrany został, czyli nakoniec zastosowane bydź mają łącznie kształty i ozdoby właściwe rozmaitym rodzajóm budownictwa. Służy bowiem za prawidło niezmiennie, aby każda część budynku była wykończoną i stanowiła całość zupełną, odznaczającą się proporcją, kształtem i ozdobami właściwemi temu rodzajowi budownictwa który w rozwinięciu pierwotnéy myśli budowniczego, iako główny i wyłączny obrany został, bądź do urządzenia ogółu budowy, bądź też do ukształcenia niektórych iéy części, gdy inne mieć będą dodane ozdoby użyczone od innych rodzajów architektury. Z takiego zaś postępowania wyniknie zachowanie niezmiennego prawidła, aby nadawane były budowlóm wszelakim bez względu na szczupłość ich wymiarów i zawiłość ich planu, rysy regularne. Ci tylko którzy nie mieli sposobności przypatrzeć się budynkom złożonym z części rozmaitych, wykończonych

należycie i urządzonych stosownie do zasad budownictwa, powątpiewać będą, aby z takiego połączenia przedmiotów niejednostaynych wynikać mogła całość zalecająca się ozdobnością, doświadczenie przekonywa bowiem, że znajduie się w takim urządzeniu budowy środek najpewniejszy do nadania iey wydatności i przyjemności. Budynki urządzone w sposobie iaki tu przedstawiam bydź nie mogą zaiste przyrównywane do tych które mają skład ściśle regularny, kształt i ozdoby wyłącznie właściwe architekturze klassyczney, których symetryczność wynika z zachowania iednostayności w wymiarach a piękność z trafnego użycia prawideł budowniczych, lecz uważać należy że takie budowy mieszczą się między płodami wyższey architektury, a przeto nie należą iuż do budownictwa wieyskiego, i w ninieyszém piśmie za przedmiot uwag obrane bydź nie mogły. Należało mi wyjaśnić tę okoliczność dla uniknienia zarzutu, że zalecam naśladowanie wzorów pośledniejszych pominąwszy doskonalsze.

Nadmienić należy mi także, że urządzenie powierzechowne budynków w sposobie powyżey opisanym, nie mało sprzyja wygodnemu ich urządzeniu wewnętrznemu, ponieważ ułatwia nadanie rozmaitych wymiarów wysokości mieszkanióm, co w wielu zdarzeniach zgadza się z życzeniem ich właścicieli którzy nie zawsze mieć lubią pokoie wysokie, ohszerne, radziby iednak urządzić ieden lub dwa pokoie okazalsze, a przeto doświadczaia nie mały trudności w pogodzeniu tak sprzecznego życzenia, z wymiarami budynku którego ściany mają iednostayną wysokość.

Nierówność w wymiarach ścian i dachu, ułatwiaią też umieszczenie okien i kominów tam gdzie dla zadość uczynienia wygodzie lub szerególnym zamiaróm, właściciel mieć ie sobie życzy, czego w żaden sposób skutecznieć nie można w budynkach ściśle regularnych, gdzie odstępy między oknami i uszykowanie kominów byđż muszą iednostayne. Nieiednakowość kształtów w różnych częściach tych budynków, podae nakoniec łatwość naturalną, do nadania oknóm i kominom rozmaitych kształtów i wymiarów, co niepoślednim bywa środkiem do powiększenia wydatności budowy, i do udzielenia iéy wdzięków; iakoż architekci Angielscy, gruntuią na nim w części skutek tych kombinacyów pożytecznych które widzieć się daią w płodach ich pracy i są znamionami iéy oryginalności. Ze zaś użycie tych środków bywa raczey przydatkowe niżeli powszechne, w następuiącym więc dopiero paragrafie w szczególności o nich wzmiankować będę, używaiąc tego wyliczenia charakterystycznych znamion budownictwa Angielskiego, do wykazania środków pojedynczych z użycia których piękność zabudowań wiejskich bezpośrednio wynika.

(1). Wszystkie niemal budynki mieszkalne w Anglii są o piętrze, a przeto dość wysokie, co wynika podobno z zamiłowania w ochędóstwie przyrodzonego że tak powiem Anglikóm, z przyczyny którego izby sypialne bywaią zawsze odosobnione od jadalnych i bawialnych, i tém końcem mieszczą się w części domu naywyższey. Zastosoowanie takiego urządzenia do chatek wieśniaczych dowodzi chwalebney troskliwości panów angielskich.

skich, którzy będąc tak iak panowie Polscy właścicielami budynków znajdujących się na ich gruncie, rozpoznawali obowiązek dogodzenia potrzebom ich mieszkańców pod względem właściwym, gdy starali się o powiększenie ich wygod; że iednak zbyt obszerne mieszkanie nie zgadzałoby się z potrzebą ani nawet z wygodą włościanina, domki te bywają zazwyczaj urządzone dla dwóch rodzin, i składają się z dwóch izb dolnych i dwóch gornych. Wschody prowadzące z izby dolnéy czyli kuchni do izby górnéy sypialnéy umieszczone są w narożniku izby dolnéy i przytykają do otworu w pułapie który zawsze otwarty bywa, przez co utrudzenie komunikacyi zupełnie prawie usunięte zostaje; dla uniknienia zaś aby wschody wiele miejsca nie zajmowały, urządzone są w taki sposób, iż dzielą się na dwie części, w których gradusy umieszczone są na przemian czyli w kolei przestępnéy, tak iż każde stąpienie ma względem postąpienia w górę skutek podwójny.

Domy folwarczne czyli mieszkania dzierżawców, którym panowie Angielscy częściowo wypuszczają swe włości, różnią się od chałup wieśniaczych obszernością i ozdobnością, lecz według tych samych zasad są zbudowane, to jest iż składają się z izbów dolnych i gornych; co do Willow czyli domów wiejskich które służą bezpośrednio za mieszkanie panóm Angielskim te bywają w rysach swych i w obszerności nieskończenie urozmaicone, w ogóle iednak nie różnią się w tém co stanowi znamiona charakterystyczne architektury angielskiéy od budynków późniejszych, lubo że znajdują się mie-

scami Wille zbudowane w naczystszy smaku Greckim, Gotyckim i Indyiskim. Tak więc wszystkie budynki mieszkalne są dość wysokie, z czego wynika niepospolita ich piękność, i przekonanie oparte na dowodach praktycznych, że budynki zbudowane o piętrze są nayszdolniejszymi do przyozdobienia położenia w którym umieszczone zostaną, skutkiem przeciągłego ich kształtu w linii pionowej, iako też nayszdolniejszymi do przyięcia ozdób spowinowaconych z różnemi rodzajami architektury; życzyéby więc należało abyśmy przykład Anglików w téy okoliczności naśladowali, tak dla zaprowadzenia w kraiu zabudowań zalecających się pięknością, iako też dla zapewnienia ich mieszkańcom wygody i przyzwoitego pomieszczenia.

Dachy w budynkach wiejskich Angielskich bywają pokryte materyałami rozmaitemi, iako to blachą miedzianą, żelazną i cynkową, kamieniem łopiennym czyli łupkiem, częściéy dachówką, w niektórych miejscach papierem oblanym żywicą i pokostowanym, niekiedy nawet w domach wieśniaczych słomą i trciną. — Wynika z tąd że wysokość dachów bywa bardzo rozmaita, ponieważ stosuje się do rodzaju materyałów użytych do ich pokrycia. — W ogóle jednak dachy mają wysokość dość znaczną, która nie staie się bynajmniéy przyczyną niekształtu wtedy, gdy dach pokryty iest słomą lub trciną, ponieważ w tém przypadku wymiary zostają w stosunku logicznym z materyałami, co zaspokoia dostatecznie widzów, a nadto umieszczenie dachu mającego przyzwoitą wysokość i pokrytego słomą lub trciną na budyn-

ku którego cechą jest prostota nadać mu pewien wdzięk i zaletę malowniczą. Nadmienić mi jednak wypada iż dachy wysokie i słomą poszyte nabywają zalet o których wspominam, w tém tylko przypadku gdy są umieszczone na budynkach piętrowych, ponieważ przy takiém ich umieszczeniu nienastępuje się bezpośrednio oczóm, i w części tylko widziane być mogą, przeciwnie zaś gdy umieszczone są na ścianach niskich niezgodność ich wymiarów z objętością budynku stać się bardzo nieprzyjemną i rażącą, wtedy zwłaszcza gdy stare i obdarte, są dowodem naocznym nędzy lub niedbałości mieszkańców. Pokąd więc nie wydoskonali się budownictwo wiejskie w kraiu naszym tak dalece, iż domy piętrowe stawiać będziemy, uważać należy dachy wysokie i słomą pokryte, iako przyczyniające się najwięcej do odrażającej powierzchowności polskich chałup, i starać się potrzeba usilnie, o użycie materyałów bądź drewnianych bądź też glinianych do pokrycia dachów, w czém mniej zaiste znajdziemy trudności niżeli mieszkańcy wielu innych krajów. Używać też można niekiedy ale więcej w celu ozdoby niżeli pożytku, mieszkania materyałów drewnianych lub glinianych z słomą w przykryciu dachów, nie w taki przecie sposób aby część jedna dachu gontami kleńcem lub dachówką a część druga słomą pokrytą została, ale okładając niemi okapy rzędem pojedynczym lub podwójnym, a poszywając resztę słomą. Poszycie z trzciny tak trwałe iak słomiane jest nierównie przyjemniejszem dla oka. Poszycie kalennikami czyli snopkami maczanemi w glinie zabezpieczające cokolwiek od o-

guia póki jest nowe, nadaie dachóm gładkość bardzo powabną; tę samę zaletę mają poszycia nazwane dekowką. — Czynione zaś doświadczenia w Niemczech nad wydoskonaleniem budownictwa z ziemi tłoczony, zwiastowały nader ważne wynalazki w przedmiocie budowania i pokrywania dachów, które jeżeli wierzyć mam wyszłym w téj okoliczności opisanióm, już nie z krokwi łacenia i poszycia składać się powinny, ale całkiem z ziemi tłoczony urządzone bydź mogą, a tém samém nie tylko że pod względem ozdobności wszystkie zalety w sobie połączają, lecz nadto staną się środkiem do zabezpieczenia zupełnego zabudowań od pożarów, co w kraiu naszym bezprzestannie doświadczaającym téj klęski, byłoby nieocenionym pożytkiem.

(2). Okna są w domach Angielskich głównym przedmiotem ozdobności, z przyczyny rozmaitości i piękności kształtów które im nadawane bywają, dla téj także przyczyny, iż są bardzo dostatnie, co wynikło początkowo z potrzeby zmniejszenia liczby okien na których ciążył podatek, a utrzymuje się skutkiem przekonania, że z umieszczenia w budynku przedmiotów tak wydatnych wynika bezpośrednio znaczenie, to jest zdolność do zaięcia uwagi w widzach. Utrzymuje się też skutkiem logiczności znamionującej czynności Anglików, która wskazuje że korzystać należy z światła i z słońca, a nakoniec skutkiem filantropii, która dobitnie przemawia, iż nie godzi się zamykać człowieka w ciemnicy, i że ubogi ma prawo równie iak bogaty do używania dobrodzieystw tego, przed którym nie ma różnicy osób i stanów. Takie są przynajmniej wyobrażenia

przedstawiane przez budowniczych Angielskich w wielu ich pismach, o przyczynach dla których urządzają okna nader obszerne. Nie wchodząc tu w przyczyny, lecz zastanawiając się nad skutkami, uważać naprzód wypada, że dostatność wymiarów w oknach sprzyja nadawaniu im kształtów wielorakich; iakoż bywają urządzone w sposobie sklepień Gotyckich czyli ostrokątnych, w sposobie sklepień Rzymskich czyli sferycznych w sposobie sklepień płaskich czyli Greckich. Bywają też skupione po dwa, trzy a niekiedy po cztery; mają gźemsy obwodowe i gźemsy okapowe, kroksztyny i wielorakie inne przyozdobienia; w ułożeniu sprosów do osadzania szybów, zachodzi nakoniec rozmaitość największa, która tak dalece weszła w zwyczaj, iż w nayniepozorniejszych nawet chatkach widzieć się daie nieraz kunsztowne umieszczenie szybów; co wynika w części z tąd, iż do ich osadzania używają w budynkach celniejszych sprosów odlewanych z msiądzu lub z żelaza, w mniejszych zaś sprosów ołowianych, które zabezpiecza od uszkodzenia urządzenie ramów takie, iż te nie otwierają się na podobieństwo drzwiów ale spuszczone byđź mogą z góry na dół lub podnoszone z dołu w górę za pomocą bloka i fugi wyrobionéy w futrynie, tém zaś sposobem niepospolitéy nabywają trwałości.

Przyjęty w urządzeniu tych budynków zwyczaj używania okien różniących się znacznie kształtem, rozciąga też wynikającą z tąd nieregularność do umieszczania ich w oddaleniu niejednokowém, z czego wynika że okna wielkie bywają umieszczone obok małych, a częstokroć w miejscach takich

gdzie ich istnienie bywa niespodziewaném, iak n. p. w narożnikach domów, co wszystko zdawać się może bardzo dziwaczném, tym którzy urządzonych w ten sposób budynków nie widzieli, lecz zasługuie na pochwałę tych, którzy mieli sposobność do rozpoznania i do zgłębienia zalet budynków wspomnianych.

Że zaś takie urządzenie i takie umieszczenie okien, stanowi rys charakterystyczny budownictwa wiejskiego w Anglii, wynika więc z tąd, iż nie tylko zaniedbaném byź nie powinno w budowlach urządzonych w sposobie Angielskim, ale owszem starownie naśladowaném i nieiako wcieloném do planu tych budynków byź musi; kształt Gotycki bywa najczęścię używany w urządzeniu okien, nie wynika z tąd przecie aby te miały koniecznie wierzch ostrokątny (co utrudzaćby mogło w wielu przypadkach wewnętrzne urządzenie mieszkań) ponieważ architektura Gotycka używa także okien czworobocznych, i okrągło sklepionych. Nadmienić mi należy w tém mieyscu, że okna dostatnie są przyczyną wielkię przyjemności w mieszkaniach wiejskich, ponieważ ułatwiają rozpoznawanie widoków z rozmaitych stanowisk; skoro więc starano się o umieszczenie domu w położeniu takiém iż widoki wykryte byź mogą z okien, i usiłowano upięknąć iego posadę plantacyami, nie należy zmniejszać wynikaiący z tąd przyjemności uszczupleniem okien. Dobrze jest owszem pomnożyć sposobność do rozpatrzenia się w widokach z rozmaitych stanowisk, urządzając okna z występami w kształcie sześciennym z których dostrzegać się daia przed-

miotły znajdujące się w równéj linii z posadą domu. Takie okna należą do głównych ozdób budownictwa Angielskiego, i w miastach nawet są w używaniu. — Bydź może iż zastosowanie téj teoryi do kraiu naszego zdawać się będzie nie iednemu niewłaściwém, ze względu na ostrość strefy pod którą leży. Uważać przecie potrzeba, że wciskanie się zimna przez okna wtedy tylko ma miejsce gdy te są źle opatrzone, a uchodzenie ciepła przez szyby iakkolwiek są ciężkie z téj przyczyny nastąpić nie może, że szkło iest naygorszym konduktorem ciepłika. — Wszakże zbyteczna wielość okien i nieproporcjonalna ich obszerność iest zaiste rzeczą naganną, równie niezgodną z zasadami ozdobności, i z potrzebą zabezpieczenia się od wpływu powietrza zimnego i gorącego. Gdy więc wymierzam słuszną pochwałę oknóm dostatnim, nie wynika przecie z tąd abym zalecał przesadność w ich urządzeniu.

(3). Rozmaitość kształtów właściwa oknóm, wspólna iest urządzeniu drzwiów zewnętrznych, które stanowią także przedmiot charakterystyczny w budownictwie Angielskim, i iedną z głównych ozdób któremi się odznacza. Drzwi zewnętrzne prowadzą do przedsionka który w domach mniejszych zwykle zastępuje izbę gościnną, a przeto ochędźnie utrzymany i dość ozdobnie urządzony bywa. Główną iego ozdobą są drzwi, które z téj przyczyny iako też dla tego że w tém mieyscu zastępują okna, bywają bardzo przestronne, i upięknione szymbami ułożonemi kunsztownie w rozmaite figury. Takie drzwi mają niekiedy kształt ostrokątny właściwy arkadom Gotyckim, częściej iednak są kwa-

dratowe; bywają też czasem umieszczone w bębniakach, czyli występujących za linią ściany budyneczkach roboty stolarskiej, sześć lub ośmiokątnych. Ozdobność wynikająca z użycia drzwiów urządzonych w sposobie powyżey opisanym jest nie wątpliwą, urządzenie te zaś zasługuje ze wszech względów na naśladowanie, ponieważ pomnaża wielość mieszkań przez włączenie do nich sieniów, które w domach Polskich nad wszelką potrzebę obszernie bywają, i niemało przyczyniają się do uczynienia ich zimnemi, wbrew téj prostéj konsekwencyi iż przy ostrości naszej strefy, należy nieodzownie aby wszelkie wniścia starownie opatrzone, i ciśnienie się powietrza zewnętrznego do mieszkań ile możności tamowane było.

Zalecając takie urządzenie drzwiów nie przedstawiam je przecie za wzór do naśladowania nieodzownie i bezwarunkowo, oddałabym się bowiem od celu niniejszego pisma, gdybym nie przypuszczał wyłączeń takich, których potrzeba wynika bezpośrednio z naszego położenia. Jakoż byłoby nierozsądkiem i nieprzyzwoitością abym doradzał zaprowadzenie szerokich drzwiów i okien kunsztownie wyrabianych w chałupach włościańskich; opisałem ich urządzenie w tém iedynie celu, abym wskazał znamiona charakterystyczne budynków wiejskich w Anglii, abym objaśnił znaczenie niektórych szczegółów znajdujących się w przytaczanych rysunkach, i przedstawił czytelnikom zbiór zasad naprowadzających na koléy pomysłów pożytecznych i wyobrażeń obszerniejszych, które

w skutek należytego ich rozwinięcia i zastosowania do położenia naszego kraju i do potrzeb naszych ziemian, stać się mogą zarodem budownictwa rodowitego Polskiego, témczasowo zaś ziednać nam potrafią korzyści pod względem wygody i przyjemności.

Należy mi jednak przydać natychmiast, że pomsunięta do zbytku ostrożność w przyswoianiu zwyczajów obcych, jest nadużyciem równie szkodliwém iak nierozsądne naśladowanie cudzoziemczyzny i nowości; ieżeli te bowiem staie się niekiedy przyczyną szkody, tamte dąży do utrzymania zastarzałych wad i niedogodności. Gdy więc nie kładę za warunek nieodzowny aby w chałupach wiejskich urządzone były okna tak dostatnie i tak misterne iakie widzieć się dają w ozdobnych chatkach Angielskich, nie odradzam przecie używania właściwego im kształtu, który bydź nie może przyczyną szkody, a w każdym przypadku przyczyni się znacznie do przyozdobienia budynku; nie odradzam też nadawania oknóm wymiarów przyzwoitszych i z potrzebą mieszkańców zgodniejszych, niżeli z zastarzałego nawyknienia urządzać je zwykliśmy. — Znayduie się między ostatecznościami piękności i szpetności kolej pośrednia, którą postępując osiągnięte bywają skutki pożyteczne, na téy kolei powinniśmy stanąć iako na drodze, która doprowadzi z czasem do wyższego udoskonalenia; zwłaszcza, że istniejące dziś w Polsce stosunki właścicieli ziemi do tych którzy ją uprawiają, tego są rodzaju, iż troskliwość o ich los i wygodę jest iedyną rękoymnią że z posiadanej własności korzyść wy-

niknie. Sprawiedliwe o téj okoliczności wyobrażenie okazuje nieodzowną potrzebę reformy w budownictwie wiejskim; w reszcie gdyby też żadne nie były zaszczytne odmiany w stosunkach wyżey nadmienionych, nie godziłoby się przecie używać takich środków, aby ubogi, którego los uczynił podległym możnemu, przebywał w ciemnicy napełnionej dymem, szkodliwemi wyziewami, i nie zasłaniającej od dokuczliwości żywiołów. Takie zabytki przeszłości, która nie zostawia po sobie chlubnych upominków, zniknąć muszą koniecznie, i przyjemną zaiste jest rzeczą wspomnieć, że najsławniejsze w kraju osoby dały już przykład reformy, w zabudowanych w całości wioskach, iako też w pojedynczych budynkach, które miejscami widzieć się daia. Przykłady te wróżą powszechniejsze w tém przedmiocie działanie, i w téj to nadziei że bezskutecznemi nie zostaną, zająłem się ułożeniem niniejszego pisma, abym przyłożył się według możliwości do zbliżenia tak pożądanego wypadku.

(4). Do znamion charakterystycznych budownictwa wiejskiego w Anglii należą także kominy, z których umiano utworzyć w tém kraju przedmiot główny ozdoby, gdy w innych wielu, kominy bywają przedmiotem przyczyniającym się do oszczenienia budynków, i do powiększenia odrażającego niekształtu w dachach. Tak przeciwne sobie skutki wynikają z tąd, iż w wielu krajach zbudowane bywają kominy w wymiarach niewłaściwych, a przeto są niezgrabne i ciężkie, uszykowane też bywają na stropie z zachowaniem regularnych między niemi odstępów, co utwarza szereg ustawionych na szczy-

cie budynku ułamków muru, których istnienie w tém miejscu konieczna tylko potrzeba usprawiedliwić może. W Anglii zaś kominy bywają przedmiotem zdobiącym, naprzód w skutek ozdobney ich powierzchowności wynikający z urządzenia ich w kształcie wieżyczek i strażnic Gotyckich, opatrzonych w strzelnice, w okienka i w inne tém podobne wydrążenia które służą do przepuszczania dymu, lub też w kształcie meczetów Arabskich pod kopułami, Pagodów Indyjskich i t. p. powtórę, iż nie zawsze umieszczone bywają w stropie i w linii paralelny, mianowicie gdy budynek jest tak dostatni iż więcéy niżeli jeden komin w nim się znajduje, ale bywają umieszczane na ścianach zewnętrznych tak frontowych iako też przyzołkowych, służą nawet niekiedy za zakończenie a razem za główną ozdobę przyczółków. Ta nieregularność w umieszczeniu kominów zgadza się bardzo z własnościami budownictwa wiejskiego którego cechą być powinna fantastyczność, nadto zaś dogadza szczególniey urządzeniu równego ogrzewania mieszkań ułatwiając ustawienie pieców i kominów w miejscu najdogodniejszem. Wszakże wiedzieć przytém należy, że paliwo używane w Anglii, składające się z węgla kamiennego pomieszanego z gliną, lub też z torfu, zapobiega z przyczyny przyrodzonéy sobie własności wszelkiemu niebezpieczeństwu, które wynikać może z rozpołożenia kominów takiego iż nie górną nad dachem. W kraju zaś naszym gdzie pospolitém paliwém jest drzewo, a do tego drzewo smolne wydające wiele iskrów i sadzy, podobne rozpołożenie kominów w takim tylko przypadku bezpie-

cznie użytém bydź może, gdy urządzone zostaną w sposobie nazwanym przez ich wynalazcę Francuza, *Cheminées Fumivores*, czyli pożerające dym, z którego wynika ten skutek, że iskry na wierzch komina wylatywać nie mogą i sadza w nim nie osiada. W reszcie umieszczenie kominów na ścianach frontowych nie zawsze posłużyć może do przyozdobienia budynku, umieszczenie zaś ich w szczycie przyczółków żadnego nie pociąga za sobą niebezpieczeństwa, i uważane bydź powinno iako środek do przyozdobienia niewątpliwym w swych skutkach. Stwierdzając tę teorię przykładem naocznym, zwracam uwagę czytelnika na pałacyk w Mokotowie, któremu niepospolitych wdzięków dodały pięknie urządzone kominy.

(5). Uważał zapewne czytelnik z powyższego przedstawienia rzeczy, że budownictwo Angielskie używa w znaczeniu ozdób z skutkiem nader pomyslnym, przedmiotów które winnych rodzajach budownictwa są tylko przedmiotami potrzebnymi i używalnymi, a niekiedy, mianowicie w budownictwie klasycznym, znacznie utrudzają obmyślenie kształtów i wymiarów do ich pomieszczenia zastosowanych, iako to okien, drzwiów i kominów. Ta dogodność wyłącznie podobno właściwa budownictwu Angielskiemu wynika, z połączenia w nim rodzaju Greckiego i Włoskiego z Gotyckim, które przed wszystkim pożytecznym bydź się okazuje w dobieraniu i w użyciu Gzymsów. Jakoż wynika z podziału budynków na części, o którym wzmiankowałem wyżej, że w każdej części umieszczone bydź mogą gzymsy z innego rodzaju Architektury, lub

téż z rozmaitych porządków budownictwa Greckiego dobrane. Wynika téż z nierówney wysokości tych części, że umieszczone przy nich gzymsy mają niekiedy szerokość znaczną, niekiedy bywają bardzo wąskie, co przyczynia się wiele do nadania im powierzchowności lekkiej i fantastycznej stanowiącej rys malowniczy. Wynika na koniec z dowolności w wyborze różnych części balkowania i rozmaitych gzymsów, która znacznie ułatwia pracę budowniczego, i w wielu przypadkach posłużyć może do rozwinięcia jego pomysłów użytecznych. Błądziłby przeto znacznie każdy który by mniemał, że nieregularność w budynkach o których mówię, wyłącza użycie głównych środków do przyozdobienia, jakimi są balkowania i gzymsy Greckie, z przyczyny że niedozwala ich użycia w rozciągłości dostatecznej, ponieważ wynika z tąd owszem, większa łatwość i większa rozmaitość w ich użyciu. Wszakże jest tu tylko mowa o budynkach pomniejszych, w wielkich budowlach bowiem, zachowują w Anglii równie iak w innych krajach Europy regularność stanowiącą pierwszą zaletę Architektury klassycznej. Owa zaś nieregularność, o której dopiero wzmiankowałem z pochwałą, iako o charakterystycznej własności budownictwa Angielskiego, daje się widzieć w budowlach wiejskich jedynie. Co do ozdób właściwych Architekturze Gotyckiej, łatwo wyrozumić można, iż nieregularność wzmiankowana szczególniey jest dla nich stosowną, ponieważ sprzyja ich użyciu w rozmaitym sposobie, czyli wzięte będą z licznego zbioru

gzysmów, w które ten rodzaj Architektury szczególnie jest obfitym, czyli z plastycznych wyrobów których nieprzebraną posiada wielość; Architekci Angielscy posunęli nawet śmiałość w użyciu ozdób budownictwa Gotyckiego do tego stopnia, iż umieszczają w narożnikach budynków pomniejszych skarpy bądź czworokątne bądź krągłe, które są godłem płodów monumentowych Architektury Gotyckiej, i kształtem swym i umieszczeniem zwiastują, że są przeznaczone do dodania budowlom mocy i trwałości, a przeto w budynkach pomniejszych mianowicie w mniej wysokich nie zdają się być potrzebniemi; skarpy te atoli, pomimo szczupłości ich wymiarów, nie czynią bynajmniej sprzecznego z rzeczywistością i z przyzwoitością wrażenia na widzach, udzielając zaś rysów malowniczych tym budynkom, powiększając ich oryginalność i fantastyczność, nie pospolitym stają się środkiem do ich przyozdobienia. Ten sam skutek wynika z umieszczenia rozetów Gotyckich, rzeźb wypukłych, herbów i godłów rycerskich, iako téż posągów w niszach, w takich nawet budynkach których szczupłość zdaje się wyłączać użycie ozdób tego rodzaju; lecz skutek ten nie powinien być przypisany kształtności i wytworności tych ozdób, ale kształtowi budowli, który ma stosowność bezpośrednią z wspomnionemi ozdobami.

(6). Anglicy na koniec rozwiązali wątpliwość, czyli nadana być może zabudowaniom ekonomiczném powierzchność ozdobna bez przesadności, i wydatna bez zrzędzenia sprze-

czności z ich przeznaczeniem. Jakoż spichrze, lamusy, sieczkarnie, stajnie, chlewy nawet, umieli przystroić tak umiejętnie, iż przy zachowaniu w rysie ich planów prostoty, która jest nieozdównem dla nich przymiotem, miewaiały zwykle kształt szczególnie wydatny, niekiedy nawet okazały. Ten skutek wynika z podzielenia tych budynków gdy są długie na części, urządzając w ich ścianach występy przywracające ogólnej massie budowy proporcją, iakiej mu zbyt duża przeciągłość, wynikająca z potrzeby zastosowania wymiarów do przeznaczenia, uymuie. Ten skutek wynika też, z nadania tém częściom wydatności i znaczenia przez umieszczenie na nich przyczółków które jednostajność dachu długiego przerywają, iako też przez umieszczenie w okapach gzymsów, a w ścianach okien i drzwiów ściśle urządzonych według prawideł budownictwa, bądź Greckiego bądź Gotyckiego. Najozdobniejszą częścią takich budynków bywają ściany przyczółkowe, które że są krótkie mają więcej w sobie proporcji, a tém samym więcej sposobności do przyięcia ozdób niżeli długie ściany frontowe. Jakoż widzieć można miejscami krowiarnie i stajnie, których ścianom przyczółkowem nadano piękne rysy budownictwa Greckiego, z tą wszelako ostrożnością aby przeznaczenie budynku odgadnięte być nie mogło, ponieważ rozsądek zapowiadał, że nie przystoi łączyć z szczytnością Architektury klassycznej i monumentowej, użytek pospolity i gminny. Widzieć też można krowiarnie i stajnie, którym

nadana została powierzchowność ruin Gotyckich
 w skutek tej zasady, iż nie sprzeciwia się poczu-
 waniu prawdy aby w szczątkach okazałości
 którą czas zniweczył i ludziom wydarł, bydłeta
 znalazły schronienie. Wiedzieć przecie należy że
 przystrojone w ten sposób budynki ekonomiczne
 znajdują tylko umieszczenie w rozległych willach o-
 toczonych zwierzyńcami, pośród których rozrzu-
 cone, staia się przedmiotem widoków, i środko-
 wym punktem stanowisk; w tych zaś folwarkach
 które są zwyczajnym sposobem zabudowane,
 słaynie, wozownie, szopy, i inne budynki mające
 długość znaczną, odznaczają się przedewszystkim
 prostotą i taką harmoniją rysów, iż iedne drugim
 odpowiadają, a tém samem tworzą całość szczegól-
 nie miłą i powabną dla widzów. Jest to oko-
 liczność ważna w urzędzeniu zabudowania fol-
 warchnego o której obszérniey mówić będę wro-
 zdziale następującym; tu zaś dodam, że manipula-
 cya Anglików około zboża wymłóconego wymaga
 aby spichrze były nader wysokie, ponieważ po-
 dzielone są na piętra, z których zboże przesypuie
 się za pomocą rynny osadzoney w podłodze
 z wierżchniey części budynku do dolney a za po-
 mocą bloka z dolney powraca w górną, co zastę-
 puie mozolną w innych krajach czynność prze-
 rabiania zboża, i tak dalece ułatwia tę pracę, że
 dwóch ludzi w ciągu 12 godzin 300 korey zboża dokła-
 dnie przewietrzyć potrafi. Wynika zaś z tego, że
 spichrze takie są bardzo sposobne do przyięcia
 ozdób Architektury Gotyckiey, którey kształt naj-
 celniejszy, to jest wieżowy, z przeznaczenia mieć

powinny. Na to miast wynika z właściwéy Anglikóm manipulacyi, wobchodzeniu się ze zbożem w snopie, które nie cepami ale za pomocą machin omłacane bywa, iako téż z upowszechnionego zwyczaju składanía go w stogi przykryte płótnem oblaném smołą, lub w sterty mające pospolicie kształt ostrosłupa na wspak obróconego, i ułożone na mурowanych podstawach, iż stodoły są nierównie szczupleysze niżeli w kraju naszym, lecz na to miast bywają wyższe, i pospolicie zbudowane o piętrze, dla pomieszczenia maszyny młocney która znajduje się w górze gdy obracając ją konie zajmują część dolną budynku. Stodoły te tak iak inne zabudowania ekonomiczne na folwarkach Angielskich odznaczają się proporcjonalnością i prostotą, więcéy niżeli ozdobani wyszukanemi, lecz to zachowanie proporeyi i prostoty nadaie im szczególną przyjemność, wyższą nierównie od piękności wynikającej z użycia ozdób. Jakoż nic wdzięczniejszego wyobrażać sobie nie można, nad folwark Angielski dobrze urządzony, w którym wszystkie budynki mają nietylko rys regularny i postać kształtną, ale nadto rozpołożone bywają z taką umiętnością w przestrzeganiu wzajemney ich stosunkowości, z zachowaniem takiej między niemi harmonij, z tak widoczną logiką w oznaczeniu ich posady, że przemawiają niejako do widza, iż tu szukać powinien wzorów do naśladowania, jeżeli zamiłował w porządku w gospodarności i wprzyswoitości. Szczupłość niniejszego dzieła nie dozwoliła mi umieścić w nim dostateczney liczby planów objaśniających opisanie, poprzestałem

przeto na przyłączeniu rysunku jeometrycznego dwóch stodół w kierunku na przeciw ległym zbudowanych, które w raz z umieszczoną między nimi bramką tworzą wniyscie do gumien, a jedney dużej stodoły albo raczey szopy przy której znajduje się lamus. Budynki te urządził architekt i plantator *J. C. Loudon*, o którym tylo krotnie wspominałem w Tomach poprzedzających, w folwarkach które sam dzierżawił.

(7). Cechą znamionującą także budownictwo wiejskie w Anglii jest przykładne ochędóstwo i gruntowna robota rzemieślników używanych do urządzenia rozmaitych przedmiotów z których składa się budynek. Pierwszy ten przymiot zawisł w prawdzie w części od właściwego narodowi Angielskiemu upodobania w ochędóstwie i w porządku, iednakże więcéy może wynika z logicznego rozpołożenia budynków ekonomicznych, które utrudza nieporządek, wskazując każdemu przedmiotowi przyzwoite pomieszczenie; ieżelibyśmy więc wyrównać nie mogli Anglikóm w tém co jest przyrodzoném, naśladować ich przynajmniej powinniśmy w kombinacyach rozsądnych. Okoliczność ta która wielu innych korzyści jest przyczyną i daje powód do definicyów bardzo ważnych, będzie przedmiotem uwag umieszczonych w rozdziale następującym. Co do drugiego przymiotu o którym wyżej wzmiankowałem, wynika on bezpośrednio z upowszechnionéy między Anglikami biegłości w rzemiosłach, gruntuiącey się szczególnie na tém, iż rzemieślnicy w przód niżeli do wykonywania czynności swego stanu przystępują,

nabywają wiadomości teorycznych, które są rekoymią doskonałości w praktyce. Jakoż w Anglii cieśle i mularze posiadają wiadomości jeometryczne i budownicze; stolarze znają zasady rysunku, ci zaś rzemieślnicy którzy trudnią się wyrobami kruszczowemi szczególną odznaczają się biegłością w zastosowaniu iego sprzężystości, iego tęgości, iego giętkości, iego trwałości, do tego rodzaju roboty którą wykonać mają. Nic więc dziwnego że budynki urządzone przez takich majstrów są należycie wykończone, lecz zadziwia zaiste w ich pracach ta okoliczność, że urządzać je umieją z materyałów takich, iakich w innych krajach dla zbyteczney ich nietrwałości używać nie chciano by zgoła. Jakoż widzieć tam można budynki dość spore murowane z cegły niepaloney, i takie nawet których ściany są urządzone z słomy maczaney w glinie i układaney warstwami. W naywiększych zaś gmachach bywa rzeczą dość zwyczajną urządzać ściany wewnętrzne z desek powleczonych tynkiem gipsowym. Mieszają też bardzo często materyały różnorodne w budowaniu ścian, iako to kamienie granitowe, gneisowe, piaszczyste, spath i silexy, z cegłami lub z ziemią tłoczoną, z czego wynika szczególność w ich budownictwie, która nie mało przyczynia się do nadania mu piękności, gdy takie materyały, zachowaniem prawideł smaku, połączone z sobą zostały. Kray ten atoli w osobliwości zamożny, gdy niekiedy przedstawia podróżnym budynki z tak nikczemnych materyałów urządzone, iż widocznie zwiastują przyczynę prędkiego ich zniszcze-

nia, przedstawia im także budowle które wieki przetrwać powinny, gdzie wiązanie dachu jest żelazne, balkowania odlewane są z kompozycyów kruszczowych, osada okien i drzwiów z marmuru lub z kruszczu wyrobiona, i sprosy w oknach nawet, jak wzmiankowałem wyżej, z mosiądzu są odlane.

20. Mówić nie mogę o budownictwie Szwajcarskim w takiej rozciągłości ani z takim wyszczególnieniem pojedynczych przedmiotów, i takich w opisywaniu budownictwa Angielskiego użyłem. Oryginalność iego bowiem ile ugruntowana na pewnym rodzaju nieregularności właściwey wszystkim budynkom w krajach Alpejskich i obfitująca w znamiona nader wydatne, jest zbyt trudną do wyjaśnienia słowami; budownictwo Alpejskie ma w prawdzie rys ogólny który stanowi iego charakter, lecz ten nie zwiastuje zgola żadnych śladów Architektury regularney. Zbywa przeto opisującemu na środkach do wykazania zasad od których bierze początek, iako téż do uczynienia przyrównania. Tyle o nim powiedzieć można, że celuie wdziękiem nieporównanym i w wysokim stopniu posiada te zalety które zowią malowniczymi, że zaspokaja wyobraźnię szukającą wyrazu stosowności do pięknego przyrodzenia, że ma cechę fantastyczności i zamożności w pomysłach, obok piętna trwałości przedstawiającego w tych budynkach gruntowne ich urządzenie i masy zdolne opierać się długo działaniu żywiołów. Słowem budownictwo to jest pod względem intelektualnym owocem wyobraźni żywionej

naywdzięczniejszymi w przyrodzeniu widokami iakkie w Alpach mają prawdziwe swe siedlisko, a pod względem materyalnym iest umiejętnem połączeniem przedmiotów budulcownych iakkich dostarczają góry. Celujące iego znamiona oznaczyć można w sposobie następującym:

(1.) Budownictwo Swaycarskie nie naśladuje w niczém składu i kształtu właściwego architektury Greckiej i Gotyckiej, żadnych ich ozdób nie przyjmuje, i zdaje się nawet oddalać w wielu przypadkach od pospolitych zasad proporcji, a przecież wyposażone iest wdziękami tak obficie, iż nayprzyjemniejsze upominki zostawia po sobie, w pamięci tych którzy mu się przypatrzeć mieli sposobność.

(2.) Dachy na budynkach znaydujących się w Alpach są bardzo niskie, i bywają niekiedy przytłoczone kamieniami ułożonemi rzędem, dla zabezpieczenia ich od pomiotu wiatrów.

(3.) Dachy te mają okapy bardzo dostatnie, pod któremi znaydują się ganki, które niekiedy otaczają cały budynek.

(4.) W budynkach mniejszych, znaydujących się pomiędzy wysokimi górami, i pospolicie nazwanych *Chalèts*, (*Sensenhäuschen*) wystąpione bywają ściany w mieyscu tém gdzie te łączą się z belkami dolnego mieszkania, za ich linią pionową tak dalece, iż tworzy się ztąd jakby budynek inny szerszy, oparty na budynku węższym.

(5.) Te wystąpienie ściany, które iest znamieniem charakterystyczném budownictwa Alpey-

skiego, ma także miejsce w domach większych, z tą atoli różnicą iż nie znajduje się przy związaniu pierwszych belków, lecz pod drugimi, a tém sposobem zapełnia przestrzeń wynikającą w kierunku horyzontalnym z dalekiego wysunięcia okapów.

(6). Gdzie zaś domy zbudowane są w części z drzewa a w części z kamienia, co zdarza się pospolicie w chałupach iako téż w wzmiankowanych dopiero *Chalets* czyli chatkach pasterskich i mleczarskich, węgły w części górney zbudowanej z drzewa są urządzone w taki sposób iż przedłużają się ich bale w miarę podnoszenia się budynku, tworząc tém sposobem iakby gradusy na wspak obrócone, co podaje sposobność do oparcia na nich okapów daleko wysuniętych, iako téż ganków o których dopiero wzmiankowałem.

Bardzo dokładne wyobrażenie o takich budynkach uczynić sobie może czytelnik z rysunku przedstawiającego wspomniane *Chalets*. Inne zaś plany zabudowań wiejskich Swaycarskich wskażą mu zastosowanie ogólnego rysu który charakteryzuje budownictwo Alpeyskie, do większych wymiarów i do rozmaitego przeznaczenia we względzie gospodarskim.

Kształty takie przeniesione na naszą ziemię, utracą w prawdzie część swoich powabów, ponieważ ustanie ich zgodność z tém przyrodeniem osobliwém które ie do koła w Alpach otacza, pozostaną im przecie te wdzięki które są skutkiem właściwey im struktury. Z tey to przyczyny, mając w niniejszém piśmie bezpo-

średnio na względzie przedmiot ozdoby w budynkach, zalecam budowlę Swaycarskie jako wzór do naśladowania w kraju naszym; nie należy mi przecież pominąć tej uwagi, że ponieważ używane bywają w niektórych budynkach Swaycarskich części ich dolne do pomieszczenia bydła, łączy się przeto z ich kształtem użyteczność niewątpliwa we względzie gospodarskim, która ieczyni nader zaletnemi dla naszego kraju.

21. Wzmiankowałem w rozdziale pierwszym, że w stosunkach właściwych budownictwu wiejskiemu poczytane być powinny za ozdoby wszystkie te przedmioty bez których budynek istnieć może w całości i trwale, iako to: gzymse wszelkiego rodzaju, kolumny, pilastry, zgoła to wszystko, co nie jest nieodzownie potrzebnem do wzmocnienia ścian; a to z przyczyny, że budownictwo wiejskie nie ma z natury swej żadney styczności z budownictwem monumentowem, do którego wspomniane przedmioty należą i o tyle tylko nabywa z niem związku, o ile podoba się budowniczemu takowy utworzyć. Gdy bowiem cechą znamionującą budownictwo wiejskie jest regularność rysów wynikająca bezpośrednio z obranego kształtu, iako téż prostota wynikająca z obranego składu, wyjaśnia się bardzo dobrze, że wszystkie przedmioty od których skład nie zawisł i z którymi kształt ma tylko stosunkowość dowolną, nie inaczej iak w znaczeniu ozdób uważane być powinny.

Ścisłe zastosowanie tej zasady, doprowadzałoby do tego wypadku w teoryi, iż w budownictwie

wiejskiem ozdoby wszelkiego rodzaju są przedmiotami niepotrzebnemi, ponieważ są względem niego przedmiotami obcemi. Alie z tak ścisłego zastosowania zasad do praktyki, wynikł by téż ten skutek, iż budynki wiejskie zostały by оголоcone z celniejszych środków iakich używa architektura, do nadania swoim płodom, znaczenia, wydatności i wdzięków. Należy przeto w takiem rzeczy położeniu obrać kolęy, oddalającą się równie od celu gdzie prostota przetwarza się w obojętność, a niekiedy w nizezemność, iako téż od celu gdzie zbytek w użyciu ozdób tworzy sprzeczność między powierzchownością budynku i jego przeznaczeniem, i zwiastuje przesadność naganną, doprowadzającą zwykle do śmieszności.

Z tych przyczyn przyiac by należało za zasadę, że takie tylko ozdoby mieścić się mogą w zabudowaniach wiejskich, które wykazuią naywięcéy śladów użyteczności, i są oraz naymniéy wytwornemi. Do liczby tych należą gzymse, z przyczyny, że te służą do zastłonięcia belków i tworzą okapy chroniące ściany od działania wody spływaiący z dachu. Pilastry i skarpy Gotyckie, dla tego że użyte bywaią do wzmocnienia ścian; arkady które tworzą sklepienia. Kolumny zaś, i wynikaiące z ich umieszczenia i z ich połączenia wystawy, są ozdobami zbyt wytwornemi aby w budynkach wiejskich znajdować się miały. Alie użycie gzymśów mianowicie gzymśów porządkowych Greckich i Włoskich podlegać powinno także pewnemu ograniczeniu, ponieważ są między niemi tak bogate i stroyne że przypominaią natych-

miast klasyczny swój rod i dostoyne przeznaczenie, a tém samém przestaią byđź stosownemi do zamierzonego im użycia. Gzymse z których składa się balkowanie porządku Toskańskiego i Doryckiego są przeto nayprzydatnieyszymi do umieszczenia w budynkach wiejskich. Nie często też zapewne znaydować się będą między temi budynkami tak wysokie aby bez ubliżenia piękności ozdób, i przyzwoitości, użyte byđź mogły całe balkowania, nayczęściey owszem okaże się potrzeba użycia tylko części balkowań, lub też gzymśów pojedynczych. Że zaś każde balkowanie porządkowe, dzieli się na trzy części, iako to: tramę, środbelek i wieniec, między którymi część naypięknieysza i do tworzenia okapu naysposobnieysza, ponieważ ma wystawę naywiększą, to iest wieniec, oddzielnie od dwóch innych użytą byđź może, zachodzi przeto wszelka łatwość do umieszczenia w niskich nawet budynkach tey ozdoby nader znakomitey. W tém też przypadku gdy nie całe umieszcza się balkowanie ale tylko wieniec, mogą byđź użyte wieńce porządku Jonickiego Korynckiego i złożonego czyli Rzymskiego, stosownie do większey wydatności i do kształtnieyszey powierzchowności budynku.

Co do gzymśów w szczególności, te użyte byđź mogą pojedynczo w wielu przypadkach iako to: *Półwałek*, *Walczyk* połączony z *Żłobkiem*, *Essownik odwrrotny* i *Essownik prosty* połączony z *Listewką* do okapów. Te same i inne po dwa lub trzy łącznie do przedzielania ścian w miejscu gdzie przytykaią belki oddzielaiące część bu-

dynku dolną od górną, do urządzenia okapów nad oknami i drzwiami. Architektura Gotycka mniej doskonała od Greckiej, ale obfitsza w ozdoby, dostarczyć może budownictwu wiejskiemu mnóstwo gzymsów, których użycie stać się tćm bardziej łatwe, że wybór w nich iest dowolniejszy, z przyczyny iż niemasz w ściśłćm rzeczy znaczeniu balkowań Gotyckich, ale tylko znajduią się połączenia rozmaitych gzymsów które dobierać można według upodobania(*). Użycie gzymsów Gotyckich bywa takżć łatwiejsze z przyczyny, że te nie powinny być tak daleko wysunięte iak Greckie za linią pionową ściany która ie unosi. Architektura Gotycka nakoniec, nadaie znaczenie gzymsów przedmiotćm takim których Grecka używa tylko do przyozdobienia gzymsów, to iest rzeźbćm czyli wyrobćm plastycznym, a tćm samćm nastęca środek łatwy do pokrycia ścian nagich, i w wielu przypadkach usuwa potrzebę użycia balkowań lub wieńców, które nie zawsze w budynkach pomniejszych i z materyałćw mniej trwałych urządzonych, skutecznie i z bezpieczeństwem użyte być mogą.

Budownictwo Gotyckie niezostawiwszy w kraju naszym żadnych po sobie śladćw w zabudo-

(*) Bracia *Langley* architekci Angielscy usilowali uporządkować gysmsowania Gotyckie na wzćr balkowań Greckich, i wydali w tćm przedmiocie wazne i nader obfite w pomysły dzieło, pod tytułćm: *Gothic architecture*. Zasady ich nie zostały atoli przyjęte przez innych budowniczych, a przeto powszechnćm iest dotąd mniemaniem, że architektura Gotycka nićma właściwych porządkćw budowniczych.

waniach mieszkalnych, lubo że wątpić nie można iż za panowania ostatnich Piastów i pierwszych Jagiellończyków, Polsk dobrze była zabudowaną według owczesnego gustu, małą téż liczbę zostawiwszy śladów w kościołach, których po obszernym rozrzuconych kraju nie każdemu zdarzy się widzieć, będąc przeto jakby obcą większej liczbie naszych ziomków, nie należy mi zastanawiać dłużej uwagi czytelnika nad przedmiotem, którego niemal bezskutecznie usiłowałbym przystosować rozbiór do materyalnych wzorów. Nadmieniam więc jedynie, że balkowania Gotyckie składają się zwykle z małej liczby gzymśów i że gzymse bywają pospolicie ciękie. Wynika z tąd że balkowania Gotyckie są węższe od Greckich, a przeto w oznaczeniu ich proporcji do ścian użyć należy za prawidło aby podziałka (Modulus) użyta do ustanowienia szerokości balkowań i gzymśów, wynikała z podzielenia wysokości do której wyniesiony byź ma budynek, na części drobniejsze niżeli są używane do ustanowienia miary podziałki budowniczej w porządkach Włoskich i Greckich. Co do balkowań porządkowych Greckich i Rzymskich, gdy te są powszechnie znane, i mamy więzku naszym pisma o budownictwie, wskazujące zasady do ich urządzenia, nie widzę potrzeby wykładania prawideł do ustanowienia proporcji ich podziałki. Pomijając więc szczegóły których rozbiór niezgadzałby się nawet z osnową niniejszego pisma, zwracam uwagę czytelnika na te prawidło ogólne, iż balkowania i gzymse będąc przedmiotami nader wydatnemi i pięknemi,

stanowią główny środek do przyozdobienia budynków, i są w wielu przypadkach dostatecznymi do nadania im potrzebnego stopnia ozdobności. Można by więc przyjąć za prawo ogólne aby na użyciu ozdób tego rodzaju ograniczały się starania budowniczego; są przecie przypadki, iak n. p. gdy wydarzy się stawiać budynek wysoki lub długi, gdzie dla usunięcia jednostajności nieprzyjemnej która towarzyszy ścianom obnażonóm, użycie pilastrów i arkadów stać się nieodzowném, chociaż by te do wzmocnienia ścian nie były potrzebnymi. Urządzenie *skarpow* w narożnikach budynków, nawet mniej obszernych, ma także miejsce końcem dodania im ozdobności, te atoli bydyż powinny wąskie, podzielone w kondygnacye. i opatrzone przedmiotem wydatnym w szczycie, do czego architektura Gotycka licznych i pięknych dostarcza wzorów.

22. Wynika z powyższego przedstawienia rzeczy, że budownictwo wiejskie przyswoja sobie w celu nabycia ozdobności, przedmioty takie które z istoty swej inne wcale mają przeznaczenie w budownictwie wyższém. Nie na tém jednak ogranicza się dozwolona im wolność w działaniu, ta bowiem rozciąga się aż do użycia w znaczeniu ozdób, przedmiotów które w budownictwie wyższém wynikają iedynie z potrzeby i utrudzają nieraz ściśle zachowanie właściwych mu prawideł, iako to okien, drzwiów i kominów. Jakoż w ogóle okna, drzwi i kominy stanowią w budownictwie wiejskim ważny środek do przyozdobienia, iak iuż rzecz tę wyjaśniłem, mówiąc o budynkach

Angielskich; uważać atoli należy, iż ozdobność wynikająca z użycia tych przedmiotów w tedy tylko rozwija się skutecznie gdy nadany został budynkowi skład nieregularny, to jest gdy ściany dzielą się na części mające wysokość niejednakową, a przeto urządzone w nich byź mogą okna rozmaitey proporcji; tudzież gdy nadany został budynkowi kształt nieregularny i fantastyczny, a przeto umieszczone w nim byź mogą okna w odstępach nierównych i w kształcie odmiennym. Że ta niejednolitość w ich umieszczeniu i różnaitość w ich formie i proporcji przyczynia się szczególniej do nadania budynkom wdzięczney powierzchowności tłumaczyć w tém miejscu nie będę, uskuteczniwszy to już ile mniemam dostatecznie w paragrafach poprzedzających.

Kształt właściwy oknóm i drzwióm w budynkach mających skład Grecki, jest tylko dwójaki, czworoboczny lub krągły, ponieważ architektura Grecka i Rzymska używa tylko sklepień płaskich lub sferycznych; przeciwnie zaś w budynkach mających skład Gotycki kształtowanie okien i drzwiów nieprzeliczone prawie przybiera zmiany, ponieważ architektura Gotycka, prócz właściwych sobie sklepień ostrokątnych, używa także płaskich, sferycznych, eliptycznych, wygiętych czyli Arabskich; i stopniowanych czyli złożonych z kilku odmiennych kształtów. Uważać atoli należy, iż takie okna nabywają nadewszystko ozdobności, przez obwiedzenie ich szerokimi gzymsami, które składają się zwykle z listewek i z walczyków, umieszczonych w wygięciach na

kształt żłobu turządzonych. W iakim kolwiek więc budynku użyte zostaną, przydawać im należy nieodzownie takie przyozdobienia.

Powyższe uwagi nad przyozdobieniem budynków, do którego użyte bydz powinny balkowania Greckie w całości lub w części, gzymse i płaskorzeźby Gotyckie, dać mogą niektórym osobóm mniej obeznanym z pracami budowniczymi powód do mniemania, że teoria którą przedstawiam naraża na wydatki znaczne, i wymaga użycia materyałów trudnych do nabycia, a przeto nie zgadza się z położeniem naszych ziemian, iako téż z mierną zamożnością naszego kraju w materyały budulcowe, sposobne do przyięcia kształtów wydatnych.

Takie zdanie gruntowne na pozór iest przecie istotnie błędem, iak przekonać się można z czynionych w kraiu naszym i za granicą doświadczeń, o których wspomnieć wydarza mi się teraz sposobność.

Przyznaię naprzód że teoria którą główniejsze zasady w ninieyszem piśmie rozwinąłem nie zgadza się z użyciem drzewa iako materyału wyłącznie przeznaczonego do urządzania budynków; alić z téy właśnie przyczyny że nie dozwala używać materyału z tylu względów niedogodnego, przyznać iéy należy zaletę, ponieważ wynika z tąd potrzeba używania materyałów takich którym natura lub sztuka nadały większey przydatności do osiągnięcia skutków które bydz powinny bezpośrednim celem zabiegów budowniczego, iako to: trwałości, ozdobności i oszczędności w wydatkach. — Lecz

gdy zamiast drzewa użyte zostaną materiały trwałe i do przyrządzenia łatwiejsze rozwinięta powyższej teoryja zastosowana być może do nich w zupełności; te zaś przedmioty które nazywam ozdobami znajdują w nich miejsce z wszelką łatwością. Co do drugiego zarzutu, iakoby takie ozdoby były trudne do wykonania i narażały na kosztą zbyt znaczne, że wreszcie mało jest miejsc w kraju naszym takich, gdzieby znajdowały się materiały przydatne do ich urządzenia, nadmienić mi należy, że czynione w Warszawie i w ię okolicach doświadczenia przekonały, iż wyrobione być mogą balkowania porządkowe Greckie, i inne ozdoby budownicze, dokładnie wykonane i bardzo trwałe, z cegły tłoczonych w formach przysposobionych po temu. — Że zaś na cegle zbywać nie może w kraju naszym zamożnym w glinę i w drzewo, objaśniać zaiste nie potrzeba. Załączone dwa rysunki ogrodzeń muryowanych znajdujących się w Willanowie i w Mokotowie, są dowodem że cegła użyta być może nawet do struktur takich, których właściwym przymiotem być powinna lekkość, i że w tym przypadku skutecznie zastępuje drzewo, mając przed nim zaletę trwałości i mocy. Podobne doświadczenia czynione w dobrach Litewskich Jenerała Pac przez P. *Markoniego* architekta mieszkającego teraz w Warszawie, pożądaný otrzymały skutek w urządzeniu z cegły, strychowaney w formach potemu ukształconych, naytrudniejszych wyrobów plastycznych w guście Gotyckim któremi rozmaite budynki w tych dobrach wystawione przyozdobił.

Użyte też zostały do urządzenia gźémsów z pomyslniéyszym ieszcze skutkiem, wynalezione przez P. *Sachs*, budowniczego w Berlinie cegły czyli płyty gliniano-wapienne, złożone w części z gliny, w części z wapna zwyczajnego mularskiego, które mają po sobie tę dogodność iż wypalenia nie potrzebią, a przeto są tańszemi od cegły, i niepodlegają zepsuciu w piecach; przyimują też i zachowują naydrobnieysze wytłoczenia, i bez obrzucania wapiennego czyli trynkowania obeysć się mogą; ponieważ nabywając wielkiéy twardości, nie uszkadza ich działanie powietrza i wilgoci.

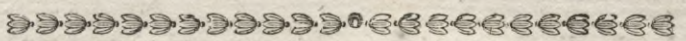
Dość będzie podobno na wymienieniu tych dwóch środków, dla przekonania tych którym przedstawiona przezemnie teoryja wydawać się może niestosowną do naszego kraiu, że nie jest grunto-
wne ich mniemanie o trudności połączoney z dodawaniem budowlóm pospolitszém ozdób architektury właściwych. Jeżeli zaś pomnieć zechcą, iż budynki z ziemi tłoczoney lub z cegły nazwanéy egypską stawiane, są łatwieysze do zbudowania i mnieyszych nierównie wymagają nakładów niżeli budynki z drzewa, przekonają się niewątpliwie, że niewczesna jest ich troskliwość, względem niestosowności wydatków iakie pociąga za sobą przyozdobienie budynków, do możności większey liczby naszych ziemian.

23. Do tych uwag pojedynczych dodać mi należy dwie uwagi w okolicznościach ogólnieyszych, któremi niniejszy rozdział zakończę.

1. Ozdoby najpiękniejsze nawet, pozbywają w części właściwy sobie wydatności i znaczenia gdy są umieszczone nad potrzebę. Należy przeto zachować w ich użyciu oszczędność przyzwoitą, pomnąc że wielość ozdób nie stanowi ozdobności.

2. Ozdoby zle dobrane skazić mogą kształt najpiękniejszy, a przeto starać się potrzeba usilnie o dobieranie takich które zgadzają się dobrze z składem i z kształtem budynku, przedewszystkim zaś szukać środków do przyozdobienia budowy, raczćy w kształcie niżeli w ozdobach.

Przyrównane bydź mogą ozdoby budownicze do szat któremi przyodziewają się ludzie; bywają one bogate i stroyne, ale wtedy tylko dodają wdzięku i piękności, gdy budowa ciała która je nosi zgadza się z ich wytwornością; strzedz się przeto należy, aby nieokryć nikczemnego Pigmeyczyka purpurą Jowiszową, i nie przybrać podłego niewolnika w Togę konsula.



R O Z D Z I A Ł III.

Rozwinąwszy w rozdziałach poprzedzających zasady od zachowania których ozdobność budynków bezpośrednio zawisła, należy mi jeszcze zwrócić uwagę czytelnika na okoliczności mające względem ozdobności budynków wpływ pośredni, to jest taki, który nie zostaje w stosunku z ich powierzchownością ale wynika z powierzchowności przedmiotów w bliskości których znajdować się będą, czyli obeymując rzecz tę w sposobie ogólnym, wynika z wyboru posady dla budynków, z umieszczenia ich właściwego i z przyzwoitego ich rozpołożenia.

24. Zalety iakich nabywa budynek, w skutek umieszczenia zastosowanego do powierzchownego ukształcenia poziomu na którym wystawiony zostanie, w skutek umieszczenia zastosowanego do miejscowości czyli do położenia w którém znajdować się będzie, w skutek umieszczenia zastosowanego do przedmiotów materialnych przyrodzonych znajdujących się na powierzchni poziomu, a nakoniec w skutek umieszczenia zastosowanego do przedmiotów materialnych sztucznych czyli do innych budynków obok których znajdować się będzie, są

bardzo liczne, a tém samém są przedmiotem wymagającym obszernego opisanía. Gdy przecie uwagi znaczniejsze nad skutkami wynikającymi z pomieszczenia budynków w stosunku do powierzchniowego ukształcenia poziomu, do położenia, i do przedmiotów materialnych przyrodzonych, znajduią się już z właściwéj osnowy niniejszego pisma w tomach poprzedzających, poprzestanę więc na przytoczeniu w tém rozdziale takich tylko uwag które mają związek bezpośredni z rozpołożeniem budynków, w dwojakim celu:

1. Aby z ich rozpołożenia wynikała zgodność między niemi, czyli takie połączenie budynków znajdujących się zwykle w folwarkach i w wioskach w jeden ogół, iżby tworzyły całość odznaczającą się rysem charakterystycznym i ozdobnym, który stanowi główną zaletę planów budownicznych.

2. Aby z ich rozpołożenia wynikała stosowność do ich przeznaczenia we względzie wygody i użyteczności, ponieważ rodzące się z tąd poczuwanie porządku i dogodności, nie mało posłuży do zrządzenia zadowolenienia, które skutkiem organizacyi intelektualnéj człowieka, towarzyszyć zwykło wpa-trywaniu się w przedmioty niosące na sobie piętno rozumowania i stosowności do zamierzonego im celu.

Przystępując do téj czynności nadmienić mi należy naprzód, że umieszczenie budynków stosowne do potrzeb gospodarskich bywa też zwykle dogodnym pod względem ich ozdoby. Jakoż umieszczenie budynku mieszkalnego na stoku wzgórza obróconego ku południowi iak jest pożyteczne z przy-

czyny suchego i zdrowego położenia, tak też zgadza się z zasadami sztuki plantatora mającemi w celu przyozdobienie, które wyłożyłem obszerniej w tomie pierwszym. Umieszczenie zabudowania folwarcznego w bliskości wody, nieodzownie potrzebne w gospodarskim względzie, jest razem znakomitą środkiem do upiększenia posady takiego zabudowania. Umieszczenie budynków folwarcznych w bliskości łąk i pastwisk, pożądane gospodarzom troskliwym o chodowanie dobytku, jest oraz głównym sposobem do nadania siedliskom wiejskim wdzięków i do rozszerzenia widoków w ogrodach i w plantacyach; nieregularność nawet w powierzchniowym składzie poziomym, nadewszystko pomocna do tworzenia pięknych obrazów, stać się może środkiem nader użytecznym do wygodnego pomieszczenia zabudowań folwarcznych i wiejskich, wbrew mniemaniu tych, którzy sądzą że położenie równe jest koniecznie potrzebnem do przyzwoitego rozłożenia budynków ekonomicznych, iako też tych którzy twierdzą, że zabudowania folwarczne znajdować się powinny w iednym miejscu i w ścisłym z sobą połączeniu. — Teoryja ta bowiem stosuje się tylko do folwarków pomniejszych, w wielkich zaś, gdzie więcej znajduje się przedmiotów do umieszczenia i więcej osób do ich dozorowania, rozpołożenie budynków ekonomicznych w znacznym względem siebie oddaleniu i na poziomie nierównym, nie pociąga za sobą żadnej niedogodności, staie się owszem środkiem bardzo ważnym do przyozdobienia siedliska wiejskiego, byleby zastosowane były do takiej organizacyi powierzchniowej poziomej, zasady w umieszczeniu bu-

dynków, różniące się od tych które w kraiu naszym za normalne przyjęte zostały. Wynika więc z uwag powyżey umieszczonych, że mylnie iest zdanie tych, którzy sądzą iż w urządzeniu i w pomieszczeniu zabudowań ekonomicznych zachodzą stosunki potrzeby które wyłączają wszelkie zabiegi o nadanie im ozdobności; takie mniemanie gruntuie się na niewiadomości o zasadach z zachowania których ozdobność wynika, niewiadomości utrwaloney między nami nawyknieniem do naśladowania przykładów odziedziczonych po przodkach, lecz łatwey do usunięcia skoro zasady te bliżey rozpoznane zostaną.

25. Starać się będę o rozwinięcie tych zasad w dalszym ciągu niniejszego rozdziału, teraz zwracam uwagę czytelnika na środki, za pomocą których budynki różnorodne iakie w zabudowaniach folwarcznych i wiejskich z przeznaczenia właściwego znajdować się zwykły, połączone bydz mogą w ieden ogół, przedstawiający całość odznaczającą się rysem charakterystycznym i ozdobnym. Mówić będę naprzód o zabudowaniach folwarcznych.

(1). Chcąc wyiednać skutek o którym dopiero wzmiankowałem, należy przyiąć za zasadę, aby budynki rozmaite z których składa się zabudowanie folwarczne nie były rozdrobnione, trudno bowiem iest nadać kształt ozdobny budynkóm małym, i takie przedsięwzięcie stałoby się zawsze przyczyną znacznych wydatków. — Nie dogadza też potrzebie i nie zgadza się nawet z rozumowaniem aby budynki mające iednakowe przeznaczenie rozdrobnione były, i rozrzucone zostały bez porządku na przestrzeni którą folwark zajmuie. Wszakże każdy przy-

zna, że łatwiej jest znosić zboże do iednego spi-
chrza niżeli do kilku i że bezpieczniejsze znajdzie
zachowanie w iednym budynku niżeli w dwóch lub
trzech. Łatwiej jest dozierać bydła, trzody i dro-
biu, w iednéj oborze, w iednym chlewie, w iednym
kurniku, niżeli w kilku. Skoro zaś budynek jest
dostatni łatwiej przychodzi przyozdobić ściany ie-
go przczołkowe lub poboczne, niżeli wyszukiwać
kształtów zastosowanych do szczupłych i niepro-
porcyonalnych wymiarów małego budynku.

(2), Przyiąćby należało także za zasadę, aby
budynki główne iakiemi są stodoły i obory, zbudow-
wane były według planu iednostaynego, ponieważ
taka iednostayność będąc przyczyną regularności
w planie całego zabudowania, nie mało posłuży do
nadania mu wydatności, i stanie się pierwszym do-
wodem zachowaney symetryi i porządku, a tém sa-
mém posłuży do utworzenia ogółu którego części
poiedyncze mieć będą zgodność wzajemną.

(3). Przyiąćby należało także za zasadę, aby
między budynkami bardzo długimi iakiemi są sto-
doły i obory, gdy dwa takie budynki tworzą iedną
połą zabudowania folwarcznego, to jest gdy znaj-
dują się w iednéj linii widoku względem posady
którą widz zajmuje, znajdował się budynek szczu-
pleyszy lecz wyższy; n. p. znajdować się może mię-
dzy dwiema stodołami, spichrz; między dwiema o-
borami, mleczarnia zbudowana o piętrze; między
kurnikami gołębnik; między dwiema owczarnia-
mi lub stayniami lamus, do składania wełny, szo-
rów, i t. d. które to budynki dla dobrego zachowa-
nia umieszczonych w nich przedmiotów, dość wy-

sokie bydź powinny. Z takiego bowiem przedzielenia budynków długich, przedmiotem wznoszącym się nad linią którą tworzą ich szczyty, wyniknie przyjemne urozmaicenie widoku.

(4). Przyiąćby należało za zasadę, aby budynki mające jednakowe przeznaczenie miały też rys wydatny i charakterystyczny który naysnadnięj wydany bydź może używając niektórych ozdób architektury Greckiey i Gotyckiey właściwych, iako to: gzęmsów, gdzie te bez nadwerężenia przyzwoitey prostoty umieszczone bydź mogą, przyczółków które zbyteczną długość dachu przerywają, tudzież drzwiów i okien różnokształtnych i dobrze uproporcjonowanych; zachowując nakoniec przyzwoitą proporcją w wymiarach, wtedy nawet gdy ta nie rokuie bezpośrednio użyteczności pod względem ekonomicznym. Obojętność bowiem wynikająca z niedbałości o przydanie takich ozdób, czyli raczej wynikająca z poprzestawania na tém co z konieczną potrzebą ma związek, iest przyczyną niesmaku który z czasem zniszczy zupełnie poczuwanie zadowolenia będącego rokoszą życia wiejskiego i naysilniejszym bodzcem zachęcającym do pilnego odbywania zatrudnień gospodarskich.

(5). Przyiąćby należało za zasadę, aby zabudowania folwarczne urządzone były z cegły palonęy, z cegły Egypskięy, lub z ziemi tłoczonęy; z użycia takich materyałów bowiem, wynika bezpośrednio sposobność do zachowania w ich planie tych rysów i do nadania im tych ozdób które są rękoymią kształtu i piękności, gdy przeciwnie budynki obszerne wystawione z drzewa, nie są zgoła zdoł-

nemi do przyięcia powierzchowności ozdobnój, a nawet do zachowania wymiarów zgadzających się z prawidłami proporcji. Nie mając tu na celu rozpoznawanie dogodności pod względem trwałości budynków, iako téż oszczędności w koszcie poniesionym na ich urządzenie, wstrzymuję się od dalszych uwag wynikających z przyrównania budynków murowanych lub z ziemi tłoczonój wystawionych, do budynków drewnianych; łatwo by mi było atoli przekonać czytelników, że budynki murowane, pominąwszy ich dogodność której nikt zaiste nie zaprzeczy, są téż z przyczyny trwałości mniej kosztownemi we względzie stosunkowym niżeli budynki urządzone z drzewa. Tudzież że budynki urządzone z materyałów ziemnych naymniey trwałych, iako to, z cegły Egypskiój, lub z ziemi tłoczonój, wyrównywiają przecie w trwałości budynkom drewnianym wystawionym naygruntowniej i z naylepszych materyałów, że są o $\frac{2}{3}$ część przynajmniej tańsze, że ich urządzenie jest łatwieysze, że nakoniec nieustępują pod względem dogodności gospodarskiej budynkom murowanym. Uwaga na te okoliczności skłonić by powinna zaiste naszych ziemian do odstąpienia od błędnego uprzedzenia iż zabudowania ekonomiczne, w całości lub w części przynajmniej z drzewa urządzone bydz powinny.

(6.) Przyiąć na koniec należy za zasadę niezmienną, aby przy urządzeniu folwarków mniejszych, mianowicie gdy są umieszczone w położeniu równym, zachowana była regularność w skreśleniu ich planu na poziomie, i symetria

w rozpołożeniu zabudowań z których składać się będą, tym bowiem sposobem osiągnięty bydz może naysnadniey ten skutek, iż znajdzie się między niemi harmonija i stanie massa budynków wydatna, szykowna i porządna. Figury regularne jakimi są kwadrat, paralelogram, a nawet ośmio-bok, są przeto nayprzydatnieysze do urządzenia planty takich folwarków, których linią obwodową zaiąć powinny budynki wystawione ile bydz może według planu jednostaynego i różniące się iak nymniej w wymiarach wysokości. Nader piękny wynika także widok z umieszczenia budynków w iedney linii, ponieważ znaczna massa budowłów przedstawiająca się bezpośrednio widzóm, zaiąć musi nieodzownie ich uwagę i niepospolite czyni wrażenie, lecz takie rozpołożenie zastosowane bydz tylko może do budynków wysokich i ozdobnych, urządzonych z dobrych materyałów, znikło by bowiem wyobrażenie wielkości i wspaniałości gdy by okazały się w kształcie w wymiarach lub w rodzaju użytych materyałów ślady nikiemności i nietrwałości. Jeżeli zaś założony bydz ma folwark znaczny, obeymujący zabudowania potrzebne do odbywania czynności gospodarskich w obszérnijszém ich znaczeniu, mianowicie budynki fabryczne, i gdy położenie odznacza się rysami wydatnemi, gdy poziom iest nierówny, zamożny w drzewa i w wodę płynącą, urządzić należy taki folwark według zasad które wskazałem w tomie pierwszym, mówiąc o pomieszczeniu budynków ekonomicznych w zwierzyńcach, to iest, rozłożyć rozmaite budowle gospodarskie w miejscach ta-

kich, gdzie naturalne usposobienie poziomu sprzyjać będzie wydatności budynków, otoczyć je plantacyami i utworzyć między niemi związek za pomocą tych plantacyow, iako téż drogi urządzoney stosownie do tego celu; obierając na koniec dla tych budynków posady takie, aby dostrzeżone byź mogły z głównego zabudowania którém iest dóm mieszkalny właściciela włości; z czego wyniknie połączenie rozmaitych budynków, zalecające się harmoniją i wdziękiem, ponieważ spojenie przedmiotów w ieden ogół nie zawsze wymaga aby stykały się z sobą, ale uskutecznione byź może także mieszcząc je w linij widoku w taki sposób iżby razem widziane byź mogły. Na téy zasadzie ugruntowali Architekci Angielscy urządzenie folwarków zwanych *Park farm* (folwark w zwierzyńcu) które celują przed innemi ozdobnością, i przyczyniają się szczególniéj do upiększenia położeń i widoków w ich kraju, w Polsce zaś, zamożney w włości obszerne, złatwością i z korzyścią niezawodną naśladowanemi byź by mogły, gdyby niezbywało większój liczbie iéj ziemian na funduszach potrzebnych do wykonywania przedsięwzięć połączonych z wydatkami.

26. Starłem się usilnie o przyłączenie do ninieyszego pisma planów budynków ekonomicznych takich, które stosują się do wymienionych powyżéj zasad; piękna powierzchowność bowiem, nie iest dostateczną zaletą w budynkach wspomnionych, ieżeli zbywać im będzie na zdatności do połączenia ich w iedno ogólne zabudowanie. Przymioty które stanowią takie ich usposobienie, są

nawet tak ważne, iż większą wymagaia usilności z strony budowniczego niżeli obmyślenie kształtów które w pojedynczych tylko częściach zabudowania objawiają się, do utworzenia zaś całości odznaczających się wydatnością i wdziękiem posłużyć nie mogą.

Co zaś bezpośrednio dotyczy zakładania folwarków, czyli skreślenia ich figury na gruncie, obrałem za wzór w przyłączonych tu planach wyobrażających rozpołożenie zabudowań ekonomicznych w kilkorakim sposobie, metodę używaną w Anglii; mniemać bowiem należy, że w tym kraju gdzie sztuki nadobne kwitną, gdzie gust narodowy ukształcił się skutkiem długiego doświadczenia, i jeniusz narodu sprzyja korzystnym wynalazkóm, znaydować się powinny wzory naydoskonalsze. Jakoż rzecz się ma tak w istocie pod względem ozdoby budynków, uważana zaś pod względem pożyteczności zgodney z potrzebami naszego kraju, nie we wszystkim dogadza urządzeniu gospodarstwa w Polsce, iak przekonać się można z następującego opisanie folwarków Angielskich, przez znakomitego w przedmiocie rolniczym znawcy *P. Thaer*, które posłuży mi za wstęp do dalszego objaśnienia wspomnionych planów, i bydz może dowodem że opierałem się na zasadach gruntownych gdy wskazywałem w poprzedzających rozdziałach budownictwo Angielskie iako wzorowe; opisanie te poda mi téż sposobność, do uczynienia przyrównania między budownictwem wiejskiem w Anglii w obecnym jego stanie, i środkami iakich użyć by należało w Polsce, w celu urządzenia folwarków we-

dług metody zgadzaiący się z zasadami ozdobności i z potrzebami naszego gospodarstwa, które gdy z wielu względów różni się od gospodarstwa Angielskiego, z przyczyny niejednakowego trybu wodbywaniu prac rolniczych, iako téż z przyczyny znaczney różnicy w klimacie obudwu krajów, wymaga odmiennego sposobu budowania. (*)

Upowszechniony iest w Anglii zwyczaj (mówi *Thaer*) odosobnienia budowli przeznaczoney na mieszkanie właściciela folwarku od budowli gospodarskiéy. Czas dowiódł pożyteczność i nieodzowną niemal konieczność tego zwyczaju, ponieważ wynika z niego wzajemna wygoda i łatwość do odbywania spraw właściwych powołaniu właściciela, iako téż tego, który zawiaduje folwarkiem. (**)

(*) Następujące uwagi wypisane są z dzieła *P. Thaer*, pod tytułem: *Einleitung zur Kenntniss der Englischen Landwirtschaft*; przesłałem je był dawniey Redaktorowi gazety wieyskiéy, w którój umieszczone téż zostały w numerach 4ym i 8ym z roku 1819 w obszérniejszey nieco treści niżeli w niniejszém znajduią się piśmie.

(**) W wielu okolicach Polski zachowuie się zwyczaj umieszczania kuchni, spiżarni, piekarni i pralni w domu osobnym, do tego przeznaczonym. Jest to zwyczaj ze wszechmiar chwalebny, wynika atoli z niego, że znajduią się w bliskości domu zamieszkałego przez właściciela, budynki nie kształtne, których nieprzyjemność znacznie powiększona bywa przydanemi do nich kurnikami, karmnikami i drwalniami. Bywa podobnież w zwyczaju umieszczać blisko domu właściciela staynie i wozownie, z czego równa nieprzyjemność największe nieochędnostwo wynika. Nadto ieszcze zdarza się nayczęściéy, że budynki kuchenne i stayenne umieszczone

Domy wiejskie w Anglii nie są zbyt obszerne z przyczyn następujących: 1) iż małe ich gospodarstwa nie potrzebuja licznój czeladzi do uprawy; 2) iż większa część robót odbywa się za pomocą najemników; (*) 3) iż zamknięcie i zagrozenie pól ornych pozwala wolnego wypuszczenia bydła na pastwisko bez żadnego dozoru; 4) iż w gospodarstwie domowem Angielskiem, przysposobienie przedmiotów do bezpośredniego użycia w kuchni potrzebnych, nieodbywa się w domu.

Co do budynków ekonomicznych czyli takich które do złożenia zbioru ziemiopłodów służą, nie wiele ich widzieć można w folwarkach Angielskich z przyczyny że zboże nie składa się w stodołach lub w szopach, ale w brogi i w sterty. Jedynym tedy budynkiem jest spichrz, młocarnie bowiem nie

zostają po obudwu stronach domu mieszkalnego z którym składają trzy polaci dziedzińca zamkniętego od wjazdu parkanem, a niekiedy plotem. Te urządzenie które nazwać można śmiało charakterystycznym w budownictwie Polskiem jest przyczyną odrażającą powierzchowności wielu dworów szlacheckich. Wypadalo by przeto, aby dla pogodzenia wygody wynikającej z umieszczenia kuchni w budynku oddzielnym z utrzymaniem oszczędstwa i zachowaniem zasad smaku, budynek ten znajdował posadę w kierunku ubocznym i otoczony był gęstą plantacją zasłaniającą zupełnie przynależące do niego budynki pomniejszych, iako też podwórze kuchenne. Co do stajen i wozowni, te zawsze w obwodzie zabudowania folwarcznego znajdować się powinny.

(*) Odbywa się też za pomocą machin, iako to młocarniów, sieczkarniów, sieybników, machin do żęcia za pomocą koni, i machin do ściągania siana,

mogą byćdż nazwane budowlami ale raczćy pokrytemi machinami (*).

Rozmaitych zaś budynków potrzebnych do odbywania wielu zatrudnień i czynności będących u nas wzwyczajaju nie znają, ponieważ ich gospodarstwo nie jest na wzór naszego, połączeniem rolnictwa z rzemieślnictwem, ale ma w przedmiocie jeden tylko cel do którego dąży koleją nayprostszą, i który wydoskonalic żada.

Konie robocze rolników Angielskich przebywają całe lato na pastwiskach, większą część zimy na podwórzu lub na tokach. Mało zatem jest stajni porządnie zabudowanych; w tych atoli gospodarstwach gdzie przekonano się iż utrzymanie koni na paszy suchej mniej jest kosztowne niżeli żywienie ich na pastwiskach, i że chodowanie stadniny wymaga dozoru i dbałości o iey wygodę, urządzenie stajen bywa wzorowe.

Sposób trzymania i żywienia bydła różni się mało od sposobu powszechnie zaprowadzonego

(*) Z tąd wynika dla mnie trudność niepokonana wumieszczeniu między przyłączone tu plany wzoru stodoły Angielskiej, w ścisłem znaczeniu jakie takić budowlę stosownie do zasad gospodarstwa Polskiego nadawać zwykliśmy. Rada budownicza Londyńska projektuje w prawdzie w swych rozprawach, plany stodół obszérniejszych, między któremi znajdują się murowane; General *Bentham* i *P. Frazer* urządzili tćż w swych folwarkach stodoły dość spore, lecz zbywa tćm budynków zupełnie na kształtnćy powierzchowności, która by stanowiła korzystną różnicę między niemi i zwycajnemi stodołami w kraju naszym.

w żywieniu koni, wyiawszy w niektórych większych i doskonałych urządzonych folwarkach, gdzie znajdują się obory; te jednak nie wyrównywały zgoła oborom w Niemczech. Na to miast chowane bywały Cieleta w stajenkach wyłącznie ku temu urządzonych, a było przeznaczone do utuczenia w nader porządnym stayniach, które budują wysokie i opatruią w lufty dla zabezpieczenia od wyziewów, skutkiem upowszechnionego w Anglii mniemania, że było rogate nieodzwownie potrzebuie znaczney masy chłodnego i świeżego powietrza, tak dla nabrania tuszy, iako téż dla wydawania znaczney ilości mleka.

Tak mało iest koszar owczych w Anglii, że w budowniczych dziełach wspomnienia nawet o nich znaleźć nie można. Co nie wynika bynajmniej z tąd, aby chów owiec był zaniedbany, lecz z upowszechnionego zwyczaju trzymania gromad owczych na polu.

Chów nierogacizny znacznie udoskonalony został w Anglii, lubo że ten rodzaj bydła nie stanowi w gospodarstwie Angielskim ważney odnogi handlu. Nierogacizna umieszczona bywa w chléwkach porządnym i suchym, między którymi znajdują się dziedziniec, pośród tego zaś stoi koryto napełnione strawą. Takie urządzenie iest zaiste lepsze od zwykłego rozporządzenia w karmnikach, ponieważ wieprze znajdują w każdéj chwili żywność, i zawsze ochędożnie utrzymane bydz mogą.

Nieznaia nakoniec w Anglii budowli przeznaczonéj do chodowania drobiu, który mieścić

się musi pod dachami i strzechami. Na to miast urządzają na lato podwórze dla drobiu, zasadzone rozmaitemi krzewinami w celu zwabienia ślimaków i robactwa któremi żywią się kaczki, wydarniowane dla dostarczenia żywności gęsiom, wysypane piaskiem dla kur, i dobrze wyrównane miejscami do wygodnego stawiania ich gniazd.

Jeżeli stajnie obory i koszary owece są przedmiotem w ogóle zaniedbanym w Angielskim budownictwie, wielki na to miast znayduie się porządek co do lamusów i składów rozmaitych na sprzęty gospodarskie. Każdy folwark ma lamus oddzielny do chowania szorów przeznaczony, i wozownią nad którą nieraz spichrz bywa umieszczony. Spichrze czyli raczey komory do zsy-pywania zboża bywają wysokie, lecz są zawsze nader szczupłe z przyczyny że wymłót zboża odbywa się powoli, a przeto skład na nie mniéy dostatni bydź może. Z téy saméy przyczyny małe budują się młocarnie, tak dalece, iż dwóch tylko młocków razem stawać może do pracy. Na wielkich iedynie folwarkach znayduią się stodoły przeznaczone na skład płodów młócić się mających na tych miast; bywa ich zazwyczaj trzy: do iedney znosi się pszenica, do drugiéy groch, fasola, wyka, bób, do trzeciéy każdy rodzaj rośliny paszystey.

Ze zaś rolnicy Angielscy nieskładają zboże w stodołach lub pod szopy lecz w sterty i w brogi, wymyślono młocarnie ruchome, z trzech stron na podobieństwo mieszkalnego domu gładko i porządnie z desek zbudowane, dobrze pokryte,

maiące z czwartéj strony obszérny i dość wysoki otwór aby pokryć mogły stértę, na którą do pewnéj proporcji wsuwaią się za pomocą kótek spodem podprawionych. Wynika z nich ta wielka korzyść iż stérta lubo z jednego boku poruszona nie zacieka; że nie marnuie się słoma przy przenoszeniu snopów z stérty do stodoły lub młocarni, i że zboże nie iest wystawione na wilgoć. Rozpoczęty wymłót stérty, odbywa się w miarę ubywania snopów przez posuwanie téj młocarni, która że niekiedy ciężka i trudna do poruszenia bywa, urządzaią się koleje z drzewa twardego, osadzone na podstawie z kamienia, w których kółka tocząc się łatwo, poruszenie całej maszyny staie się snadne.

Każdy rodzaj zboża a niekiedy nawet groch i rośliny pastewne składaią się w brogi. Te bywaią rozmaitej wielkości, najczęściej iednak małe, tym końcem aby spieszniey ułożone bydz mogły w razie zagrażaiącej niepogody, i dla łatwości w zwiezieniu całego brogu do młocarni w porze słoćney; w tym nakoniec celu iżby nie zachodziła potrzeba wymłócenia znaczney ilości zboża zarazem.

Stawiane bywaią te brogi iednym rzędem w bliskości młocarni dla łatwego przenoszenia do niej snopów, i w miejscu zamkniętém od podwórza na którym znajduje się bydło. W ułożeniu ich zaś dwojakiego używaią sposobu, układaią je na murowanym z cegły fundamencie, dla zabezpieczenia od robactwa, albo téż na podstawie drewnianej urządzonej z grubych dylów o-

partych na kilku kamieniach. Kiedy więc na tym fundamencie ułożona zostanie pierwsza warstwa snopów, bierze się od niej wymiar do utworzenia całego korpusu stérty nadając mu formę kubiczną, cylindrową, albo też kociołkowatą. Stérty takie pokrywane bywają daszkami z desek, częścię zaś daszkiem z słomy, z trzciny lub z sitowia uplecionym. (*)

Stérty, z siana i roślin paszystych nie układają się na fundamencie murowanym, lecz tylko na wystaniu z gałęzi lub z słomy, nadając im téż wymiar obszérniejszy niżeli stértóm zbożowym i formę czworoboczną podługowatą. Przykładna pilność i baczność jaką zachowuje rolnik Angielski względem zapasów folwarcznych nie rozciąga się iednak do słomy. Produkt ten uważany w Anglii za mniej potrzebny, z przyczyny obfitości lepszy paszy, zrzucany bywa w kupy pod gołym niebem.

Mimo upowszechnionego w Anglii zwyczaju zakupywania u mielarzy, rzeźników, piwowarów, piekarzy i innych podobnych liwerantów przedmiotów pierwszy potrzeby, gotowy produkt do codziennej konsumpcyi, znajduia się iednak na niektórych folwarkach browary domowe, piekarnie, szlachtuzy i suszarnie; w tych zaś gdzie chów

(*) Używaią także do pokrycia na prędcę, płótna napuszczonego pokostem robionym z oleju, terpentyny i żywicy, i posypanego zuzłem tłuczonym, piaskiem miałkim, lub prochem gypсовym.

bydła z potrzebném odbywa się staraniem widzieć można budynki przeznaczone do siekania, szatkownia i tłuczenia warzywa i kartofli użytych do żywienia rogacizny, iako téż mleczarnie i sérniki umiejętnie zbudowane i dobrze zastosowane do ich przeznaczenia. Są na koniec w niektórych miejscach izby robocze dla sporządzających narzędzia rolne i inne gospodarskie ruchomości.

Wymieniwszy w szczególe każdy rodzaj budowl i składających zabudowanie folwarczne, winien jestem uczynić wzmiankę o jego rozporządzeniu na gruncie, dla lepszego wyobrażenia rzeczy i przejrzenia zarazem ogółu. Wybór miejsca do założenia budowli ekonomicznój, zawisł od przymiotów i własności gruntowych; ieżeli n. p. znajduje się miejsce wyniosłe lecz przystępne, w środku pól ornych leżące, daie się takowemu pierwszeństwo ze względu na wygodę w zwożeniu płonu i w dozieraniu pracy w kaźdey stronie folwarku. Jeżeli niwy są obszerne i urodzayne, wymierza się tok stosowny do ilości spodziewanego zbioru. W kaźdem zaś zabudowaniu folwarczném małym lub wielkiem, znajduje się dwa podwórza, między któremi jedno służy do stawiania brogów i stért, drugie do trzymania bydła. (*) Na pier-

(*) *Thaer* przedstawia takie urządzenie folwarku w sposobie zbyt ogólnym, ponieważ są liczne wyłączenia, iak przekonywam się z kilkudziesięciu planów które mam, właśnie przed sobą. Podwórza do trzymania bydła bywa zawsze odosobnione lecz stérty ustawione bywają bardzo często w pól kola, lub w troyką, lub w ośmiobok, tworząc iakby drugą połąć tego podwórza.

wszém mieszczą się fundamenta murowane przeznaczone pod stérty, wozownie i szopy do składania narzędzi rolniczych: podwórze to bywa nieco oddalone od budowli mieszkalnéy. Na drugim zaś znajdującym się obok niéy, odbywają się zwykłe czynności gospodarskie, i z niego wchodzi się do każdéy budowli. Studnia lub pompa zaymuje środek takowego podwórza, do koła zaś umieszczone są drabiny, częstokroć opatrzone daszkiem, do rozdawania żywności; nadaie mu się spadzistość stosowna dla utrzymania go w stanie mierney suchości ponieważ nie używają w Anglii gnojówek, zaczym podwórze zasłane jest zawsze gnojem i paszą, które bytło depce i tym sposobem nawóz przysposobia. Podwórze to przedziela od innych części folwarku parkan ułożony z desek zielono malowanych farbą oleyną, wszelkie zaś wniyscia obrocone ku łąkóm, ku pastwiskóm lub zagonóm warzywném nie zamykają się ani we dnie ani w nocy, tym końcem iżby bytło w każdym czasie wychodzić i żywić się mogło podług skłonności własney. Nie małey przeto potrzeba pilności w wyborze miejsca do założenia budowli folwarczney gdyż ta przegradzać powinna niejako pola orne od innych części gruntu przeznaczonych na wypas, i mieścić w sobie skład ogólny plonów, paliwa, i. t. d.

Taki jest upowszechniony w Anglii skład zabudowania gospodarskiego; ktoby naśladować go zamierzał w krajach innych użyć może z pożytkiem opisu ogłoszonego przez kancelaryą rolniczą pod tytułem: *Communications to the Board of agricul-*

ture, z którego umieszczam wyimki następujące, wystawiające w krótkości budowlą folwarezną.

(1). Budynek mieszkalny oddalony jest od budowli gospodarskiéy o 50 lub 60 kroków dla uniknienia przypadku ognia i dla utrzymania porządku i ochędóstwa, wystawiony jest na południe, w narożnikach obsadzony drzewami, i otoczony sztachetkami od podwórza dla przyiemności, znajduią się przed oknami małe trawniki i grzędy zasiane kwiatami. Izba mieszkalna dla gospodarza znajduje się wśrodku domu, tym końcem aby z okna obeyrzeć mógł całą przestrzeń podwórza i wchód do kaźdey budowli, zaczym te stawiaią się w takim kierunku względem mieszkania iż tworzą zewsząd węgły proste, i zamknięcie doskonałe, bądź w formie ośmiościenney bądź w eliptyczney, którèy bok ostatni lub przecięcie zajmuie budynek mieszkalny.

Otoczająca go budowla gospodarska składa się z dwóch szop lub stodół wystawionych na przeciw drzwi domu mieszkalnego, z dwóch stayni, z składu na siano, z składu na paszę, z wozowni, z spichrza i karmnika. W środku tego podwórza znajduje się sadzawka lub poło dla bydła. Tok umieszczony jest za stodołami, i jedno ma tylko wniyscie przez szopę, tak dalece, iż widziéc można z izby mieszkalnéy kaźdego wchodzącego do gumniska. Między budynkami gospodarskiemi mają téż znajdować się lamus do składania narzędzi rolniczych i dwie obory. (*)

(*) Umieściłem między przyłączonemi rysunkami dwa plany folwarków zabudowanych wopisanym przez P. Thaer

Takie urządzenie zabudowania gospodarskiego zjednało w Anglii to nieocenione dobrodzieństwo, iż w każdym miejscu panują ochędóstwo, spokojność i porządek, gdy owszem zaprowadzony w Niemczech zwyczaj stawiania domów mieszkalnych w tyle budowli gospodarskiej, dziwną zrządza sprzeczność w widoku murów częstokroć opartych na kolumnach i ozdobionych pysznemi frontonami, obok gnojowisk i szpetnych karmników, iako téż w przebywaniu smrodliwego podwórza za-jeżdżając przed pałac. Umiejętne urządzenie siedzi-
by, zachowanie przystoyności, wyiednanie wygo-
dy z małych na pozór środków, połączenie wyobra-
żenia gospodarności z wyobrażeniem wspaniałości,
są przyrodzoną, iż tak powiem, zdolnością Angli-
ków. Oni jedni umieli utworzyć na swoiemyj ziemi
ogród rozpościeraiający się w nayodleglejsze iey o-
kolice i nadać przedmiotóm naypospolitszym po-
wabną postać i przyjemne urządzenie. Nauka bu-
downictwa wieyskiego podług zasad upowszech-
nionych w Anglii, stała się dla nas potrzebną,
odkąd zdrobniały majątki wielkie, a namnożyły
się majątki mierne. W żadnym bowiem kraju nie
wynaleziono stosowniejszych planów dla właścicieli
mniey możnych, lecz znajduiających upodobanie
w porządku i w wygodzie.

27. Krótkie w prawdzie, lecz trafne opisanie
zabudowania folwarcznego w Anglii, które umieści-

sposobie, które jednak nie zostały przerysowane z dzieła
wymienionego, lecz z rozpraw o budownictwie wieyskiem o-
głoszonych przez radę budowniczą Londyńską.

tem powyżey dokładne czyni wyobrażenie o iego rozporządzeniu; przydać mi atoli należy do tego opisu, niektóre uwagi i objaśnienia względem zakładania folwarków zwanych zwierzyńcowemi (Park - farm) właściwych Anglii o których *P. Thaer* nie wspomina, lubo że ważny stanowią przedmiot w budownictwie wiejskiem w tym kraju, a których urządzenie zasadza się na prawidłach zupełnie odmiennych od tych iakie *P. Thaer* w piśmie swém wskazał, ponieważ w nich rozmaite budynki ekonomiczne nie są umieszczone w ograniczeniu figur regularnych i symetrycznych, ale rozpołożone są na wielkiey niekiedy przestrzeni wznaczném od siebie oddaleniu i bezpośredniego między sobą związku, naye częściej w taki sposób, iż budynki przeznaczone do składania plonów mieszczą się w polu orném, budynki przeznaczone dla bydła mieszczą się przy pastwiskach, budynki mieszkalne zaś, umieszczone bywają zawsze w położeniu takim, które zamożne w widoki i w odmiany znaczące w powierzchni poziomej, sprzyja zakładaniu rozległych plantacyi. Jedynym łącznikiem tych zabudowań są kępy drzew znajdujące się w rozmaitych liniach widoku, z czego wynika względem widzów domniemanie o rzeczywistém spojeniu tych zabudowań w ieden ogół, lubo że innego fizycznego między niemi niemasz ogniwa oprócz dróg ułatwiających komunikacyą, co jednak dostatecznym jest środkiem do utworzenia całości tak we względzie ozdobności iako téż we względzie potrzeb gospodarstwa; a z czego wynika, że takie folwarki odznaczają się wszystkiemi zaletami pię-

knego ogrodu mianowicie, gdy umieszczone w nich zostały budynki kształtne i wydatne, i urządzenie plantacyów było umiejętne. Takie folwarki wymagały wprawdzie posady obszernéj i znaczney ilości drzew, lecz przyimują w swym składzie odmiany których zaprowadzać nie można w folwarkach symetrycznie zbudowanych bez wielkiey trudności, a gdy zdarza się poziom nierówny, bydź mogą urządzone w ograniczeniu mniéj nawet obszerném, bez ubliżenia zaletóm właściwym ich symetrii, ponieważ inflexye poziomu tworząc zmiany w widokach podają łatwość do wynalezienia przyzwoitéy posady dla rozmaitych budynków.

Urządzenie takich folwarków byłoby łatwe w kraiu naszym, któremu nie zhywa na obszernych włościach, przy większey zamożności ziemian w fundusze przeznaczone do dźwignienia budownictwa; może też bydź dogodnym dla tych którzy pragną przyozdobić ogrody stroyne lub plantacye budowlami, ponieważ budynki ekonomiczne zastępują skutecznie te, które stawiane bywają w celu bezpośrednim upiększenia mieysc i położeń, byleby nadana im została powierzchowność wydatna i kształtna. Więcéy nawet niżeli tamte posłużyć mogą do wyiednania tego skutku, z przyczyny że odbywające się w nich czynności, użyczą widokóm które w wielu stanowiskach plantacyów tworzyć będą, wdzięków wynikających z ruchu i działalności, nieodzownie potrzebnych do nadania obrazóm ostatecznego wykończenia.

Wynika z uwag poprzedzających że ozdobność takich folwarków zawisła od trzech okoliczności:

1. od naturalnego usposobienia powierzchni poziomu, który im więcej będzie nieregularny i zamożny w rysy wydatne, tém więcej nastreczy łatwości do umieszczenia rozmaitych budynków; urządzenie bowiem takich folwarków gruntuie się na tych samych zasadach, których przestrzegać należy przy zakładaniu ogrodów stroynych.

2. Od wielości drzew pośród których budynki umieszczone bydź powinny, w taki sposób, aby każdy budynek tworzył stanowisko, czyli widok oddzielny i charakterystyczny.

3. Od kształtu nadanego budynków, które nie tylko że różnić się powinny rysami i wymiarami, ale odznaczać się także mają powierzchnością wydatną.

W takich więc folwarkach znajdować się mogą budynki wzbogacone ozdobami architektury wyższej, które pod żadnym względem w folwarkach urządzonych symetrycznie umieszczane bydź nie powinny, iako też ruiny i inne ślady budownictwa monumentowego; w tém bowiem przypadku przedmioty przybierają w skutek ich pomieszczenia, charakter różniący się znacznie od tego który znamionuje budownictwo wiejskie, i przyjąć mogą bez zrządzenia sprzeczności między ich powierzchnością i przeznaczeniem, piętno wyższej ozdobności.

Mając nadzieję iż znajdą się między nami właściciele którzy naśladować zechcą, i będą w stanie naśladować takie urządzenie folwarków, przytączyłem do zbioru rysunków, plan spichrza czyli lamusu w kształcie Gotyckim, iako też plan krowiarni w podobnym guście zbudowaney, które wła-

śnie przydać się mogą do umieszczenia w folwarkach w sposobie wzmiankowanym urządzonych.

28. Przydać mi także należy do opisu P. *Thaer* niektóre uwagi i objaśnienia względem urządzenia małych folwarków, których jest bardzo wiele w Anglii, z przyczyny, że włości obszerniejsze wydzielane bywają częściami kilku osobom, i dla ich wygody podzielone bydź muszą na folwarki pomniejsze. Takie realności podobne są z wielu względów do koloniów, znajdujących się w niektórych okolicach Polski, a nawet do gospodarstw kmiecyh, czyli takich, które posiadają włościanie zaможniejsi; bliższe obeznanie się z tém przedmiotem stać się może przeto dla nas interessującym, ponieważ zachodzić będzie sposobność do uczynienia przystosowania środków iakich używają Anglii w takiem rzeczy położeniu, do potrzeb naszego kraju.

Urządzenie folwarków wspomnionych gruntuje się na tych samych zasadach według których urządzone są folwarki większe, z stosowną atoli różnicą co do wielości i obszerności budynków. W takich folwarkach mieszkanie dzierżawcy nie bywa oddalone od zabudowania gospodarskiego, ale tworzy pośać iego frontową zwróconą ku drodze; dwie fórtki umieszczone po obudwu stronach tego budynku ułatwiają wniyście na plac ogrodzony parkanem, lub obwiedziony murem niskim, nayeczęściy zaś opasany żywopłotem. Wielka zachodzi rozmaitość w ograniczeniu tych placów; mają one niekiedy kształt przeciągły, to jest że tworzą parallelogram którego boki dłuższe są równoległe kierunko-

wi drogi; mają niekiedy kształt pół koła, którego diametralną linią tworzy budynek mieszkalny i przytykające do niego fórtki. W wielu mieyscach bywają kwadratowe, lecz kwadrat taki przedzielony iest zwykle murem lub parkanem, z czego wynika, że w iedném ograniczeniu znayduią się dwa place równoległoboczne. W pierwszym przypadku, lamus i karmnik umieszczone są po obu dwu stronach tego placu, tak iż połać frontowa zabudowania folwarcznego składa się z trzech budynków, iako to: z domu mieszkalnego, i z dwóch wymienionych budowli, za karmnikiem znayduje się zwykle gnojówka, za lamusem staynia i obora. Spichrz sieczkarnia do słomy i warzywa, skład na plewy i młocarnia zappełniaią czwartą połać tylną, za którą znayduje się pomieszczenie dla stért i brogów siana, ieżeli te nie mają innéy lokacyi w polu. — Kształt placów w półkoła urządzonych używany bywa w bardzo szczupłych folwarkach gdzie zabudowanie ogranicza się na trzech lub cztérech budynkach, ma atoli wielką dogodność do zawracania powozów, i w moiém mniemaniu byłby nader stosownym w kraiu naszym do zabudowań kmiecych. — Place czworoboczne podzielone na dwie części bywają zwykle dość obszerne. Jedną ich półowę zajmują, lamus, staynia, obora, karmnik i gnojówka umieszczone wzdłuż parkanu pobocznego i tylnego; w drugiéy półowie mieszczą się stérty, podwóynym rzędem, a między niemi młocarnia, spichrz i składy pomniéysze. — Że zaś chów bydła stanowi w Anglii tak ważną odnogę gospodarstwa iż w wielu iéy okolicach $\frac{2}{3}$ części gruntu folwarcznego zajmują pastwiska i łąki, na

$\frac{2}{5}$ zaś częściach zasiewane bywają warzywa któremi bytło żywi się w zimie, wynika z tąd ta różnica co do rodzaju budynków, iż w mieyscu młocarniów, karmników, lamusów i stajen, znajduią się sieczkarnie i stępy do przyrządzania warzywa, tudzież mleczarnie i serniki w urządzeniu których Angliey przewyższyli podobno wszystkie narody Europy. — Maią też nie pospolity talent w wynaydywaniu proporeyi między wymiarami posady budynków i budynkami, tudzież gust niepospolity w dodawaniu im ozdób, drobnych i mało znaczących na pozór, iako to trawników, grządków zasianych kwiatami, wystawów obsadzonych wijącemi się roślinami, ganeczków i ławek do spoczynku, które jednak nieporównanych przyczyniaią im wdzięków, z czego wynika, że nayuboższy folwarczek przedstawia częstokroć widok nader powabny i zajmuiący.

Mieszkania wyrobników nie składaia w Anglii wiosek, ale umieszczone bywają pojedynczo lub po dwie przy drogach i w rozmaitych częściach folwarku. Zabudowanie tych siedlisk bywa nader szczupłe i prócz domku mieszkalnego ogranicza się na szopie lub małym obórze. Są atoli takie włości których właściciele użyli naypiękniejszych planów do przyozdobienia tych małych siedlisk, z czego wynika nawzaiem tak wielkie przyozdobienie widoków, iż *Crocker* policza ie między główne środki, przy pomocy których Anglija nabyła téy piękności, o której z uniesieniem mówią podróżni.

29. Przydać mi nakoniec należy do opisu P. *Thaer*, że architekci angielscy zwykli upatrywać

dla zabudowań folwarcznych nie takich tylko posad które są dogodnemi we względzie ekonomicznym, lubo że ten jest zawsze okolicznością główną, ale oraz takich które przyczyniają się do wydatności zabudowania i do wyiednania stosunków malowniczych, między bukyńkiem głównym, iakim jest mieszkanie właściciela, i zabudowaniem folwarcznym. W tém to celu wspomniane zabudowania bywają dość oddalone od domu zamieszkałego przez właściciela włości, i bardzo często znajdują się między niemi i domem wspomnionym, plantacye, trawniki, sadzawki i inne przynależności ogrodów strojnych. Dom właściciela bywa też umieszczony na posadzie wyniosłej, aby zabudowanie folwarczne dostrzeżone być mogło w perspektywie, bądź w kierunku prostym, bądź też w kierunku ukośnym. Kształt placów na których mieszczą się zabudowania folwarczne, i rozpołożenie budynków na tych placach są zastosowane do tego samego celu. Jakoż widzieć się dają folwarki zabudowane w równoległobok którego pośacie frontową zajmują sztachety lekkie, aby bez przeszkody przeyrzane być mogły budynki składające pośacie poboczne i tylne. W innych pośacie frontowa przyozdobiona jest najstarowniej budynkami iednokształtnymi, i bramą wyniosłą. Bywają nakoniec folwarki których budynki iednym rzędem uszykowane, tworzą względem domu mieszkalnego wydatną masę zabudowań rozciąglých, albo też w półkolistym obwodzie umieszczone, przedstawiają się widzóm w podobieństwie ogromnego pałacu. — Zabudowania te bywają niekiedy opasane rowem, częścię zaś ży-

wopłotami gładko obciętemi. Znajdują się w nich małe sadzawki, a czasem kanały napełnione wodą bieżącą. Owo zgoła nie są zaniedbane żadne środki aby przy wygodnem rozporządzeniu miały powierzchność kształtną i wydatną.

3o. Nie mając już nic do przydania co by powiększyć mogło dokładność opisu P. *Thaer*, kończę na tém, iż urządzenie folwarków angielskich słuszenie uważać należy za wzorowe pod względem ich składu i rozłożenia budynków, a przeto zasługuje ze wszech miar na naśladowanie pod tém względem w kraiu naszym. Co do budynków pojedynczych zaś z których składają się wspomniane folwarki, pozna każdy że znajdują się między niemi takie, które w kraiu naszym byłyby zupełnie nieużytecznymi z przyczyny zachodzącéj różnicy w trybie gospodarstwa, tudzież takie, których urządzenie nie zgadza się z stanem temperatury w krajach zimnych. Ograniczywszy się przeto należało w naśladowaniu, na użyciu planów folwarków wspomnianych iako wybornych wzorów co do ogólnego ich składu i rozpołożenia budynków, wewnętrzny zaś podział budynków pojedynczych, i ich zewnętrzne urządzenie zgadzać się powinno z własnościami strefy i z trybem gospodarstwa w Polsce, a przeto podlegać musi wielorakim odmianom zastosowaném do potrzeb powszechnych w naszym kraiu, iako też do potrzeb szczególnych wynikających z położenia i z zaprowadzonego porządku w ekonomice pojedynczych włości. — Miałem te okoliczności na względzie przy układaniu przyłączonych tu planów sytuacyjnych, między któremi znajdują się cztery

zastosowane do potrzeb gospodarstwa w majątku średniéj wielkości; trzy zaś są zastosowane do małych gospodarstw i użyte być mogą do urządzenia siedlisk włościańskich pojedynczych i podwójnych, iako też w koloniach, w częściach szlacheckich i innych szczupłych realnościach. W planach tych, które przerysowane zostały z wzorów przyłączonych do pism *Loudona i Beatsona* iako też do rozpraw rady budowniczej Londyńskiej, zachowałem skład zabudowania, zmieniłem zaś podział i przeznaczenie budynków stosownie do potrzeb gospodarstwa Polskiego, przydając lub powiększając stodoły, zmieniając urządzenie krowiarniów i koszar owczych, i odłączając zupełnie budowle mieszkalne od gospodarskich, czego wymaga nieodzownie bezpieczeństwo. — Umieściłem też między temi planami, idealny wystawnik zabudowania folwarcznego między plantacyami, który uważać należy za naśladowanie w drobnych wymiarach folwarku Angielskiego założonego w zwierzyńcu, nie sądziłem bowiem być rzeczą stosowną, przedstawiać czytelnikom planu tego rodzaju skreślonego według wielkiej skali, ponieważ urządzenie podobnych folwarków wymagałoby zupełnego przeistoczenia w podziale pól, i w trybie gospodarstwa, do czego ziemianie nasi nie są przysposobionemi, przeto też plan taki nie mógłby mieć żadnej użyteczności. Przyłączyłem natomiast do wspomnionych planów sytuacyjnych w celu ułatwienia zrozumienia zasad opisanych w texcie, trzy plany elewacyjne zabudowań folwarcznych, między którymi znajduje się jeden wyobrażający połąć frontową fol-

warku zabudowanego w kwadrat, drugi pośać frontową folwarku zabudowanego w równoległobok z dwoma budynkami narożnemi mającemi kierunek diagonalny, trzeci wyobrażający rozpołożenie budynków w folwarku którego trzy pośaci są zabudowane, przednią zaś czyli frontową zastępuje ogrodzenie z sztachetów przyozdobione bramą. Przyłączyłem nakoniec do planów sytuacyjnych, idealny wystawnik wioski zabudowaney według zasad przedstawionych w tomach poprzedzających, którego opis umieszczę w rozdziale następującym. Teraz zaś, zwracam raz jeszcze uwagę czytelnika na urządzenie zabudowań folwarcznych w Anglii, w celu przydania do umieszczonego powyżey ich opisanie przez P. *Thaer* kilku uwag nad stosownością i nie-stosownością do potrzeb gospodarstwa Polskiego, niektórych budynków znajdujących się w zabudowaniach folwarcznych Angielskich.

31. (1). Zachowywane w Anglii odłączenie mieszkania właściciela od domu folwarcznego, wynika z tąd że wszystkie niemal posiadłości ziemskie wydierżawione bywają; wynika też niekiedy z téj przyczyny, że w wielu folwarkach mieszkanie dzierżawcy lub ekonoma mieści się pośród zabudowań gospodarskich, czego bynajmniéj chwalić nie można i w kraju naszym stałoby się niezawodną przyczyną pożarów; wynika nakoniec w części z zamożności ziemian, która uwalnia ich od trosk połączonych z zawiadowaniem gospodarstwa; w Polsce zaś gdzie dzierżawienie dóbr bywa w ogóle niekorzystnem, i położenie właścicieli stało się takim iż powierzać bezpiecznie nie mogą uszczuplonych

dochodów służącym, rozłączenie mieszkania właściciela włości od domu folwarcznego rzadko kiedy bydź może tak zupełném, aby żadný nie pozostało między niemi styczności, najczęściej owszem bywa i bydź musi, że dom mieszkalny właściciela zamienia się w budynek folwarczny. W takim więc położeniu rzeczy gdy niemożemy naśladować Anglików w uniesieniu się od mozolnych czynności gospodarskich, naśladować ich przynajmniej powinniśmy w tém, co w pracach takich przynosi ulgę, to jest w przykładném ochędóstwie w którym utrzymują domy folwarczne, w urządzeniu mieszkania takim, aby właściciel każdego czasu znaleźć mógł miejsce swobodne do spoczynku i do zatrudnienia umysłowego, nakoniec w nadaniu domom folwarczno-mieszkalnym powierzchowności kształtnéj, i w otoczeniu ich przedmiotami, które czyniąc przyjemność dowodzą gust dobry właściciela i usiłowanie o zrzucenie z siebie jarzma téj nikczemności i téj gorszącéj niedbałości, które są znamionami charakteryzującemi w kraju naszym dworki szlacheckie. Jeżeli więc zbywać będzie nie jednemu na środkach do zbudowania domu pięknego, i do założenia ogrodów strojnych, nie może albo raczéj nie powinnyby zbywać żadnemu właścicielowi na łatwości do zachowania w urządzeniu budowli wymiarów proporecyonalnych, do zasadzenia kilku przynajmniej drzew, do urządzenia ochędóznego trawnika, do opasania wiejskiego siedliska żywopłotem lub rowem darniowanym, do zasiania grządki kwiatami, przedewszystkim zaś do obmyślenia sobie izby wygodnéj do której schronić się będzie mógł

po odbyciu prac dziennych, i usunąć się od zgiełku
czeladzi folwarcznój.

(2). Szczupłość domów wiejskich Angielskich
wynikająca w części z rozsądnych kombinacyów
w rozpołożeniu izb która sprawia że mała prze-
strzeń użyta bywa z znaczną wygodą, wynikająca
też z trybu zaprowadzonego w odbywaniu prac
gospodarskich zasługuje na naśladowanie w kraju
naszym gdzie przyswojenie pożytecznych wynalaz-
ków obcych stało się nieodzowném, i konieczném
z przyczyny potrzeby zachowania oszczędności w sta-
wianiu budynków. Skutek zaś oszczędności najła-
twiśy osiągniemy stosując wewnętrzne urządzenie
naszych domów do planów z których wyłączone
są sieni zbyt obszerne, alkierze nie użyteczne, i
rozmaite komorki które zapełniają domy; budując
je nakoniec o piętrze, ponieważ te są w stosunko-
wym względzie mniéj kosztownemi od domów
niskich.

(3). Niedostatek stodoł w zabudowaniach
folwarcznych w Anglii, wynikający z używania ma-
chin do miłócenia rozszerzy się z czasem do kraju
naszego skoro podobne maszyny których użyte-
czność poznaliśmy, mniejszym niżeli dotąd kosztem
nabywać będzie można. Istnieje zaś już w części
w wschodnich i w południowych częściach dawnéj
Polski, gdzie zboże składane bywa w sterty, i
stodoły nie są przeznaczone do przechowywania
ale do wymłócenia zboża. Utrzymywanie plonów
w stodołach, nie zdaje się mieć zgoła tych ko-
rzyści jakie mu przypisują mieszkańcy Polski pół-
nocnej i zachodniej, naraża zaś na wydatki o-

gromne, które dziesiątą część wartości zboża w tych stodołach przechowywanego rok rocznie pożeraia.

(4). Staynie są w Anglii częścią główną zabudowania ekonomicznego, o czém przekonałem się z wielkiej liczby planów wyobrażających ich urządzenie zewnętrzne i wewnętrzne. Mam nawet wielorakie przyczyny do mniemania, że w żadnym kraju nie posunięto względności na wygodę i troskliwość o utrzymanie koni ochędźne i zdrowe do tak wysokiego stopnia ile w tym kraju, gdzie prawodawstwo nawet rozciągnęło swą pieczołowitość nad bydłętami. Naśladowanie takich budynków w Polsce niewątpliwe przyniosłoby korzyści.

(5). Urządzenie krowiarniów i koszar owczych według metody Anglików naśladowane być nie może w kraju naszym mroźnym i zasypanym śniegami. Czynione doświadczenia w Szwecyi przekonały w prawdzie, że owce oswoić się mogą z zimnem naydotkliwszém, lecz niekażdy zaiste chciałby bieżąc koleją doświadczeń i narazić swój dobytek na widoczne niebezpieczeństwo w szukaniu wątpliwych korzyści. Co do bydła rogatego te znosić zgoła nie może mocnego zimna i śniegu iak przekonywamy się rok rocznie z pomoru między bydłem po długich i ciężkich zimach. Niemogąc przeto naśladować Anglików w łatwém chodowaniu bydła i owiec pod gołym niebem, stawiać nam należy obory ciepłe i zdrowe, do czego naypiękniejszych wzorów dostarczają staynie Angielskie; znajdują się w reszcie w Anglii, iak przyznaie *P. Thaer* obory gruntownie zabudowane.

(6). Szopy czyli lamusy do zachowywania narzędzi rolnych które stanowią w folwarkach Angielskich znakomitą część zabudowania, nie miałyby w kraju naszym widoczney użyteczności; niepotrzebują bowiem starownego zachowania *Sochy* które w prowincyach Polski północnych i zachodnich częściej piaski przesypywane bywają; w prowincyach zaś wschodnich i południowych, gdzie buzną ziemię wzruszać potrzeba pługiem naprzężonym trzema parami wołów, właściciele uwolnieni są od zaopatrywania się w narzędzia rolne, ponieważ włóścianie uprawiają grunta dworskie własnym dobytkiem. Szczupłość zwyczajna spichrżom Angielskim byłaby rzeczywistą wadą w gospodarstwie naszym, potrzebującym składów obszernych na zboże, które nie raz długo leżąc musi niżeli sprzedane zostanie. Na to miast wymiary wysokości iakie spichrżom tym nadała Anglija, zachowywać należałoby nieodzownie w tych które budujemy, ponieważ takie ich urządzenie ułatwia ich podział na kondygnacyie, z czego wynika dogodność do rozdzielania rozmaitych gatunków zboża, sposobność do przewiewania go przy użyciu mechanizmu októrym wspominałem w rozdziale poprzedzającym, a nakoniec przestronne pomieszczenie, właściwe budynkom wysokim. — Nadmienilem już wyżej, że taki kształt spichrżów znacznie ułatwia ich przyozdobienie, i podaje środek niezawodny do uczynienia z nich budynków celniejszych w zabudowaniu folwarcznem.

(7). Młocarnie Angielskie osadzone na kołkach, przydać się mogą w każdym gospodarstwie gdzie

plony składane bywają w stérty, szczególnięy atoli użytecznemi byłyby w wschodnich okolicach dawnéy Polski, gdzie ogromne zbiory zboża złożone w stértach częstokroć bardzo oddalonych od folwarku, wymłóćane bywają pod gołym niebem, z narażeniem zboża na zepsucie.

(8). Podstawy murowane pod stértami są wynalazkiem rokującym więcéy dogodności w teoryi niżeli przynosi icy w praktyce; wysłanie z gałęzi bywa bowiem dostateczném, i przekonałem się naocznie w czasie pobytu na Podolu, iż ułożone od lat czterech stérty pszenicy nie były zgoła uszkodzone, lubo że stały tylko na burcie usypanéy z ziemi. Przyczyniaią się wiele do zapobieżenia zagrzaniu się zboża w stértach wsunięte między snopy w pewnéy odległości ule pszczelne, które na Podolu są robione z drzewa lipowego, i mają wydrążenie bardzo obszerne, a tém samém działają w sposobie wentylatorów do wpuszczania powietrza w środek stérty.

(9). Umieszczanie stért i brogów w bliskości zabudowania folwarcznego, iak iest dogodném pod względem ekonomicznym, tak téż mieć może wpływ znaczny do przyozdobienia folwarku, zwiastując bowiem zamożność właściciela i płodność ziemi, tworzy w umyśle widzów wyobrażenie, które łączy się korzystnie z wyobrażeniem o udoskonaleniu rolnictwa, a tém samém przysposabia do upatrywania wdzięków w obojętniejszych nawet przedmiotach. Wszakże nadana bydź powinna forma ile bydź może proporcjonalna a nawet kształtna stértom, i te uszykowane bydź powinny re-

gularnie, z czego nie wyniknie zgola powiekszenie roboty, i pomnozenie kosztów. Jakoż uważać można w planach folwarków Angielskich symetryją nader przyzwoitą w urządzeniu placu przeznaczego do umieszczenia stert i brogów. Obsadzenie takich toków drzewami czyli to w kształcie ulic czyli téż w kształcie gaików, przyczynia się wiele do ich przyozdobienia i stać się może nader użytecznem do ich zabezpieczenia w razie wydanego pożaru.

(10.) Niedostatek kurników w folwarkach Angielskich, wynikać może w części z téy przyczyny, że wygórowana cena zboża tamuje chodowanie drobiu. Jakoż większa część drobiu i jay konsumowanych w Anglii sprowadzana bywa z Francyi, w wielu téż miejscach znajduia się piece na kształt Egipskich do wylęgania kurcząt. Odmienny stan rzeczy w kraju naszym wskazuje potrzebę stawiania kurników mianowicie w folwarkach pobliskich miastom, gdzie odbyt drobiu bywa łatwy, i korzystny w stosunku wysokiey ceny drobiu, do niskiey ceny zboża. — Natomiast naśladować by można z korzyścią i z przyjemnością, wdzięczne urządzenie tych placów do chowania drobiu przeznaczonych, które opisuje *P. Thaer*, i te to urządzenie miałem na względzie, gdym uczynił wzmiankę w tomach poprzedzających, że kurnik bywa przedmiotem przydatnym do przyozdobienia siedliska wiejskiego, i zamieszczony bydź może w ogrodach spacerowych i stroynych.

(11.) Co do urządzenia chléwów i karmników dla nierogacizny, ile te jest w Anglii wydoskonalono-

ne tyle nazwajem zaniedbane jest w Polsce; rozumiem przeto, że naśladowanie planów Angielskich nie tylko pożytecznem ale nieodzowném byłoby w naszym gospodarstwie, zwłaszcza, że wieprzowina będąc iedyném mięsem, którego używa lud nasz wieyski, chów nierogaczny zasługuie na troskliwość naywiększą. Nauczyło też doświadczenie, że nierogaczna nabywa wielorakich chorób zaskórnych z przyczyny niedbałości o utrzymywanie iey w chléwach ochędożnych, co zachęcić powinno do większey troskliwości o przyzwoite iey pomieszczenie.

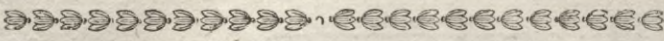
32. Mówiłem dotąd o rozpołożeniu budynków takich, które z przyczyny właściwey im obszérności, wydatności i zdolności do przyięcia ozdób, łatwe znayduią umieszczenie w zakresie planu regularnego i symetrycznego, lub też rozłożone bydz mogą między plantacyami z wzajemną ich korzyścią pod względem upięknienia; wspomniéć mi należy ieszcze o rozpołożeniu budynków w wioskach, które niemało obchodzić powinno naszych ziemian, ponieważ wszystkie starania o przyozdobienie wieyskiego siedliska bezskutecznemi zostaną, ieżeli zabudowanie wykazywać będzie tę nikczemność i te zaniedbanie które są znamionami charakteryzującemi wioski Polskie. Wszelkie też staranie o przyozdobienie wioski przez zaprowadzenie w nię budynków mieszkalnych gospodarskich porządných i kształtných, małą zrządzi korzyść, ieżeli nie będą zachowane w rozpołożeniu tych budynków zasady, od których zawisła piękność malownicza, nieodzownie potrze-

bną w takich miejscach gdzie w obszerny posadzie mieści się znaczna liczba budynków.

Poprzestaę atoli w tem miejscu na wspomnieniu o tym przedmiocie, ponieważ rozwinąłem dość obszernie, i ile mniemam dostatecznie, w tomie pierwszym niniejszego pisma, zasady główne, od zachowania których owa piękność malownicza tak pożądana i tak potrzebna, zawisła; odwołuję się przeto w tém miejscu do uwag w téj okoliczności, umieszczonych w rzeczonym tomie; przyczém objaśnić mi należy, że umieszczony między przyłączeniemi rysunkami plan sytuacyjny wioski zbudowany stosownie do wzmiarkowanych zasad, nie mógł mieć nadany dokładności potrzebny, z przyczyny szczupłości skali, którą zastosować wypadło do formatu dzieła; mniemam przecie że posłużyć może do objaśnienia tekstu, i do skierowania czytelnika na kolę pomysłów pożytecznych, spodziewam się téż że dopomoże do przekonania iż rozpołożenia zabudowań nieregularne i na poziomie nierównym, które w kraju naszym niejednego podobno znajdzie przeciwnika, nie sprzeciwia się zgoła wygodzie gospodarskiej, i nie utrudza podziału ogrodów i pól włościańskich. Takie urządzenie wiosek szczególniej przydatnem bydź może do przyozdobienia tych, które składają się z niewielkiej liczby domów, którym przeto zbywa na wszelkiej wydatności; w okolicach zaś trudniejszych gdzie znajdują się wsie złożone z kilkudziesiąt, a niekiedy nawet z dwóch set siedlisk, byłoby rzeczą trudną pogodzić wzmiarkowany rozkład domów z wygodą gospodarską, mianowicie, co do

podziału pól, co do użytkowania z wody i z łąk; zachodziła by nawet trudność w utworzeniu z nich całości takiej, aby miała punkt zjednoczenia wiodków, w tém miejscu gdzie zbudowany będzie dom właściciela. Kto by więc znajdował się w położeniu zakładania tak wielkiej liczby siedlisk, dobrze uczyni, gdy podzieli swą majątność na kilka części, dla zabudowania każdej z osobna, w sposobie powyżéj wskazanym, części zaś te połączyć może plantacyami, regularnemi lub nieregularnemi. Wiele łatwości dodadzą w takim przypadku lasy, wody i inflexyie poziomu, które znajduią się zwykle w obwodzie majątności obszérniejszy, ponieważ tworzyć będą we względzie przyozdobienia ogniwa połączaiące części odosobnione, we względzie zaś ekonomicznym tworzyć będą między niemi przedziały potrzebne. Dogodniejszy jest zaiste z wielu względów, mieć majątność obejmuiącą kilka wiosek, niżeli majątność złożoną z iednéj tylko wioski, przy iednakowéj obszérności i użyteczności gruntu, łatwiej téż jest korzystać z pożytków które organizacya poziomu nastręcza przy podziale zabudowań, na części pomniéjsze i samoistne. Doświadczamy tego w prowincyach wielko Polskich gdzie realności ziemskie są nader szczupłe w przyrównaniu do majątności ziemskich na Podolu, w Brocławskim i w niektórych okolicach Galicyi. Kraje zaś obce dostarczaią przekonuyających dowodów o gruntowności tego mniemania. Angliia mianowicie przedstawia nader piękne wzory w swych folwarkach zwanych *Park-farm* małych włości rozpołożonych, na znaczney przestrzeni.

nie należy bowiem mniemać że rozdrobnienie folwarków w tym kraju wynika z szczupłości dziedzin, których znajduje się wiele obymuiących 4 — 5 i 6 tysięcy morgów miary Polskiéy, wiedzieć owszem należy, że iest skutkiem kombinacy rozsadnych i umieiętnych, maiących na celu połączenie dogodności i korzyści w gospodarstwie z ozdobnością. Nie mogąc naśladować w kraju naszym na wielką skalę wzorów wspomnionych, zbliżyć się do nich potrafimy, pod względem ich skutków, zachowując w urządzeniu wiosek zasady, które powyżéy rozwinąłem.



ROZDZIAŁ IV.

Plany opisane w niniejszym rozdziale, są uzupełnieniem textu rozdziałów poprzedzających, którego zrozumienie ułatwiają; bydl mogą także dowodem przekonywającym, że służąca mu za zasadę teorya, staie się w praktyce rękoymią skutków pomyslnych, gdy z zachowania iey prawideł wynikają rysy ozdobne które w planach tych mnięć więććy widziēć się dają. Nie iest przecie moim zamiarem zalecać czytelnikom te plany iako wzory do ściślego naśladowania, ale iedynie tylko iako zbiór rysów przydatnych do zasilenia wyobraźni i do skierowania iey na kolęć pomysłów użytecznych. Większa wprawdzie liczba tych planów iest dziełem biegłych architektów, i wszystkie prawie budynki które wyobrażają, istnieją rzeczywiście w Anglii, w Francyi i w Niemczech, niektóre nawet znaydują się w Polsce; nie pochlebiam sobie przecie, aby ziednały powszechne zadowolenie, z tēy mianowicie przyczyny, że szczupłość dzieła nie dozwoiliwszy umieszczenia większēy liczby planów, wybór między niemi znacznie utrudzony został dla czytelnika, autor zaś nie mógł zgromadzić takiēy ich ilości a-

by odpowiadała rozmaitości potrzeb i niejednolitości w życzeniach właścicieli ziemskich. Nie wszystkie nawet przedmioty opisane w texcie umieszczone w tym zbiorze planów bydz mogły. — Z téy więc przyczyny że nie przedstawiam tych rysunków w znaczeniu planów przygotowanych do bezpośredniego ich wykonania, nie przyłączyłem do nich rysu fundamentów i nie do każdéy figury przydałem skalę, zostawiając każdemu dowolne użycie wymiarów według potrzeby i wewnętrzne urządzenie stosownie do życzenia. Z téy także przyczyny poprzestałem na dobiéraniu takich rysów w których znamiona charakteryzujące niektóre rodzaje budownictwa wiejskiego iawniey postrzegać się daia, ponieważ takie rysy uważane bydz mogą za podstawę do rozwinięcia się pomysłów użytecznych, w miarę osobistego upodobania w pewnym rodzaju budownictwa, w miarę usiłowań w zastosowaniu go do położenia osób i mieysc pojedynczych, w miarę nakoniec wzmagania się kultury umysłowéy i fizycznéy która od lat kilku znakomity między nami uczyniwszy postęp, wróżyć każe, iż zaieci każdym bez wyłączenia użytecznym przedmiotem, i godząc wzory przeięte od obcych z własnemi potrzebami, ukształciemy sobie z czasem budownictwo rodowite, któremu nie będzie zbywało na zaletach. W téy nadziei zaiąłem się ułożeniem niniejszego pisma i zbieraniem przyłączonych do niego pism. Naród nasz powołany do przemysłu rolniczego, mniéy liczny w stosunku do obszerności ziemi którą osiadł, i mniéy zamożny, potrzebuie przedewszystkiém budynków odpowiadających iego

zatrudnieniom zwykłym, ostrości strefy pod którą żyje, i przeszkodom iakich doznaie w wielu odnogach kultury dla szeszupłej ludności w niektórych okolicach, i niedostatku pieniężnego. Zastosowałem się przeto w dobiéraniu przyłączonych tu planow do zasady troiakiéy: 1. aby budynki których są wzorami były użyteczne, 2. aby były wygodne, 3. aby nie były kosztowne. Wynikła z tąd potrzeba wyłączenia z tego zbioru, planów takich które okazywały trudności w ich wykonaniu, planów których skład nie zgadzał się z potrzebami naszych ziemian ze względu na mroźne klima, lub też z ich potrzebami ze względu na ich powołanie. Zniewolony przeto do zbierania rysów takich tylko budynków które w ścisłym rzeczy znaczeniu pospolitemi nazywać należy, nie mały doświadczyłem trudności, w zgromadzeniu planów które czytelnikom przedstawiam.

Stosując się do wymienionych powyżéy zasad, starałem się przedewszystkiém o przysposobienie rysów domów mieszkalnych, i budynków gospodarskich, w szczególności zaś dałem pierwszeństwo wzorom iakich dostarcza budownictwo Angielskie i Szwaycarskie z przyczyn wyjaśnionych w rozdziałach poprzedzających iako też w pierwszym i w drugim tomie niniejszego pisma. Łatwoby mi było powiększyć ten zbiór planami kościołów, mając atoli na uwadze że budowy tego rodzaju należą z przeznaczenia do budownictwa wyższego i że odbywają się pod dozorem Rządu, poprzestałem na umieszczeniu w nim rysunków wyobrażających małe kaplice. Z równą łatwością mogłem powiększyć

ten zbiór planami browarów i gorzelni, zważając przecie że kraj nasz posiada ich do zbytku i że życzyć należy aby poświęcone staranie i podjęte koszta w celu namnożenia i upiększenia takich budynków zastosowane były raczén do zabudowań gospodarskich i mieszkalnych, ieden tylko plan browaru Angielskiego średniéy wielkości przyłączyłem. Dla odmiennych w ^{celu} przyczyn wyłączyłem z tego zbioru plany domów zaiezdnych, których pomnożenie nie tylko że iest potrzebne w kraju naszym, ale też przyozdobienie ich stało się konieczném w tych miejscach gdzie znajdnią się drogi bite; wyłączyłem ie dla tego że wydany iuż został przez Dyrekcyą dróg zbiór planów tego rodzaju; nie widziałem przeto potrzeby umieszczenia innych przytém piśmie, zwłaszcza że nie mogłem pochlebiać sobie aby te które dostarczyłbym wyrównywały dopiéro wspomnionym.

Umieściłem w tym zbiorze, wzory mostów takich które każdy ziemianin urządzać może na swym gruncie z łatwością. Nadałem im wymiary szczerpłe, z uwagi że budowanie mostów na gościńcach i przejazdach publicznych do obywateli nie należy, a przeto nie przydałyby im się wzory zastosowane do wymiarów dostatniejszych.

Umieściłem w tym zbiorze rysunki ogrodzeń, parkanów i bram rozmaitych, które lubo że znajdować się nie powinny według teoryi sztuki plantatorskiéy w siedlisku wiejskiém ozdobném, przecież przy obecném urządzeniu gospodarstwa w Polsce często potrzebnemi bydz się okazują. Przyłączyłem nakoniec do tego zbioru wzory przedmio-

tów pomniejszych przydatnych do przyozdobienia ogrodów i zwierzyńców, którym starałem się nadać ile można było cel użyteczny.

Sledząc wzorów w planach urządzonych dla kraiów obcych gdzie budownictwo wiejskie znacznie wydoskonalone zostało, doświadczyłem wiele trudności w zastosowaniu się w wyborze ich do położenia i do potrzeb naszych ziemian; zniewolony byłem nawet niekiedy do nymowania tym planom ozdób celniejszych, których wykonanie zdawało mi się być zbyt trudnem, i do uszczuplenia ich wymiarów, wtedy mianowicie gdyby budynki gospodarskie i mieszkalne które wyobrażają, były wysokie; obawiam się jednak aby mimo téj ostrożności przyłączone tu plany nie wydały się zbyt cennie ozdobnemi, wielu czytelnikom. Wszakże wyrozumieć powinni, że było moim obowiązkiem przedstawić im wzory nieco doskonalsze, aby uniknąć zarzutu, że zalecona przez autora teoria nie ma skutków użytecznych w zastosowaniu iéy do praktyki.

Nadmieniam zaś w ogóle o tych planach, że większa ich część przerysowaną została z zbiorów które wydaje peryodycznie w Lipsku Professor *Grohmann* a w Paryżu P. *Krafft*. Niektóre przerysowane zostały z dzieł o budownictwie wiejskiem wydanych w Niemczech przez PP. *Heyne i Günter*, w Anglii przez PP. *Loudon, Holland, Crocker i Beatson*, iako też z rozpraw o budownictwie wiejskiem ogłoszonych z polecenia Rady budowniczej Londyńskiej. Piękna wioska którą przyozdobione zostały przed kilku laty ogrody Willanowskie, i zabudowa-

nie folwarczne w Willanowie, dostarczyły mi wzorów do czterech domków włościańskich iako też do budynków gospodarskich, których plany w przyłączonym tu zbiorze umieściłem. Znajdują się w bliskości Warszawy zabudowania ekonomiczne godne naśladowania w dobrach Tarhomińskich, w Włochach, w Pruszkowie; znajdując się też w niektórych majątnościach odleglejszych od stolicy podobne zabudowania, których plany do uzupełnienia niniejszego zbioru z pożytkiem użyte być mogły; nie będąc atoli upoważnionym do tego przez właścicieli tych dóbr, i mając na uwadze że wspomniane zabudowania obeyrzane być mogą z ławnością gdyż znajdują się w naszym kraju, sądziłem iż należy mi raczćy przedstawić czytelnikom wzory budynków znajdujących się w krajach obcych.

Nadmieniam nakoniec że przyłączone tu plany, są zastosowane w większćy części do budynków murowanych z cegły, lub urządzonych z ziemi tłoczonćy, niepodobna iest bowiem używać drzewa do budynków których kształt i ozdoby, wymagają materyałów drobnych, trwałych, i sposobnych do przyięcia kształtów rozmaitych. Takie zastosowanie planów do dwóch tylko gatunków materyału budulecowego byłoby nader niezgodnem z zasadami logiki, i mało pożytecznem gdyby znajdował się w kraju naszym materyał pospolitszy, tańszy, i dogodniejszy. W obecnym atoli przypadku, gdy czynione doświadczenia przekonały że budynki urządzone z ziemi bitćy są naymnićy kosztownemi naymnićy trudnemi do zbudowania; że budynki

urządzone z cegły Egipskiéy są trwalszemi od drewnianych przy równym ich koszcie, w przystosowaniu onego do ceny drzewa w tych okolicach gdzie drzewo iest naytańsze; że nakoniec budynki murowane z cegły palonéy są ze wszech miar naydogodnieyszemi i poczytane bydź powinny za naymniéy kosztowne, z przyczyny właściwéy im trwałości, która sownie wynadgradza w czasie, łożone na nie wydatki; słuszną mam pobudkę do mniemanie, że nie upatrzy nikt niestosowności do kraiu naszego w przyłączonych tu planach, o ile niestosowność z niewłaściwego dobierania materyałów budulcowych wynikać może. Alić gdyby inaczéy nawet było, nie należało mi przecie pod żadnym pozorem umieszczać obok textu zawieraiącego zasady od zachowania których ozdobność budynków zawisła, wzorów takich, które dla właściwéy im wady stałyby się pierwiastkiem nیکczemności i zniszczenia; należało mi owszem, przedstawiać czytelnikom przedmioty godne naśladowania, i mieszczące w sobie rękoymią użyteczności.

24. Trzy piérwsze rysunki umieszczone w ninieyszym zbiorze przedstawiaią plany elewacyne kaplic: budynki tego rodzaju, lubo że należą do wyższéy architektury, z przyczyny swego przeznaczenia i ozdobności, znajduią przecie naywłaściwszą posadę obok domów wiejskich, i uważane bydź powinny iako należące do budownictwa wiejskiego. Wynika z ich umieszczenia w bliskości wioski skutek bardzo ważny pod względem przyozdobienia skoro nadane im zostały rysy wydatne i posada przyzwoita obrana dla nich była. — Takie bu-

dynki są bowiem przedmiotami zwracającemi na-przód uwagę widzów, z przyczyny uczuć które w nich wzbudzaia. Są też przedmiotami zwracającemi u-wagę z przyczyny rodzaju ich budowy który zwiastuje wyższe przeznaczenie. Jakoż wymowny *Chateaubriand* słusznie o nich powiedział, że monumenta religijne, nadały naszym wioskóm własność moralną, na której zbywało osadóm starożytnym, trafia też przydał uwagę że jeżeli położenie jakie wydaje się być odludnem i smutnem, dość będzie dla nadania mu wdzięków i znamion życia, aby zbudowany został pomnik religijny. Kaplica wyobrażona pod liczbą 3 znajduje się w wsi Skowrońkach na Podolu.

35. Siedm rysunków następujących wyobraża plany Elewacyjne budynków mieszkalnych znaczniejszych, w większej części w gęście Angielskim urządzonych; między temi plan pod liczbą 9tą umieszczony przedstawia dom wiejski w rysach budownictwu Gotyckiemu właściwych, i służyć może za wzór w stosowaniu ozdób tego rodzaju architektury, do budynków mniej obszernych. Staralem się w dobieraniu tych planów, aby różniły się znacznie kształtem i w znamionujących je rysach charakterystycznych, pragnąc zaradzić ile można było, niedogodności wynikającej z potrzeby ograniczenia się na tak małej liczbie planów, rozmaitością wyrażającą się w powierzchowności tych które przedstawiam.

36. Następujące po tych rysunki w liczbie sztuk 6ściu wyobrażają plany Elewacyjne domów folwarcznych, o których wzmiankowałem w roz-

dziale trzecim, że wydarzać się będzie najczęściej w kraju naszym, iż dwojakie znaczenie budynków celniejszych czyli dworów i budynków gospodarskich mieć będą. Ta okoliczność skłoniła mnie przede wszystkim do wybierania planów takich któreby temu dwojakiemu przeznaczeniu odpowiadały, starałem się przeto aby nie zbywało im na ozdobności, ale oraz aby ślady ozdobności nie były zbyt liczne i przesadne. Godząc też ile możliwości tryb który w budownictwie Polskiem zachowujemy z wzorami użytymi od narodów obcych, umieściłem między temi planami dwa rysy (pod liczbą 13tą i 15tą umieszczone) domów zbudowanych z drzewa iako też rysy domów niższych. Dom wyobrażony pod liczbą 11tą znajduje się w Willanowie przy drodze prowadzący do Czerniakowa, i nie mało przyczynia się do przyozdobienia ogrodu. Dom wyobrażony pod liczbą 13tą zbudowany jest z drzewa nieociesanego w sposobie używanym w niektórych krajach północnych. Dom wyobrażony pod liczbą 15tą zbudowany jest z drzewa tartego, i przeznaczony był w Anglii do umieszczenia Telegrafu. Wszystkie inne budynki wyobrażone w tych rysunkach zbudowane są z cegły, i byźby mogły pokryte słomą w niedostatku materiałów trwalszych.

37. Plany elewacyjne umieszczone pod numerami 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. wyobrażają chałupki i chatki w gęście Angielskim, zbudowane z cegły i pokryte słomą. Znajdują się między niemi niektóre obszérniejsze urządzone dla dwóch rodzin. Znałym budownictwo wiejskie w Anglii, nie będą się zdawać zbyt zbytecznymi i przesadnymi

ozdoby umieszczone w oknach i drzwiach, które w oryginalnych planach tych budynków są nierównie liczniejsze, w tych zaś które tu przedstawiam znacznie uszczuplone zostały, w celu uczynienia ich stosowniejszemi do naszego kraju. Plany umieszczone pod numerami 24. 25. 26. i 27. wyobrażają chatki w gęście Szwajcarskim czyli w stylu Alpeyskim, zbudowane w części z muru, w części z drewna, i pokryte według zwyczaju miejscowego, deskami przymocowanemi niekiedy kamieniami, czego iednak naśladować nie potrzebuujemy, gdy są inne dogodniejsze sposoby do utwierdzenia pokrycia dachów. Chatki takie byź mogą poszywane słomą bez nadwreżenia charakterystycznych ich zmianom. — Plany umieszczone pod numerami 28. 29. 30. i 31. wyobrażają domki przytykające do ogrodu w Willanowie, których iest kilkanaście odznaczających się szczęśliwemi pomysłami i wybornym gustem znamionującemi pracę dostojnego właściciela tych dóbr; nie wszystkie iednak ich plany umieszczone byź mogły w tym zbiorze z przyczyny iego szczupłości, domki te są zbudowane z cegły i pokryte słomą, w przyczółkach i w okapach znajdują się gonty podwójnym rzędem umieszczone. — Służyć one mogą naszym ziemianóm za dowód przekonywający, iż urządzone byź mogą w Polsce chatki wieśniacze kształtne i ozdobne bez wydatków zbytecznych, i bez oddalenia się od względności na skutki wynikające z położenia kraju i iego mieszkańców.

38. Następują z kolei, umieszczone pod liczbą 32. 33. 34. i 35. plany budynków gospodarczo-

fabrycznych, których nie wiele przyłączam do niniejszego zbioru, z przyczyn wyjaśnionych na początku tego rozdziału. Młyn w gęście Szwajcarskim wyobrażony pod liczbą 32gą zbudowany być powinien przy wodzie dość silnój aby koło znacznej objętości poruszać mogła pędem waru, co w kraju naszym w takich tylko miejscach trafiać się będzie gdzie znajduje się woda bieżąca, w krajach zaś gorzystych jest skutkiem zwyczajnym spadistości poziomu. Mechanizm ten atoli zmieniony być może, bez nadwerężenia kształtu budowy i zastosowany do zwyczajnego pomiotu wody w stawach, wstrzymywanego upustami. Młyny w gęście Szwajcarskim wyobrażone pod numerami 33. i 34. mają mechanizm zupełnie stosowny do urządzenia zwyczajnego grobel w kraju naszym, których przecięcia jednak w planach nie wyraziłem, tym końcem aby struktura młynów widziana być mogła. Młyny te zbudowaneby być mogły z drzewa, lepićy będzie atoli murować je z cegły lub z kamienia ze względu na łatwość zachowania ich rysów, iako też ze względu na ważniejszą okoliczność mocy i trwałości która w budynkach tego rodzaju jest warunkiem nieodzownym.

Plan elewacyiny umieszczony pod liczbą 33. wyobraża młyn w gęście Angielskim. Pod liczbą 36. znajduje się plan browaru Angielskiego średniej wielkości z dwoma pobocznymi budynkami które w kraju naszym do umieszczenia wołów i trzody chlewniej do utuczenia przeznaczonę użyte być mogą, w Anglii zaś gdzie nie jest w zwyczaju tuczyć bydło wywarem, odmienne mają przeznaczenie.

39. Plany elawacyne umieszczone pod liczbami 37, 38. i 39tą wyobrażają spichrze i lamusy, których wymiary zbyt obszerne zmniejszone być mogą za pomocą skali szcupleyszy bez nadwężenia ich kształtu. Spichrz wyobrażony pod liczbą 37. jest bardzo ozdobny i ma dwojaką dogodność składu na zboże i składu sklepionego na trunki. Spichrz wyobrażony pod liczbą 38mą mniej obszerny, lecz dość wysoki, stosuje się do urządzenia właściwego niektórym spichrzom Angielskim, opisanym w rozdziale drugim, według którego te podzielone bywają na kondygnacye. Spichrz taki tworzyć może przedmiot widoku w folwarku założonym w sposobie zwierzyńca (Park farm) o czém wzmiankowałem wyżej, i dla kształtny swy powierzchowności, wystawiony być zawsze powinien w takim mieyscu, aby dostrzeżony być mógł w linii prosty z mieszkania zajętego przez właściciela. Spichrz czyli lamus wyobrażony pod liczbą 36tą znajduje się w folwarku Willanowskim.

Plan oznaczony liczbą 40tą wyobraża stodołę pomniejszą o jedném klepisku znajdującą się w Willanowie przy domku pod numerem 31; do téj stodoły przytyka chléwek. Jest to piękny zaiste wzór do budowania stodoł włościańskich. — Plany pod liczbami 41. 42. 43. 44. 45. 46. i 47mą wyobrażają staynie, obory i owczarnie w guście Angielskim, w urządzeniu których postrzegać się daie użycie środków o których wzmiankowałem wyżej, że przy ich pomocy zbyt duża długość ścian utrudniająca zachowanie proporcji w wymiarach wysokości do wymiarów przestrzeni zniknąć może; plan

umieszczony pod liczbą 42tą wyobraża krowiarnią przy której znajduje się mleczarnia zbudowana przez *Loudona* w folwarku *Seone*; spłaszczony kształt dachu w tym budynku który też widzieć się daje w planie pod numerem 10tym wyobrażającym dom właściciela folwarku *Tew-Lodge* zbudowany przez *Loudona* jest skutkiem użycia płytów papierowych powleczonych żywicą i pokostem do pokrycia onego, którego to sposobu *Loudon* często i z znacznym iak wyraża pożytkiem używał. (*) Plan pod liczbą 46tą wyobraża ścianę boczną krowiarni w Willanowie, tworzącą jedną połą zabudowania tamiecznego folwarku. Wzmiankowałem w tomie 1szym o ścianie frontowej tego budynku urządzonej nader kształtnie w guście Gotyckim, która przytyka do ogrodu i tworzy stanowisko szczególniej ozdobne i przyjemne pośród gęstych plantacyów, między którymi otwiera się przez ogrodzenie złożone z arkadowania Gotyckiego, widok na wewnętrzne rozpołożenie zabudowania folwarcznego. Rysu ściany frontowej tego budynku nie umieściłem w tym zbiorze z przyczyny, że zdawał mi się być nieco trudnym do naśladowania, a przeto mniej stosownym do zwyczajnych potrzeb większej liczby ziemian Polskich. Plan pod liczbą 47mą wyobraża krowiarnią w guście

(*) Papiernia w Marymoncie pod Warszawą, dostarczała takich płytów papierowych wyrobionych z słomy, których użyto naprzód w Mokotowie do przykrycia niektórych budynków folwarcznych, iako też ogrodzenia z ziemi tłoczonej w obwodzie którego mieszczą się te budynki. Pokrycie to trwa dotąd i daje się odpowiadać potrzebie, lubo że nie było pokostowane.

Gotyckim przydatną do umieszczenia w zwierzyńcu lub w położeniu samotném mianowicie w dolinie między drzewami gdzie piękny widok przedstawi. Kształt tego budynku wymaga nieodzownie uwagi na zachowanie stosunkowości z posadą w której umieszczony zostanie, dla czego téż w zabudowaniu folwarczném regularném pomiędzy innemi budynkami znajdować się nie powinien.

Plany pod numerami 48. i 49tym wyobrażają piérwszy, karmnik w guście Angielskim; drugi karmnik obszérny i ozdobny, wynalazku architekta *Heyne*. Pod numerami 50. i 51tym znajduia się plany dwóch gołębników. Plan pod liczbą 52gą wyobraża studnię w folwarku Willanowskim nader kształtną i ozdobną, której tyle tylko przyganić można, iż nie została zrządzoną z kamienia ciosowego. Kolumny unoszące balkowanie mogą być gładkie lub fugowane, z téy téż przyczyny, jedna między niemi nie ma fugowania. Struktura takiego rodzaju nie do każdego zabudowania folwarcznego stosowną być może, ponieważ piękne iéy rysy nie zgadzałyby się z budynkami pospolitemi; lecz posłuży skutecznie do przyozdobienia ogrodu lub zwierzyńca, a przeto iako przedmiot zdalny do upiększenia plantacyów raczén niżeli iako przedmiot użyteczny w budownictwie wiejskiém uważana być powinna.

Plany pod numerami 53. i 54. wyobrażają wniścica do lodowniów, piwnic, lub pszczelników. Mogą téż być użyte iako wniścica do kuźni. Właściwe ich umieszczenie byłoby pod górą. Obsadzone

zwieszającemi się roślinami tworzyć będą widok zajmujący.

40. Plan pod numerem 55 wystawia elewacyą budynków ekonomicznych w folwarku średniej wielkości, którego trzy połaci są zabudowane, przednią zaś czyli frontową zastępuje ogrodzenie z sztachetów przyozdobione bramą. Plan ten nader kształtny dałby się zastosować snadno do potrzeb gospodarstwa polskiego, przy urządzeniu w szopie która łączy obie stodoły spichrza i lamusu, przy nadaniu oraz dwóm budynkom pobocznym (które według planu Angielskiego służą w części do mieszkania, w części do umieszczenia powozów), rozmiarów dostateczniejszych, i przeznaczenia odmiennego, to jest urządzając w nich krowiarnią i stajnię. Rozumie się iż zbudowany w tym sposobie folwark wymaga aby część przynajmniej plonów złożona była w sterty, które znajdą pomieszczenie po tamtej stronie zabudowania.

Plan pod numerem 56 wyobraża elewacyą budynków ekonomicznych tworzących połacie frontową folwarku zabudowanego w równoległobok, z dwoma budynkami pobocznymi mającemi kierunek diagonalny względem budynków środkowych; główne wniyscie do tego zabudowania umieszczone jest w budynku wysokim w którego części wyższej znajduje się spichrz. Takie zabudowanie przedstawia wiele łatwości w zastosowaniu go do potrzeb gospodarstwa Polskiego, ponieważ składa się z budynków długich które użyte być mogą jako stodoły, obory, owczarnie i stajnie. Poboczne zaś budynki mogłyby być zmienione co do wymiarów wysokości i co do prze-

znaczenia, i użyte do pomieszczenia wozów narzędzi rolnych i trzody chlewnéy.

Plan pod numerem 57 wyobraża w elewacyi połąć frontową zabudowania folwarcznego założonego w czworobok. Obadwa budynki narożnie przeznaczone są do pomieszczenia bydła; w jednym znajdować się może krowiarnia w drugim owczarnia. Staynia i wozownia zajmować powinny połąć przeciw ległą frontowi, po obudwu stronach bramy bydz mogą urządzone chléwy, mające wniyscie wewnętrzne; stodoły zaś, spichrz, lamus, sieczkarnia i inne zabudowania ekonomiczne, umieszczone bydz mają w oddzielném zabudowaniu zajmującym posadę równoległą z tém o którym iest mowa i mającém kształt zupełnie podobny. W tym drugim zabudowaniu stodoły znajdować się będą w tych budynkach które tu są przeznaczone na obory, dwa spichrze zaś znajdować się mogą obok bramy. Nie taie sobie że powierzchowność tego folwarku zdawać się będzie, nie jednemu zbytecznie ozdobną, usuńać atoli można łatwo ten zbytek w ozdobacli; obieraiąc do urządzenia gzymsów balkowanie mniéy stroyne, i nie dając słupów znajdujących się przy bramie. Wreszcie folwark zabudowany w ten sposób, umieszczony bydz powinien w bliskości ogrodu i w linii widoku głównego, z czego wyniknie, że ozdobność iego na pozór zbyteczna bydz stanie przesadną w skutek połączenia téy budowy z innemi przedmiotami ozdobnemi, iako też w skutek umieszczenia iéy w kierunku zmniejszającym wymiary stosownie do ²⁴posad perspektywy. Poprze- stać też można na urządzeniu według rysów wspo-

mnionego planu ściany frontowéy zabudowania folwarcznego, która załoni umieszczone za nią budynki, a tym tposobem nader użyteczną stanie się w tym przypadku, gdy zachodzi niemożność nadania wszystkim budynkom powierzchowności ozdoby, i poprzestać wypada na ukształceniu połąci zewnętrzny głównej; w tym atoli przypadku nieodzownym iest warunkiem aby po obudwu iéy stronach założone były plantacye zasłaniające ściany poboczne, wynikająca bowiem sprzeczność z połączenia facyaty ozdoby, z przynależnościami niekształtnemi byłaby odrażająca. — W tym też przypadku dobrze byłoby aby oba zabudowania miały posadę w kierunku względem siebie dyagonalnym, to iest aby tworzyły iakby dwa boki figury ośmiosciennéy, do czego powziąć można myśl z planu sytuacyjnego pod liczbą 59tą z tą różnicą iż wyobrażone w nim są w takim kierunku stodoły, gdy w przypadku o którym iest mowa, znajdować się będą oba wzmiankowane zabudowania, w miejscu które stodoły zajmują.

Plan sytuacyjny pod liczbą 58mą wyobraża zabudowanie folwarku obszérnego zastosowane do zasad wyjaśnionych w rozdziale 3cim niniejszego pisma. Zabudowanie te podzielone iest na dwie części, w iednej bliższej domu folwarcznego, znajdując się budynki przeznaczone do chowu inwentarza, w drugiej odleglejszej, znajdując się budynki przeznaczone do chowu plonów rolnych. Podział i użycie budynków zastosowane zostały do potrzeb gospodarstwa Polskiego, według trybu właściwego prowincyów Wielkopolskich. — Budynek oznaczo-

ny literą A. jest domem folwarcznym, w budynkach pod literami b, c, d, e, mieszczą się stajnia, wozownia, obora i wołownia; w budynku pod literą g, karmniki; w budynku pod literą h, kurniki; które dla zachowania potrzebnego oszczędstwa, mają odosobnione podwórze oznaczone literą i. W budynkach oznaczonych literą m, znajdują się stodoły, w budynku oznaczonym literą n, spichrz, w budynkach pod literami o, p, sieczkarnia i lamus, obie wzmiankowane części folwarku przedziela droga oznaczona literą q, mająca związek bezpośredni z drogą otaczającą całe zabudowanie i oznaczoną literą s, przy której znajdują się cztery bramy oznaczone literą r, ułatwiające wniście do planów objętych w obwodzie zabudowania, iako też komunikacją z drogą główną. Litera l, oznacza studnię umieszczoną w środku placu przytykającego do domu folwarcznego, litera k, oznacza gołębnik w bliskości tegoż domu umieszczony. Zabudowanie takie jest ze wszech względów bezpieczne i do odbywania czynności gospodarskich wygodnie urządzone, że zaś nader wydatnem stać się może przy nadaniu budynkom pojedynczym powierzchowności kształtnéj a tém samém posłużyłoby wiele do przyozdobienia zwierzyńca lub innych plantacyów pośród których budynek główny mieszkalny znajdować się powinien, oznaczyłem na planie literą u, położenie plantacyów, literą zaś t, miejsce w którym zabudowanie stykać się będzie z temiż plantacyami. Folwark w Willanowie ma niejaki podobieństwo w urządzeniu swém do niniejszego planu.

Plan sytuacyjny umieszczony pod liczbą 59tą wyobraża rozpołożenie zabudowań ekonomicznych w folwarku średniéy wielkości, według zasad przyjętych za normalne przez Radę budowniczą Londyńską, których atoli przeznaczenie zastosowałem do potrzeb gospodarstwa Polskiego według trybu upowszechnionego w prowincyach południowych i wschodnich gdzie plony polne składane bywają wstérty. Litera a, oznacza dom folwarczny, otoczony plantacyami, z którego atoli widok główny zwrócony iest na zbudowanie folwarczne, tworzące figurę sześcienną. Litera b, oznacza dwie stodoły czyli raczémłocarnie. Litery c, d, oznaczają stajnię i oborę, litera e, oznacza wozownią i szopę, litera h, oznacza spichrz, litera i, sieczkarnią lub lamus, litera g, chléwy, litera f, kurniki, litera k, sadzawkę małą lub studnię, litera n, bramę umieszczoną w środku ogrodzenia przedzielaiącego zabudowanie folwarczne od plantacyów, litera m, bramę czyli wrota, które tworzą wniyscie na plac czworoboczny opasany żywopłotem lub też ogrodzeniem obsadzoném drzewami w którém wyznaczona iest w kierunku eliptycznym posada którą zajmują stérty lub stogi, oznaczona iest literą l. Zabudowanie te przytyka z trzech stron do pola oznaczonego literą o.

Plan sytuacyjny umieszczony pod liczbą 60tą wyobraża zabudowanie folwareczne w kształcie równoległoboku którego trzy strony są zajęte budynkami, czwarta zaś obrócona ku domowi folwarcznemu oznaczonemu literą a, otwarta i tylko sztachetami oddzielona iest od plantacyów otaczających ten dom. Zabudowanie wspomniane składa się tak-

że z dwóch części, w pierwszemy oznaczony literą b, znajdują się budynki ekonomiczne, iako to stodoła czyli młocarnia z przytykającym do nię spichrzem pod literą d, obora pod literą e, owczarnia pod literą f, stajnia pod literą g, wozownia i lamus pod literą h, karmnik pod literą i, studnia pod literą l; w drugiem oznaczony literą c, znajduje się pod literą k, miejsce przeznaczone do stawiania stert i brogów, przedzielone uliczkami prostemi. Druga ta część obwiedziona jest żywopłotem lub ogrodzeniem obsadzonem drzewami do którego wniścia ułatwiają wrota poboczne oznaczone literą n. Inne zaś wrota czyli fórtki oznaczone literą m, tworzą wniście do zabudowania od wjazdu oznaczonego literą p. Przed domem folwarcznym znajduje się trawnik i mała plantacya w klomby, oznaczona literą o.

Plan sytuacyjny zabudowania gospodarskiego oznaczony liczbą 61szą stosuje się do folwarku obszernego i wymaga położenia cokolwiek wyniosłego dla okazania się w cały swę wydlatności. Podzielony jest na cztery części; w pierwszemy oznaczony literą r, znajduje się dom folwarczy który wskazuje litera a, umieszczony pośród trawników i plantacyów, mający też wjazd osobny oznaczony literami q, p, w drugiem oznaczony literą n, znajduje się właściwe zabudowanie folwarczne tworzące czworobok z trzech stron budynkami, z czwartę zaś zwróconę ku domowi folwarcznemu parkanem obwiedziony, w którym mieszczą się budynki następujące: b, młocarnia, c, d, spichrz i sieczkarnia, e, obory lub owczarnie, f, stajnie, g, wozownie h, kurniki i chłewy, m, studnia. W trzecim oznaczo-

ny literą o, znajduje się przestrzeń wolna ułatwiająca komunikacją wewnętrzną i związek z polem za pomocą drogi oznaczony literą t. W czwartéj części oznaczony literami l, i k, i otoczony do koła gęstym szpalerem który wskazuje litera s, znajdują umieszczenie sterty zbożowe oznaczone literą k, w kierunku prostym, a sterty siana oznaczone literą l, w kierunku pół eliptycznym. Plan tego folwarku w którym kilka uczyniłem odmian stosownie do potrzeb gospodarstwa Polskiego wyjęty jest z dzieł *Loudona*.

Plan sytuacyiny oznaczony liczbą 62gą, wyobraża rozpołożenie budynków ekonomicznych w zwierzyńcu stosownie do zasad przedstawionych w tomie pierwszym niniejszego pisma. Jest to iak wzmiankowałem w rozdziale poprzedzającym naśladowanie w obrębach szczupłéj skali folwarków w zwierzyńcu (Park - farm) których wzory widzieć można w Anglii. Założenie takiego folwarku wymaga przecie przestrzeni dość obszérnéj, wymaga też budynków kształtnych i starownie urządzonych, wymaga na koniec aby mieszkanie właściciela miało powierchowność wydatną i było odosobnione od domu folwarcznego. Jest to słowem *Villa*, otoczona obszérnemi plantacyami, pośród których znajdują się budynki folwarczne tak przyozdobione i tak umieszczone, aby zastępować mogły struktury strojne, za zwyczaj nieużyteczne, których używają w plantacjach obszérnych dla większój ich wydatności i upiększenia. Weyrzenie na plan ułatwi czytelnikowi rozpoznanie położenia plantacyów rozmaitych rozpostartych na trawnikach i kierunek drózek doprowadzających do rozmaitych budynków. — Dróżki te ro-

są rodzaju dwójakiego, jedne wewnętrzne urządzone tym końcem, aby postępując niemi przejrzyć się można w ogólnym planie plantacyów, i zbliżyć się do rozmaitych stanowisk które tworzą; drugie zewnętrzne, przeznaczone do utworzenia komunikacyi między rozmaitemi budynkami. Budynki zaś składają stosownie do właściwego sobie przeznaczenia, cztery oddziały zupełnie odosobnione i obwiedzione ogrodzeniami ukrytemi w massie plantacyów, tak iż nigdzie prawie dostrzeżonemi bydz nie mogą, a przeto nie przerywają całości obrazu. Ogrodzenia te oznaczone są na planie linijami. W pierwszym oddziale oznaczonym liczbą 2gą, mieszczą się budynki gospodarskie rolnicze, jako pod liczbami 5. i 6tą stodoły i młocarnie, pod liczbą 3cią spichrz, pod liczbą 4tą sieczkarnie i skład na zgoniny. — Pod liczbą 29tą znayduie się miejsce do stawiania stert; pod liczbą 30tą wyjazd przytykający do drogi głównej, oznaczony liczbą 25tą która cały ten folwark otacza. — W drugim oddziale oznaczonym liczbą 27mą znayduie się pod liczbą 7mą krowiarnia obrócona przyezetkiem ku domowi folwarcznemu, pod liczbą 8mą i 9tą owczarnia podwójna. — W trzecim oddziale oznaczonym liczbą 28mą znayduią się pod liczbą 10tą i 11tą dwie stajnie a pod liczbą 12tą wozownia i lamusy w okólnik zbudowane. — W czwartym oddziale oznaczonym liczbą 26tą znayduią się: pod numerem 14tym mały domek dla włóдаря, pod numerem 15. i 16tym dwa kurniki, pod Nrem 13tym chléwy i karmniki z podwórkiem oddzielnym przytykającym bezpośrednio do drogi głównej i oparkanionym od strony przyległej plan-

tacyom, aby do nich nie wdziérała się trzoda chlewna; pod Nrem 17tym zabudowanie kuchenne, złożone z kuchni Nro 18, z izby czeladnię Nro 19 i drwalni, co wszystko mieści się także w osobuém podwórku; pod Nrem 20tym dom folwarczny. — Dom mieszkalny właściciela oznaczony jest liczbą 1szą i taką ma posadę iż z środkowego iego punktu większa liczba budynków powyżęy wspomnianych dostrzeżoną być może, które iak czytelnik uważać zechce mają pomieszczenie takie, iż naprzód, widziane będą stosownie do rodzaju ich struktury w linii prostęy lub w linii ukośnéy, od połaci frontowéy lub też od połaci przyczółkowéy, w całości lub tylko w części, iak okazują linije kropkowane stykające się pod Nrem 1szym co wiele przyczyni się do upiększenia widoku stosownie do zasad perspektywy; powtóre, iż otaczające je plantacye tworzą przy każdym zabudowaniu celniejszém stanowiska oznaczone literami A. B. C. D. E. F. G. H. z czego wyniknie rozmaitość w widokach nieodzownie potrzebna w plantacyach, mianowicie takich, w których znajduje się znaczna ilość budynków. — Nadmienić mi należy także, że z powyższego rozpołożenia plantacyów wynika dwojaki ich rodzaj, iako to plantacyów wewnętrznych i zewnętrznych. Plantacye wewnętrzne są te które mieszczą się w obwodzie linii iaką tworzy ogrodzenie; czterech oddziałów opisanych powyżęy, i które przytykają bezpośrednio do domu właściciela; plantacye zewnętrzne są te, które mieszczą się między linią wspomnianą, i drogą główną oznaczoną liczbą 25tą. Plantacye te mają iednakowe przeznaczenie ponieważ służą do

przyozdobienia miejsca, do nadania mu postaci ogrodu strojnego, albo raczéy zwierzyńca, i do utworzenia posady właściwéy ku pomieszczeniu budynków; lecz różnić się powinny w tém, iż wewnętrznie urządzone bydź mają stósownie do zasad sztuki plantatorskiéy i przyozdobione bydź mogą drzewami wyszukanemi i kwiatami, gdy owszem plantacye zewnętrzne ile narażone na zniszczenie przez inwentarz ekonomiczny i przy odbywaniu prac gospodarskich, składać się powinny z drzew pospolitych i trwałych, i z krzewów opatrzonych w kolce które przystęp do drzew utrudzać będą. Uważać wreszcie należy aby plantacye gęściejsze umieszczone były w stronie zwróconéy ku północy dla zasłony od wiatru, aby oraz budynki w których mieścić się będzie bydło, owce i konie, miały wystawę ku południowi, na co miałem wzgląd przy skreśleniu niniejszego planu. — Nie będę tu wchodził w dalsze objaśnienia co do wyboru posady, zastosowanego do inflexijów iakie mieć może poziom, do wielości drzew, do obfitości wody, do obszérności i do piękności widoków, ponieważ rozszerzyłem się dostatecznie nad temi okolicznościami w tomach poprzedzających. Dość na tém abym nadmienił, że folwark urządzony w sposobie opisanym powyżéy połączyć w sobie powinien wszelkie dogodności właściwe zabudowaniom ekonomicznym dobrze rozłożonym, z kształtem i z ozdobnością iaką odznaczać się ma ogród strojny albo raczéy piękny zwierzyniec.

Plan sytuacyiny umieszczony pod liczbą 63cią wyobraża posadę wioski zabudowaney według zasad

objaśnionych w tomie 1szym niniejszego pisma, o których wzmiakowałem także w rozdziale poprzedzającym. Obrąłem za podstawę do skreślenia tego planu rozpołożenie budynków nieregularne, na poziomie nierównym, którego spadzistość ma kierunek ku trzem punktom widokręgu, z czego wynika dolina ukształcona na podobieństwo trójkąta w głębi której znajduje się dość obszerna masa wody. Takie położenie jest najdogodniejsze do wyjednania tych skutków w urządzeniu widoków, które zowią zwykle malowniczymi, a przeto należy mu pierwszeństwo przed poziomem równym, lubo że i takiemu mogą być nadane wdzięki przez stosowne założenie plantacyów i umieszczenie budynków. Uważać należy atoli że urządzenie wioski w sposobie wzmiankowanym na poziomie równym, wymaga przestrzeni daleko większej niżeli gdy obrana dla niej została posada na poziomie nierównym, ponieważ zbywa wtedy na łatwości, w obieraniu stanowisk, która bezpośrednio wynika z kolejnych wyniosłości i wklęsłości poziomu. Pomijam tu atoli dalsze wykładanie prawideł do przedmiotu tego stosujących się i przystępuję do objaśnienia skreślonego planu. Liczba 1sza oznacza dom właściciela umieszczony na pochyłości wzgórza rozpościérającego się w kierunku z zachodu ku wschodowi. Najwyższa część tego wzgórza oznaczona literą A. obsadzona jest plantacyami z drzew wysokich, dalsze zaś spadzistości wzgórza obrócone w stronę południową oznaczone literą B. są obsadzone plantacyami złożonemi z drzew pomniejszych i z krzewów, dla zostawienia wolnego widoku na staw oznaczony

literą C., na łąki rozprzestrzeniające się brzegiem spływającego do niego strumienia, oznaczonego literą D. iako też na zabudowanie folwarczne znajdujące się po tamtęj stronie stawu które iest oznaczone literą 2gą na młyn oznaczony liczbą 5tą i na dom młynarza oznaczony liczbą 6tą. Zabudowanie dworskie składa się z budynku kuchennego pod liczbą 7mą z stayni pod liczbą 3cią, z łazienki pod liczbą 2iszą i z kaplicy pod liczbą 9tą, które są połączone z domem właściciela dróżkami wijącemi się środkiem plantacyów. — Zabudowanie gospodarskie składa się z domu folwarcznego pod Nrem 4tym i z folwarku regularnie zabudowanego w równoległobok, którego połać iedna zamknięta iest sztachetami. Plantacye oznaczone literą E. tworzą do koła tych budynków stanowisko wydatne zostaiące w związku z plantacyami otaczającemi dom właściciela, i składaią razem z niemi obszérny widok w perspektywie. Budynki wiejskie rozpołożone są w kierunku wzgórza rozprzestrzeniającego się z północy w stronę południową, i mającego rozmaite spadzistości ku stronie zachodniéy. Dwie siedziby oznaczone literami F. G. umieszczone są w punkcie gdzie dolina zwęża się i niknie, cztery siedziby oznaczone literami H. I. K. N. umieszczone są na stoczystości tegoż wzgórza ku wschodowi obróconéy. Dwie siedziby pod literami M. L. leżą na dwóch szczytach tegoż wzgórza; siedziba oznaczona literą O. leży nad brzegiem stawu; siedziba oznaczona literą P. umieszczona iest na pochyłości wzgórza zwróconego w stronę zachodnią, którego szczyt zajmuie zabudowanie folwarczne. Przy każdym siedlisku znajdui się plantacye złożone

z drzew owocowych i leśnych, które tworzą linią wizualną ciągłą, lubo że znajdują się między nimi przerwy w których mieszczą się zabudowania. Ogrody warzywne otaczają do koła te siedliska, wynika z tego rozpołożenia budynków i otaczających je plantacyow że widoki które tworzy każde pojedyncze siedlisko koncentrują się przy domu właściciela iako w punkcie środkowym, co téż wykazują prowadzone ku nim linije oznaczające kierunek widoku; powtóre wynika téż wielkie urozmaicenie ich powierzchowności z odmiany w posadzie, którą zajmują, gdy iedne umieszczone są w położeniu wysokim, drugie w położeniu niskim; urozmaicenie to powiększone zaś iest skutkiem odmiennego rozporządzenia pojedynczych zabudowań, i odmiennych rysów nadanych budynkom; iakoż siedliska pod liczbą 13. 18. i 19tą zabudowane być mogą w guście Szwaycarskim. Siedliska pod liczbą 15. 16. 17. i 20tą być mogą zabudowane w guście Angielskim; siedliska pod liczbą 10. i 14tą zabudowane być mogą w kształcie zbliżającym się do Gotyckich domów które widzieć się dają w niektórych okolicach Niemiec, co właśnie zgadzać się będzie z wyniosłą ich posadą; zabudowanie młynarskie pod Nrem 6tym i młyn pod Nrem 5tym urządzone być mogą w guście Szwaycarskim lub Angielskim. Przydawszy do tego zbioru budynków zabudowanie dworskie i folwarczne które celować powinny kształtem i ozdobnością, wątpić nie można iż wioska urządzona w sposobie powyżéy opisanym przedstawiać będzie obraz idylliczny zasługujący na uwagę przybyszów i zadowalającą iéy właściciela, zwłaszcza gdy za-

chowana w budynkach proporcya i nadana im powierzchność zgadzać się będą z zaletami przyrodzonemi téy posadzie na który umieszczone zostały. Należałoby nam obrać takie urządzenie wiosek za główny cel naszych starań, skoro mamy chęć do przyozdobienia własnego siedliska i do upiększenia tym sposobem rodzinnego kraju. Co do pojedynczych zaś widoków tych osób, które ograniczają zabiegi swoje na tém, aby sobie samym tylko przyjemność wyiechnały, upewnić można, iż prędzëy zbliżą się tym sposobem do pożądanego celu niżeli gdy nieużytecznemi strukturami w kształcie pomników i świątyń zapełnią plantacye.

Plany sytuacyjne pod liczbą 64. 65. i 66tą wyobrażają rozpołożenie budynków w małych dzierżawach Angielskich, według zasad ogłoszonych w tym przedmiocie przez Radę budowniczą Londyńską, o których nadmienilem wyżej iż zdają mi się być bardzo stosownemi do urządzenia w kraju naszym siedlisk włościańskich i w ogóle folwarków drobnych, w częściach szlacheckich, w kolonijach i t. p. Jakoż plan Nro 64 przedstawia plac oznaczony literą e. przedzielony na dwie części, którego pośać zwrócona ku drodze zajmuje dóm oznaczony literą a. urządzone dla dwóch rodzin, z dwoma wjazdami pobocznymi i małemi plantacyami drzew leśnych oznaczonymi literą f. po obudwóch stronach onego umieszczonemi dla ozdoby. Pośać przytykającą do pola lub do ogrodu warzywnego oznaczonego literą i. zajmując dwie stodoły oznaczone literą b. z dwoma wrotami pobocznymi pod literą h. Dwie obory pod literą c. służą do podzielenia w części tego placu pośród

którego znajduie się studnia oznaczona literą d. Po obu stronach tego zabudowania znajduią się sady z drzew owocowych, obwarowane od uszkodzenia żywopłotem. Podobne urządzenie dostrzegać się daje w planie pod liczbą 66tą mimo zachodzący różnicy w kształcie nadanym temu folwarkowi iako téż w rozpołożeniu budynków które z tąd wynika Plan pod Nrem 65tym wyobraża siedlisko urządzone dla iednéy tylko rodziny w którém prócz domu mieszkalnego a. znajduie się stodoła b. obora c. chléw d. karmnik i. kurnik e., tudzież gnojówka i skład na drzewo i. studnia l. plantacye z drzew leśnych h. dwa wjazdy g. ogród warzywny k. i sad po obudwu stronach tego zabudowania. Nie przeleczone zmiany zaprowadzone bydz mogą w urządzeniu takich małych folwarków, które mieć będą powierzchowność wdzięczną i uymuiącą byleby zachowane zostały pravidła następuiące:

1. Aby budynki miały przyzwoitą proporcją, kształtność i utrzymanie ochędźne.

2. Aby nie były rozdrobnione i w rozpołożeniu swym tworzyły figury regularne.

3. Aby podwórze było dostatnie w stosunku do wielości i do obszérności zabudowania.

4. Aby znajduiące się przy nich ogrodzenia były trwałe, niezbyt wysokie, i urządzone z zachowaniem pewnego kształtu: w każdym przypadku żywopłoty są naylepszym i naypiękniejszym ogrodzeniem takich siedlisk.

5. Aby znajdowały się przy nich kępy drzew leśnych zasłaniaiące w części budynek mieszkalny, i podwórze, oraz sady z drzew fruktowych gdzie

mieyscowość dozwala, gdzie zaś drzewa owocowe utrzymaćby się nie mogły, plantacye obszerniejsze z drzew leśnych.

6. Aby podwórze utrzymywane było ochłodźnie.

Są to warunki łatwe zaiste do wykonania, których ten tylko dopełnić nie potrafi, który dopełniać ich nie zechce.

41. Plany czyli raczćy rysy umieszczone pod liczbami 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. i 81. przedstawiają wzory rozmaitych bram, fórtok, przełazów, i ogrodzeń, zastosowanych do zabudowań wielorakiego rodzaju, jako też do ułatwienia lub przecięcia komunikacyi w wielorakich okolicznościach i w wielorakim celu; są między niemi takie które tylko przy znakomitszych budynkach, w ogrodach stroynych i w rozległych zwierzynicach znajdować się powinny; inne które użyte bydź mogą w małych folwarkach, w sadach z drzew owocowych i w ogrodach kwiatowych, są nakoniec takie które umieszczone bydź mogą obok chatki, lub użyte do ogrodzenia łąki, ogrodu warzywnego, zgoła w celu naypospolitszym. Tę różnicę zachodzącą w przeznaczeniu ogrodzeń skutkiem wielości i rozmaitości potrzeb, nie sądziłem bydź przyczyną dostateczną do wyłączenia w ich urządzeniu regularności i kształtności, zwłaszcza że te dwa przymioty są główną ich zaletą, i w części środkiem do nadania im trwałości. Brama wyobrażona pod liczbą 67mą odznacza się prostotą szlachetną i umieszczoną bydź może bardzo właściwie przy wniyściu do zwierzynca lub plantacyów rozległych; o takićy bra-

mie wzmiankowałem w tomie pierwszym opisując wjazd do zwierzyńca. Brama wyobrażona pod liczbą 69tą znajduje się w Mokotowie u wniścia do sadu. Brama ta i znajdujące się przy nię ogrodzenie w guście Gotyckim, zbudowane są z cegły mieszaney z spatem i powleczonę farbą czerwoną. — Branka wyobrażona pod liczbą 76tą urządzona z sztuk nieociesanych drzewa brzozowego, znajdować się może u wniścia do pasieki, do ogrodu warzywnego, do zagrody wieśniaczę, lub w plantacyi rodzaju rustykalnego. — Arkada Gotycka wyobrażona pod liczbą 77mą przedstawia część oparkanienia znajdującego się w Willanowie, które oddziela ogród od zabudowania folwarcznego i przytyka do krowiarni o której wspomniałem w tomie 1szym. Oparkanienie te zbudowane iest z cegły, użyto do urządzenia kraty w arkadach, dachówek zwanych gąsiorami które stykaiąc się z sobą w wielu punktach tworzą nader mocne obwarowanie. Oparkanienie wyobrażone pod liczbą 78mą zbudowane z cegieł przytwierdzonych skutkiem własnego ciężaru, iest mało kosztowne i mnię trudne do urządzenia. — Wrota wyobrażone pod liczbą 79tą znajduią się w Mokotowie i mają użytek dwojaki, ponieważ gdy są zamknięte służą za przełaz, (przycisnąwszy szczeble, które osadzone będąc na biegunach opuszczaią się, skutkiem zaś przydanych im ciężarów podnoszą się same, a tém sposobem tworzą zamknięcie równie wygodne i bezpieczne). Wszystkie inne wyobrażone pod wymienionemi liczbami bramy, fórtki, parkany i ogrodzenia, znajduią się w Warszawie i w miejscach pobliskich. Jakkolwiek kształ-

tne ich rysy zachęcać mogą do naśladowania, życzylbym przecie, aby struktury tego rodzaju w takich tylko znajdowały się mieyscach, gdzie założenie żywopłotu lub urządzenie równa staie się niepodobnem, iako téż tam gdzie nieodzowna zachodzi potrzeba ich użycia, nie zawsze bowiem brama lub ogrodzenie aczby naykształtniejsze posłużą do przyozdobienia, ponieważ wynika z ich istnienia poczuwanie ścieśnienia i ograniczenia, wbrew przeciwnie zasadóm sztuki i prawidłom smaku.

42. Plany czyli rysy umieszczone pod liczbą 82. 83. 84. 85. 86. i 87mą wyobrażają wzory mostów pomniejszych, zbudowanych z drzewa z cegły i z kamienia, zastosowanych do zwyczajnego użytku iaki nadać im może ziemianin troskliwy o upiększenie swéy włości. Mosty wyobrażone pod liczbami 82. i 83cią są zbyt ozdobne, a oraz nie dość mocne, aby gdzie indziéy iak tylko w ogrodzie stroynym lub w zwierzyńcu mieścić się mogły. Pierwowzory których są kopiją widzieć można w bliskości Warszawy. Most pod liczbą 87mą zbudowany z drzewa znajduje się w ogrodzie Willanowskim, wskazałem w tomie 2gim niniejszego pisma, prawidła które zachowywać należy przy budowaniu mostów, co do wyznaczenia im posady właściwéy, co do umieszczenia w kierunku przyczyniającym się do ich wydatności, co do zastosowania wysokości ich do długości; tyle więc tylko pozostaie mi do nadmienienia w téy okoliczności, iż mosty są z przeznaczenia swego iako téż w skutek sposobności do przyięcia kształtu naypiękniejszego, strukturami które stanowią główną ozdobę siedlisk wiejskich, nie należy przeto

szczędzić zabiegów i kosztu dla nadania im kształtu i okazałości ile ta z miejscowością zgadzać się będzie; z téj téż przyczyny, starałem się o umieszczenie w tém zbiorze planów mostów ozdobnych, zwłaszcza że te które zowią rustykalnemi nie wiele różnią się pod względem wydatków od mostów pięknych i gruntownie urządzonych. Nadmienię mi téż wypada, że trwałość wszelkich struktur urządzonych z drzewa, jest w części skutkiem regularnych ich rysów, ponieważ regularność zniewala rzemieślników do pilności w robocie, i gruntuie się na kombinacjach które sprawiaią właściwe użycie materiałów, ścisłe ich spojenie, i wzajemne dopomaganie do opierania się działaniu mechanicznemu iako téż działaniu żywiołów które bywa przyczyną ich zniszczenia.

43. Rysunki umieszczone pod liczbami 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. i 100 wyobrażają przedmioty pomnieysze, które o tyle tylko z budownictwem wiejskim związku mieć mogą, o ile służą do przyozdobienia ogrodów i zwierzyńców, i w niektórych przypadkach umieszczone zostaną w ograniczeniu włości. Są to małe pomniki ławki i t. p. płody kunsztowe. Zapowiedziawszy przy wstępie do niniejszego pisma, iż takie tylko umieszczę w nim plany, których cel będzie stosownym do potrzeb naszych ziemian, widocznie użytecznym, i zgodnym z zasadami oszczędności przyzwoitéy, których wykonanie nie będzie téż połączone z trudnością zbyt wielką, należało mi wyłączyć z tego zbioru plany budynków takich, których użyteczność ogranicza się na zdolności do przyozdobienia, należało mi wy-

łączyć także plany pomników których wykonanie bywa trudne i kosztowne. Nie mogłem atoli pominąć zupełnie strukturów pomniejszych przeznaczonych do przyozdobienia ogrodów i plantacyów, z tego względu, że wielu czytelników życzyć sobie może aby i takie obok większych i użyteczniejszych w tém zbiorze mieysce znalazły.

Starąłem się przeto o zebranie planów takich przedmiotów, które przy szczupłości wymiarów nie są przecie zupełnie ogołoconemi z użyteczności, i zostają w związku z czynnościami i z potrzebami ziemianina. Jakoż znajdzie czytelnik pod liczbą 88. i 95tą wzory słupów które mając znamie religijne równie dobrze pośród wioski, lub przy gościńcu, iak w plantacyach umieszczone bydz mogą. Znajdzie daley pod liczbą 89. 90. i 91szą wzory godzinników słonecznych, właśnie potrzebnych na wsi i stosownych do umieszczenia w mieyscu uczęszczaném, w bliskości domów mieszkalnych, równie iak w zaciszu samotnego zwierzyńca, lub pośród kwiatów ogrodu stroynego. Znajdzie pod liczbą 92. i 93cią wzory pomników, z wystawieniem których połączyć może wspomnienia wielorakiego rodzaju; znajdzie na koniec pod liczbą 94tą wzór monumentu przy którym ucisza się nawalność miotająca ludzmi, i u którego kończą się przygody życia.

Jeżeli zaś iest w chęci i w możności przyozdobienia swéy siedziby budowami celującemi pięknością, niechże raczély zamiast świątyń Greckich które znaczenia pozbawione, stać będą oniemiałe na ziemi obcély, umieści w głębi zwierzyńca obszernego lub pośród plantacyów ustrojonych świetną barwą

okwitego przyrodzenia, kaplicę struktury Gotyckiej; niech wystawi zamiast pomników mających cel umowny, częstokroć niezrozumiały i poniekąd zawsze obojętny dla widzów, domki kształtne i zamieszkałe, ponieważ iak trafnie powiedział *Delille*, ślady życia są ozdobą budynków. (*) Niech nakoniec nie zapomina, że ogrody są naśladowaniem zamownego i pięknego przyrodzenia, że przeto nie powinno się w nich znajdować nic takiego, coby nie zgadzało się z tém ich przeznaczeniem pierwotném.

(*) Ainsi vos bâtimens, vos asyles divers
 Ne seront point oisifs, ne seront point déserts.
 Au site assortissez leur figure leur masse,
 Que chacun avec gout établi dans sa place
 Jamais trop resserré, jamais trop étendu
 N'éclipse point la scène, et n'y soit point perdu.

K O N I E C.

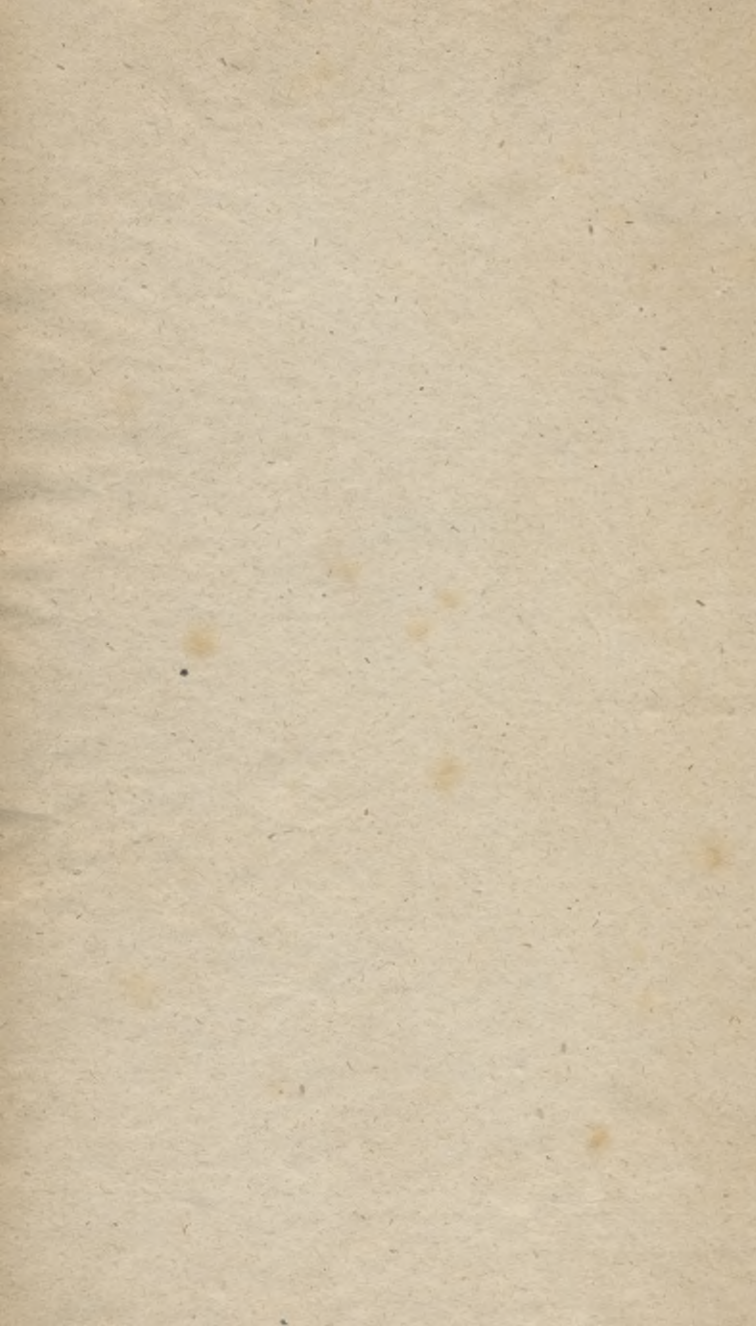
Omyłki w druku

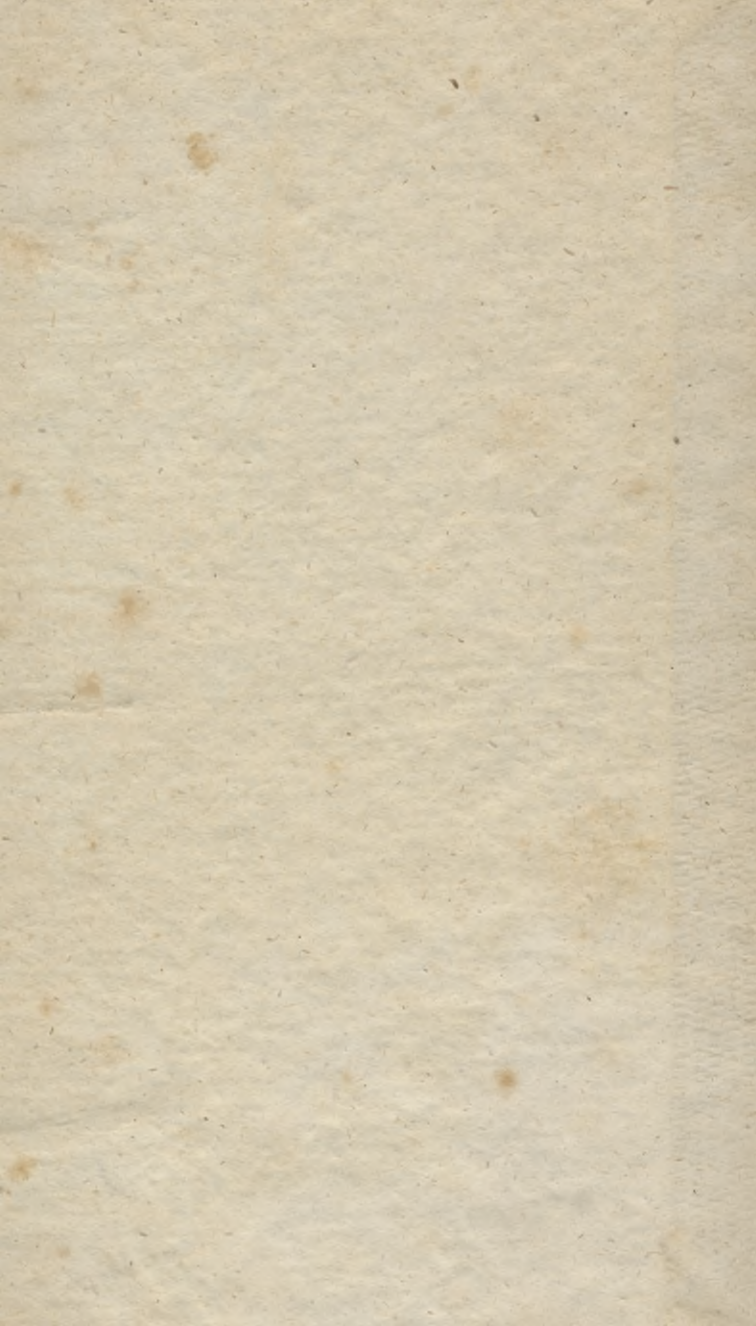
w Tomie 3cim.

<i>Stron:</i>	<i>Wierz.</i>	<i>Zamiast.</i>	<i>Czytaj.</i>
137 — 28	trudniejszych	—	ludniejszych.
141 — 29	pism	—	planów.
143 — 8	w celu	—	wcale.
147 — 16	Eelwaeyine	—	Elewacyine.
153 — 16	zrządzoną	—	urządzoną.
154 — 2	znaymuiący	—	zaymuiący.
155 — 31	posad	—	zasad.
161 — 14	jako	—	jako to:
162 — 7	takąż	—	taką.

Przestroga dla Introligatora.

Załączone do niniejszego Tomu Ryciny, umieszczone być powinny w końcu, porządkiem liczb ktoremi każda figura oznaczoną została.





Biblioteka Politechniki Krakowskiej



II-368012

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



II-368013

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000348004

Biblioteka Politechniki Krakowskiej



100000348005